



Aleksandra Motyka

Paweł Januszek

STR. 3, 20

W Chodlu i w Opolu
znów będą ratować stare
i zabytkowe nagrobki



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota opolska

opole.24wspolnota.pl

27 października - 2 listopada 2026 r. ■ nr 43 (607) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE

PONIATOWA

CHODEL

JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

KARCZMISKA

ŁAZISKA

WILKÓW

Poniatowa pożegnała
mjr. Adama Popiołka.
Miał 103 lata



STR. 5

Pozostaną na zawsze w naszej pamięci

Ks. kan. Tadeusz Domżał

Janusz Rybaczek

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz,
ps. „Bystry”

Ks. kan. Ryszard Sowa

Stanisława Moroz

Ks. kan. Kazimierz Buczyński

Franciszek Paduch

STR. 3, 22-24

Świat bez alkoholu. Dzieci nagrodzone za swoje prace



STR. 5

Pędził 162 km/h na drodze pod Łaziskami.



Stracił prawo jazdy

162.8 km/h

STR. 10

foto: KPP Opole Lubelskie

„Prawda nas jeszcze zadziwi”. Niezwykły pochówek łodziowy odkryty w Chodliku



STR. R6

Ruszyły zapisy na Bieg Niepodległości

STR. 2

**OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Specjalistyczny gabinet kardiologiczny

Dr n. med. Bożena Trojanowska

BADANIE ECHO SERCA

- APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI

Poniatowa, ul. Kraczeńska 118
poniedziałek, środa godz. 15-17.30
Tel. 81 820 32 70

Centrum Medyczne Strażacka

ul. Strażacka 2, Opole Lubelskie ☎ 81 475 51 51, 575 982 986

lek. med. Dawid Górski

DERMATOLOG

PIĄTEK OD GODZ. 15.30

N 1880
ISSN 2392-1803
9 772392 180608

S T O P K A
Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebowska@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagala@24wspolnota.pl

Reklama:
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygalska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

NIE PRZEGAP

**LISTOPAD
8
NIEDZIELA**

8 listopada (niedziela), Chodel
- Bezpłatna mammografia dla kobiet w wieku 45-74 lat. Mammobus stanie na parkingu przy boisku przy ul. Partyzantów 41B. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja: 58 325 76 02 lub przez stronę rejestracja.mammo-med.pl. Skierowanie nie jest potrzebne.

**LISTOPAD
10
WTOREK**

10 listopada (wtorek), Chodel
- „Biblioteka Życia” w Bibliotece Publicznej. Spotkania o dawstwie szpiku oraz rejestracja potencjalnych dawców w godz. 10-16.

**LISTOPAD
10
WTOREK**

10 listopada (wtorek), Poniatowa
- Otwarty Turniej Szachowy z okazji Święta Niepodległości w Art Cafe Klubowa. Początek o godz. 15.30. Rywalizacja w kategoriach OPEN, kobiety, junior i junior młodszy. Zgłoszenia do 6 listopada pod numerem 81 820 45 54.

O której msze na cmentarzach?

1 listopada wierni odwiedzą groby bliskich, wezmą udział w mszach świętych i procesjach na cmentarzach. W poniedziałek 2 listopada Kościół katolicki wspomina Wszystkich Wiernych Zmarłych. Sprawdzamy godziny nabożeństw w parafiach powiatu opolskiego.

Zebrałiśmy informacje dotyczące nabożeństw 1 i 2 listopada br. w parafiach powiatu opolskiego.

Opole Lubelskie

1 listopada: msze w kościele o godz. 7, 8.30 i 10, a na cmentarzu o godz. 12. Po mszy poświęcenie nowych pomników i krzyży nagrobnych. Wieczorna msza w kościele o godz. 17.

2 listopada: msze w kościele o godz. 7 i 8.30. Na cmentarzu o godz. 10.30 różaniec wypominkowy, a o godz. 11 msza za zmarłych i procesja. Wieczorna msza w kościele o godz. 17. Wypominki i różaniec w kościele o godz. 17.15.

Poniatowa

1 listopada: msze w kościele o godz. 7.30, 9 i 10.30. Na cmentarzu o godz. 11.15 różaniec wypominkowy, a o godz. 12.15 msza święta. Nie będzie wieczornej mszy o godz. 18. Przez cały listopad różaniec wypominkowy w kościele o godz. 17.30.

Karczmiska

1 listopada: msze w kościele o godz. 7.30, 10 i 11.30, a w kaplicy w Chodliku o godz. 8.45. Po mszy o godz. 11.30 procesja na nowy cmentarz.

2 listopada: msze w kościele o godz. 7.30, 10 i 11.30, a w Chodliku o godz. 8.45. Po mszy o godz. 11.30 procesja na stary cmentarz.

Chodel

1 listopada: msze w kościele o godz. 7, 8.30 i 10. Na cmentarzu o godz. 12 msza połączona z procesją. W kaplicy we Wronowie msza o godz. 8. Nie będzie popołudniowej mszy w kościele.

2 listopada: msze w kościele o godz. 7, 8.30 i 17. Na cmentarzu o godz. 10 msza połączona z procesją. Rozpocznie się również modlitwa wypominkowa.

Wilków

1 listopada: msze w kościele o godz. 7.30 i 9. Na cmentarzu o godz. 12 msza i procesja. W filiach msze o godz. 10.30 w Polanówce i 15 w Machowie.

Józefów nad Wisłą

1 listopada: msza w kościele o godz. 9.15, a na cmentarzu o godz. 12 msza połączona z procesją. Wieczorna msza w kościele o godz. 17.

2 listopada: msze w kościele o godz. 9.15 i 17. Po wieczornej mszy różaniec za zmarłych.

Boby

1 listopada: msze w kościele o godz. 8, w kaplicy w Wandalinie o godz. 10 oraz na cmentarzu w Bobach o godz. 12. Msza cmentarna będzie połączona z procesją. Wieczorna msza w kościele o godz. 17.

2 listopada: msze o godz. 7.30, 9 i 17. Wieczne nabożeństwo będzie połączone z wypominkami.

Rybitwy

1 listopada: msza w kościele o godz. 8.30, a o godz. 11.30 suma odpustowa na cmentarzu. W razie niepogody nabożeństwo

odbędzie się w kościele, a następnie procesja przejdzie na cmentarz.

2 listopada: msze o godz. 9 i 16.

Wolica

1 listopada: msza w kościele o godz. 8, a na cmentarzu o godz. 11.30.

2 listopada: msze o godz. 9 i 17. Wieczorna msza będzie połączona z wypominkami.

Piotrawin

1 listopada: msza w kościele o godz. 8, na cmentarzu o godz. 12, a w kaplicach o godz. 9.30 w Zgodzie i 10.45 w Kępie Gosteckiej. Msza na cmentarzu będzie połączona z procesją.

2 listopada: msze w kościele o godz. 8 i 17.

Zagłoba

1 listopada: msza w kościele o godz. 8.30, a nabożeństwo na cmentarzu o godz. 12.

2 listopada: msze o godz. 9 i 17. Wieczne nabożeństwo będzie poświęcone modlitwie za zmarłych i wypominkom.

Agnieszka Gołębiowska

Ruszyły zapisy na Bieg Niepodległości

Można już zgłaszać udział w Biegu Niepodległości w Opolu Lubelskim, który odbędzie się w środę, 11 listopada. Na uczestników czeka trasa o długości 1950 metrów, a każdy, kto ukończy bieg, otrzyma pamiątkowy medal.

Wydarzenie organizują MKS Opolanin Opole Lubelskie i Opolskie Centrum Kultury. Start i meta znajdują się na placu św. Jana Pawła II. Rozgrzewka rozpocznie się o godz. 13.30, a start biegu zaplanowano na 13.40. Trasa poprowadzi ulicami: Józefowską, Nową, Rzemieślniczą, Targową, Podzam-

czem i Lubelską, z powrotem na Stary Rynek.

Zapisy potrwać do 8 listopada lub do wyczerpania limitu 150 uczestników. Opłata startowa wynosi 10 zł. Formularz zgłoszeniowy należy wysłać na adres bieg@cusopole-lubelskie.pl lub dostarczyć do Centrum Usług Społecznych przy ul. Kolejowej 17.

Na najmłodszych (dzieci do 8. roku życia), czeka Mały Bieg z medalami. Udział w nim jest bezpłatny.

Koszulki uczestników będzie można odebrać w dniach 2-6 listopada, w godz. 8-15, w CUS przy ul. Kolejowej 17. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 661 753 000 i 81 478 73 48.

Agnieszka Gołębiowska

DOM POGRZEBOWY
ONYX
PONIATOWA ul. OPOLSKA 22
OPOLE LUBELSKIE ul. DŁUGA 102
Tel. 502-210-880
www.onyx-goliszek.pl

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Ciepne 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

AUTORYZOWANY
INSTALATOR, SERWIS
ANTEN L-SAT I C+
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ

Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516
SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347
ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny mgr Agata
Jędrzych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY AGD

AGD Serwis 81 827 38 18

NAPRAWA AGD RAFAŁ

BANASZEK 791 673 265

PIECYKI GAZOWE

PIECYKI GAZOWE JUNKERS,

NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO - REMONTOWE ELEKTRYK

Instalacje i pomiary elektryczne -
Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Ewa Czapla ul. Kościuszki 4,
Opole Lubelskie
Michał Wychodzki 503 624 944
HYDRAULIK

Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
RESTAURACJA
STAROOPOLSKA - DOWÓZ
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

Sprawdź, które apteki w powiecie opolskim będą pełnić dyżury w najbliższych tygodniach. Dyżury nocne odbywają się w godz. 21-23, a w niedzielę i święta w godz. 14-18.

Od 26 października do 1 listopada

Apteka Mieczysławy Golińskiej-Al Naal, ul. Puławska 2, Opole Lubelskie.

Od 2 do 8 listopada

Apteka Galenica, ul. Modrze-wiowa 1, Poniatowa.

Agnieszka Gołębiowska

Wspominamy tych, którzy odeszli

Dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki to czas wspomnień o tych, których nie ma już wśród nas. Wracamy myślami do bliskich, przyjaciół, sąsiadów i znajomych, przywołując ich słowa, gesty i chwile, które wspólnie przeżyliśmy. W tym numeryze przypominamy sylwetki osób, które odeszły w minionym roku. Każda z nich miała swoją historię, swoje miejsce w lokalnej społeczności i ludzi, którzy zachowają ją w pamięci. Choć nie ma ich już z nami, pozostają w naszych wspomnieniach i sercach.

LISTOPAD

- Jan Wójcik, 78 l.
Przytyki
- Zbigniew Brzuszek, 73 l.
Chrusłina
- Marek Jan Stochmal, 72 l.
Wandalin
- Jadwiga Filiks, 85 l.
Wólka Polanowska
- Halina Rośła, 79 l.
Poniatowa
- Michał Pietras, 92 l.
Szczuczki Kolonia
- Helena Pomorska, 95 l.
Kowala Pierwsza
- Marek Kilian, 63 l.
Zosinek
- Dorota Surdacka, 60 l.
Bęczyn
- Zenon Woś, 88 l.
Kazimierzów
- Wanda Grudzień, 88 l.
Opole Lubelskie
- Kazimierz Iracki, 70 l.
Idalin
- Leokadia Binięda, 87 l.
Niedzódw
- Zuzanna Frączek, 89 l.
Opole Lubelskie
- Teresa Adamczyk, 68 l.
Opole Lubelskie
- Andrzej Łakomy, 57 l.
Wandalin
- Czesław Tomala, 94 l.
Kluczkowice
- Elżbieta Mędrak, 49 l.
Kolonia Głusko Duże
- Robert Majchrzak, 43 l.
Kolonia Rzeczyca
- Tomasz Jarząbek, 70 l.
Wierzbica Kolonia
- Tadeusz Ciórlyo, 83 l.
Opole Lubelskie
- Teodora Mokijewska, 72 l.
Poniatowa Wieś

- Danuta Dzierżak, 75 l.
Kłodnica
- Stanisława Dziwisz, 76 l.
Zgoda
- Zofia Michalczyk, 88 l.
Płowizny
- Waldemar Łuszczynski, 83 l.
Wąwolnica
- Ligia Nowosielska-Zawiślak, 84 l.
Nałęczów
- Halina Gad, 73 l.
Kowala Druga
- Jan Paruszewski, 73 l.
- Wanda Mędrak, 88 l.
Niezabitów
- Ewa Baranowska, 56 l.
Słotwiny
- Zbigniew Kurek, 71 l.
Kraczewice
- Zofia Julianna Morka, 82 l.
Zemborzyn Drugi
- Helena Wiertel, 101 l.
Ratoszyn Drugi
- Stanisław Andrzej Walczak, 68 l.
Opole Lubelskie
- Marianna Ciosek, 90 l.
Ożarów Drugi
- Tadeusz Kobiałka, 80 l.
Rogów
- Czesława Stępień, 88 l.
Zakrzów
- Krzysztof Woś, 34 l.
Opole Lubelskie
- Romuald Lis, 70 l.
Opole Lubelskie
- Danuta Chojacka, 61 l.
Mikołajówka
- Stanisław Cisiak, 68 l.
Emilcin
- Janusz Bielak, 79 l.
Góra
- Sabina Pietras, 67 l.
Wojciechów

- Marek Duda, 75 l.
Opole Lubelskie
- GRUDZIEŃ
- Anna Chabucka, 87 l.
Poniatowa
- Tadeusz Lewandowski, 73 l.
Szczuczki Kolonia
- Elżbieta Solis, 81 l.
Poniatowa
- Tadeusz Kruk, 80 l.
Poniatowa
- Henryka Wójcik, 74 l.
Poniatowa
- Walenty Purcha, 93 l.
Borów Kolonia
- Krystyn Winnicka, 89 l.
Poniatowa
- Marianna Ratajczyk, 90 l.
Solec nad Wisłą
- Bolesław Mędrak, 91 l.
Budzyń
- Krzysztof Kramek, 67 l.
Gdańsk
- Janina Cięszczyk, 86 l.
Granice
- Alicja Zagozdón, 78 l.
Zagłoba
- Zofia Teresa Winiarz, 80 l.
Opole Lubelskie
- Genowefa Szymczyk, 82 l.
Opole Lubelskie
- Kazimierz Nita, 65 l.
Świdry
- Kazimiera Mastalerz, 82 l.
Opole Lubelskie
- Ryszarda Walczak, 71 l.
Spławy
- Tadeusz Małogłowski, 73 l.
Wrzelowiec
- Helena Mędrak, 85 l.
Karczmiska Drugie
- Edward Grzegorzczak, 73 l.
Wąwolnica
- Krzysztof Ostrowski, 47 l.
Karczmiska
- Witold Henryk Szewc, 85 l.
Opole Lubelskie
- Wanda Kielbasa, 79 l.
Bielsko
- Adrian Kuś, 33 l.
Poniatowa
- Łukasz Grymuła, 43 l.
Karczmiska
- Irena Gawlak, 77 l.
Elżbieta

- Stanisława Krzeszowska, 94 l.
Chodel
- Maria Mroczyńska, 82 l.
Opole Lubelskie
- Marianna Dzierżak, 78 l.
Machów
- Janina Zagożdżon, 91 l.
Chotcza-Józefów
- Janina Czapczyńska, 87 l.
Opole Lubelskie
- Stanisław Łukant, 97 l.
Księżomierz
- Maria Krupa, 83 l.
Poniatowa
- Krzysztof Bartz, 56 l.
Poniatowa
- Szczepan Świerkosz, 42 l.
Chodel
- Henryka Kłoczek, 72 l.
Opole Lubelskie
- Stanisław Belcik, 79 l.
Majdany
- Anna Szepetowska, 75 l.
Sadkowice Kolonia
- Janusz Torczuk, 68 l.
Opole Lubelskie
- Mariusz Stasiak, 52 l.
Góry Kluczkowickie
- Halina Dzierżak, 87 l.
Radlin
- Teresa Żywicka, 87 l.
Urządków
- Helena Nowaczek, 71 l.
Niedzódw
- Ryszard Miroński, 81 l.
Głusko Duże
- Czesław Pałka, 94 l.
Uściąg
- Kazimiera Olender, 81 l.
Opole Lubelskie
- Anna Górka, 77 l.
Opole Lubelskie
- Helena Maj, 89 l.
Karczmiska Drugie
- Bogusław Łakomski, 75 l.
Karczmiska
- Marzena Popow, 60 l.
Krężnica Okrągła
- Tadeusz Grelewski, 78 l.
Chodel
- Mieczysława Sola, 87 l.
Głusko Duże Kolonia
- Tomasz Rogala, 43 l.
Noworąblów
- Andrzej Sosik, 47 l.
Wolica Kolonia
- Barbara Huson, 82 l.
Opole Lubelskie

- Zofia Borowiec, 73 l.
Poniatowa
- Janina Kieraga, 90 l.
Poniatowa
- Marianna Mirosław, 94 l.
Ratoszyn Pierwszy
- Marian Kotuła, 88 l.
Jeżów
- Lucyna Bojarska, 86 l.
Zagłoba
- Janina Mazur, 92 l.
Trzciniec
- Jarosław Czarnowski, 62 l.
Opole Lubelskie
- Henryk Kułaga, 65 l.
Piotrawin

STYCZEŃ

- Henryk Kobiałka, 89 l.
Poniatowa
- Czesław Uniłowski, 76 l.
Kraczewice
- Marianna Zaborska, 91 l.
Słotwiny
- Jadwiga Cięszczyk, 89 l.
Granice
- Władysław Panek, 82 l.
Opole Lubelskie
- Rozalia Kwiatkowska, 82 l.
Opole Lubelskie
- Mirosław Wosik, 64 l.
Opole Lubelskie
- Stanisław Nowak, 89 l.
Elżbieta
- Danuta Pietras, 87 l.
Godów
- Wiesława Makoś, 85 l.
Chrusłina
- Barbara Bukowska, 83 l.
Radlin
- Krzysztof Bukowski, 65 l.
Adelina
- Paweł Madej, 49 l.
Antonówka
- Gustaw Giza, 65 l.
Trzciniec
- Edward Karaś, 86 l.
Karczmiska
- Władysław Wincenty Czuryśkiewicz, 75 l.
Huta Borowska
- Teresa Zimmermann, 81 l.
Wrzelowiec
- Stanisław Ciaci, 71 l.
Poniatowa
- Irena Tajer, 100 l.
Poniatowa



Ks. kan. Tadeusz Domżał
(zm. 9 stycznia, miał 64 lata) – kapłan archidiecezji lubelskiej, poeta, publicysta i duszpasterz. Ur. się 14 grudnia 1961 r. w Lublinie, święcenia kapłańskie przyjął w 1986 r. Pracował jako wikariusz, a w latach 1999–2006 posługiwał w Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Był też dyrektorem i skarbnikiem Domu Księżych Archidiecezji Lubelskiej „Unitas” oraz redaktorem lubelskiej edycji tygodnika „Niedziela”. W latach 2015–2020 był proboszczem parafii pw. Trójcy Świętej i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu. Choroba zmusiła go do zakończenia posługi. Pisał wiersze i piosenki, grał na gitarze. Msza pogrzebowa odbyła się 15 stycznia w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Opolu Lubelskim. Kapłan spoczął na miejscowym cmentarzu parafialnym.

- Tadeusz Bogusz, 68 l.
Kraczewice
- Aleksander Caban, 87 l.
Chrusłina
- Sławomir Oroń, 61 l.
Karczmiska Pierwsze
- Grzegorz Maryniowski, 66 l.
Wojciechów
- Józef Piłat, 84 l.
Opole Lubelskie
- Michalina Maciejka, 96 l.
Dobre
- Grzegorz Samonek, 58 l.
Góry Kluczkowickie
- Jadwiga Sieląg, 87 l.
Owczarnia

CD. NA STR. 22

W Chodlu znów będą ratować stare nagrobki. Każda złotówka ma znaczenie

1 i 2 listopada na cmentarzu parafialnym w Chodlu odbędzie się IV Listopadowa Kwesta. Wolontariusze będą zbierać pieniądze na renowację najstarszych nagrobków. W tym roku zbiórka ma szczególny wymiar – parafia świętuje 700-lecie istnienia. Organizatorzy zachęcają nie tylko do wsparcia finansowego, ale również do włączenia się w kwestowanie.

Stare nagrobki to coś więcej niż kamień i wyryte na nim nazwiska. To ślady dawnych mieszkańców Chodla, świadectwo historii i pamięć o ludziach, którzy tworzyli lokalną wspólnotę. Żeby ocalić je przed zniszczeniem, po raz czwarty na chodelskim cmentarzu odbędzie się Listopadowa Kwesta organizowana przez Społeczny Komitet „Ocalić od Zapomnienia”. Wolontariuszy będzie można spotkać na cmentarzu 1 listopada, w uroczystość Wszystkich Świętych i 2 listopada - w Dzień Zaduszny. Każda przekazana kwota zasilą fundusz przeznaczony na renowację najstar-

szych nagrobków. Jak podkreśla Aleksandra Motyka, inicjatorka kwesty, nawet niewielka wpłata może pomóc w zachowaniu tego dziedzictwa. - Każda, nawet najmniejsza ofiara, ma znaczenie. Każda złotówka to cegiełka w dziele ratowania naszej historii. Razem możemy sprawić, że pamięć o dawnych mieszkańcach Chodla nie zaginie, a najstarsze nagrobki odzyskają należną im troskę - apeluje Aleksandra Motyka. Do udziału w akcji zachęca również parafia Świętej Trójcy i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu. W swoim apelu przypomina, że troska

o zabytkowe mogiły jest częścią odpowiedzialności za historię miejsca, w którym żyją kolejne pokolenia. - Minione pokolenia pozostawiły każdej wspólnocie parafialnej cenny skarb, o który powinniśmy troszczyć się tak, jak czynili to nasi przodkowie - podkreśla parafia. Jak dodaje, stare nagrobki są „niemymi świadkami historii, pamięci i życia tych, których nie ma już pośród nas”. To właśnie dlatego ich ratowanie ma znaczenie nie tylko dla rodzin pochowanych tam osób. To także sposób na zachowanie lokalnej historii dla tych, którzy przyjdą na cmen-

tarz za kolejnych kilkadziesiąt czy kilkaset lat. - Troska o zabytkowe nagrobki jest bowiem nie tylko wyrazem szacunku dla tych, którzy tworzyli historię naszej parafii, ale także świadectwem odpowiedzialności za dziedzictwo, które pragniemy przekazać kolejnym pokoleniom - zaznacza parafia. Tegoroczna kwesta zbiera się z jubileuszem 700-lecia chodelskiej parafii. To dodatkowy powód, by spojrzeć na cmentarz jak na miejsce, które przechowuje ważną część historii całej miejscowości. - Niech jubileusz 700-lecia naszej parafii będzie nie tylko

okazją do wspominania przeszłości, ale także wspólnym zobowiązaniem do jej zachowania - zachęca Aleksandra Motyka. Organizatorzy liczą na mieszkańców Chodla i odwiedzających cmentarz w okresie Wszystkich Świętych. Potrzebne są zarówno datki, jak i osoby gotowe poświęcić trochę czasu i stanąć z puszką przy cmentarnych alejkach. Dzięki wspólnemu zaangażowaniu kolejne zabytkowe nagrobki mają szansę przetrwać i opowiadać historię następnych pokoleń.

Agnieszka Gołębiowska

Alarmująco niskie zapasy krwi. Pilny apel do dawców

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie alarmuje o bardzo niskich stanach magazynowych krwi, szczególnie grupy 0 RhD-. Jednocześnie zapotrzebowanie szpitali na krew i jej składniki pozostaje bardzo wysokie. Stąd apel do honorowych dawców o pilne zgłaszanie się do punktów pobrania i udział w akcjach terenowych.

Jak informuje RCKiK w Lublinie, każdego dnia do szpitali przekazywane są setki jednostek krwi i jej składników. Są one niezbędne do ratowania zdrowia i życia pacjentów, między innymi osób wymagających pilnych zabiegów i leczenia.

Szczególnie trudna sytuacja dotyczy krwi grupy 0 RhD-, która jest wykorzystywana również w nagłych przypadkach, gdy nie ma czasu na ustalenie grupy krwi

pacjenta. Dlatego uzupełnianie zapasów ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia ciągłości leczenia. Krew jest lekiem, którego nie można zastąpić innym preparatem ani wyprodukować sztucznie. Jej dostępność zależy od osób, które decydują się bezinteresownie pomagać innym poprzez oddawanie krwi.

Dlatego RCKiK zachęca honorowych dawców do odwiedzania punktów pobrania oraz uczestnictwa w organizowanych akcjach terenowych. Każda donacja może pomóc uratować czyjeś życie. W obliczu niskich zapasów krwi szczególnie ważne jest, by osoby, które mogą zostać dawcami, rozważyły udział w tej formie pomocy.

W Puławach krew można oddawać w Oddziale Terenowym RCKiK, działającym w puławskim szpitalu przy ul. Bema 1. Rejestracja dawców jest prowadzona codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7:00 - 12:30. W tym samym czasie można zapisać się do rejestru dawców szpiku. Kontakt telefoniczny z jednostką jest możliwy pod numerem 570 330 700.

Marta Pietroni

Działacz „Solidarności” uhonorowany Odznaką Honorową za Zasługi dla Puław

Swoje życie podporządkował działalności społecznej. Rada Miasta Puławy doceniła jego wkład w tę sferę życia Puław i przyznała Wojciechowi Pochwatce Odznakę Honorową za Zasługi dla Puław. Odznaczenie w imieniu nieżyjącego już działacza odebrała żona Irena.

Z inicjatywą pośmiertnego uhonorowania Wojciecha Pochwatki wystąpił. Zmarły w sierpniu ubiegłego roku działacz społeczny był szanowanym liderem związkowym. Przez wiele lat pełnił funkcję przewodniczącego Oddziału Puławy NSZZ



Odznaczenie na ręce żony nieżyjącego już Wojciecha Pochwatki przekazał Mariusz Wicik, Przewodniczący Rady Miasta Puławy

„Solidarność”, członka Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego oraz przewodniczącego organizacji zakładowej w MPWiK „Wodociągi Puławskie”. Wojciech Pochwatka był głównym inicjatorem i organizatorem budowy pomnika bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Puławach oraz współ-

organizatorem pomnika „Krzyż Strajkowy” przy Zakładach Azotowych Puławy. Przez dekady reprezentował lokalne środowisko pracownicze, zasiadając m.in. w Powiatowej Radzie Rynku Pracy w Puławach.

Wręczenie odznaczenia odbyło się w minioną niedzielę 18

października w kościele p.w. Miłosierdzia Bożego. Podniosły moment poprzedziła msza św. nawiązująca do 42. rocznicy śmierci ks. Popiełuszki. Nabożeństwu przewodniczył ojciec paulin Wojciech Śliwa, a koncelebrował ją ks. kan. Aleksander Zeń - kapelan „Solidarności”. Obecny był również ks. Marcin Grzesiak, proboszcz Parafii Miłosierdzia Bożego.

Po mszy nastąpił wręczenie odznaczenia, będącego dowodem uznania zasług śp. Wojciecha Pochwatki dla społeczności Puław. Odznakę na ręce żony społecznika przekazał Przewodniczący Rady Miasta Puławy Mariusz Wicik, który był inicjatorem pośmiertnego nadania odznaczenia.

Marta Pietroni

Nowa winda w szkole w Zarzeczu. Szkolny budynek bardziej dostępny



W uroczystym oddaniu windy do użytku wzięły udział gminne władze oraz społeczność szkoły

Uczniowie, nauczyciele i pracownicy szkoły w Zarzeczu w gminie Puławy mogą już korzystać z nowej windy. Inwestycja ma przede wszystkim ułatwić poruszanie się po budynku osobom z niepełnosprawnościami i ograniczeniami ruchowymi. Inwestycja pochłonęła niespełna 400 tys. zł.

Winda powstała w ramach projektu „Szkoły bez barier”, dofinansowanego ze środków

Unii Europejskiej w programie Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027. Za wykonanie zadania było odpowiedzialne Przedsiębiorstwo Budowlane „PIN-BUD” Ryszard Pinkiewicz.

Realizacja inwestycji ma poprawić dostępność placówki i ułatwić codzienne funkcjonowanie osobom, dla których pokonywanie schodów stanowi przeszkodę. Nowe udogodnienie to kolejny krok w kierunku tworzenia bardziej przyjaznej i dostępnej przestrzeni szkolnej.



Budynek szkoły w Zarzeczu zmienił się również na zewnątrz, bo do istniejącej bryły dobudowano szyb, w którym umieszczono dźwig osobowy

W uroczystym otwarciu windy oprócz władz gminy z wójtem Kamilem Lewandowskim na

czele, wzięła udział cała społeczność szkolna.

Marta Pietroni

Puławianie otworzyli serca dla Darka. Charytatywny koncert cegiełką na wsparcie rehabilitacji

14 tys. zł udało się zebrać podczas charytatywnego koncertu dla Dariusza Kałdonek, mieszkańca Puław, zawodowo związanego z urzędem miasta. Wydarzenie odbyło się z inicjatywy miejskiej radnej Lilianny Jaworskiej. Zebrane w ten sposób środki zostaną przekazane na rehabilitację Puławianina.

Dariusz Kałdonek z Puław przed operacją guza podstawy

czaszki prowadził aktywne życie, podróżował i uprawiał sport. Dziś zmaga się z poważnymi konsekwencjami zabiegu, lewostronnym niedowładem i zaburzeniami widzenia. Wymaga całodobowej opieki.

Szansą na poprawę jego stanu jest intensywna rehabilitacja neurologiczna i dalsze leczenie. Rodzina zbiera środki, które mają pomóc Dariuszowi odzyskać możliwie największą samodzielność. Ale bliscy sami nie są w stanie podołać tak dużemu wyzwaniu finansowemu - potrze-

Zbiórkę na rehabilitację mieszkańca Puław można wesprzeć poprzez stronę Fundacji Podaruj Dobro - <https://podarujdobro.pl/zbiorki/dariusz-kaldonek>

ba 300 tys. zł. Dlatego z pomocą ruszyli znajomi i przyjaciele.

W poniedziałek 19 października z inicjatywy radnej miejskiej Lilianny Jaworskiej odbył się koncert charytatywny, z którego całkowity dochód został przeznaczony na rehabilitację Dariusza Kałdonek. Na scenie Puławskiego Ośrodka Kultury

Dom Chemika zaprezentowali się lokalni artyści - zespół Cud nad Wisłą i Kacper Gołda.

Wydarzenie pozwoliło zebrać kwotę 14 tys. zł. W internecie cały czas działa też zbiórka na leczenie mieszkańca Puław. Można ją wesprzeć poprzez stronę Fundacji Podaruj Dobro.

Marta Pietroni

PUL

REKLAMA



PORADNIA NEUROLOGICZNA

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Konsultacje w poradni
neurologicznej w ramach NFZ

ZAPRASZAMY



Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

Poniatowa pożegnała mjr. Adama Popiołka. Miał 103 lata

Salwa honorowa, dźwięk trąbki i melodia „Śpij, Kolego” towarzyszyły ostatniej drodze mjr. Adama Popiołka. W środę, 21 października, w Poniatowej pożegnano weterana walk o niepodległość Polski i wieloletniego prezesa miejscowego koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Zmarł 18 października, mając 103 lata.



Ostatnia droga mjr. Adama Popiołka. W uroczystościach pogrzebowych w Poniatowej uczestniczyli przedstawiciele wojska, środowisk kombatanckich, samorządu oraz mieszkańcy

Uroczystości pogrzebowe zgromadziły rodzinę, przedstawicieli wojska, środowisk kombatanckich, samorządu oraz mieszkańców. O godz. 12 w kościele parafialnym w Poniatowej odprawiona została msza święta pogrzebowa. Liturgii przewodniczył proboszcz parafii ks. dr Piotr Petryk.

W ostatnim pożegnaniu uczestniczyła asysta honorowa 18 Brygady Zmotoryzowanej. Wojskowa oprawa podkreśliła charakter uroczystości i była wyrazem szacunku dla zmarłego żołnierza. Przy trumnie i podczas ostatniej drogi obecne były również poczty sztandarowe organizacji kombatanckich i społecznych.

Sztandar Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych wystawiła OSP Poniatowa-Miasto. Obecne były także poczty Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” i Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – Koła Kraczevice.

Po mszy uczestnicy uroczystości udali się na cmentarz. Tam odbyła się ceremonia wojskowa, której towarzyszyła salwa honorowa. Ostatnim akcentem pożegnania była melodia „Śpij, Kolego” odegrana na trąbce.

Podczas uroczystości odczytane zostało pożegnanie Zarządu Okręgowego w Lublinie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Organizacja ta była szczególnie bliska mjr. Popiołkowi, który przez wiele lat stał na czele jej miejscowego koła.

Za wojskową oprawę uroczystości i obecność żołnierzy podziękowania skierowane zostały do dowódcy garnizonu Lublin gen. bryg. Marcina Zawodniaka i dowódcy 18 Brygady Zmotoryzowanej płk. Zbigniewa Padyjaska.

Żołnierz, który związał życie z Poniatową

Adam Popiołek urodził się 1 czerwca 1923 roku. Jego młodość

przypadła na czas wojny, która na trwałe wyznaczyła dalszą drogę jego życia. W 1942 roku, mając zaledwie 19 lat, wstąpił do Armii Krajowej i zaangażował się w walkę o niepodległość Polski.

W 1944 roku jego szlak wojskowy związał się z 1. Armią Wojska Polskiego. Po szkoleniu oficerskim służył w 6. Pułku Piechoty. Brał udział w walkach na Pomorzu, forsowaniu Odry oraz działaniach prowadzących do zdobycia Berlina. Dotarł także nad Łabę, gdzie polscy żołnierze spotkali się z wojskami amerykańskimi.

Wojna nie zakończyła jednak jego trudnych doświadczeń. Po jej zakończeniu został aresztowany i wywieziony do Związku Radzieckiego. Po powrocie do kraju w 1946 roku rozpoczął pracę na Żuławach, uczestnicząc między innymi w pracach związanych z elektryfikacją i melioracją.

W 1950 roku wrócił w rodzinne strony i osiadł w Poniatowej.

Związał się z miejscowymi Zakładami Metalowymi EDA, później funkcjonującymi jako Predom EDA. Pracował tam na stanowiskach kierowniczych, a równocześnie zdobywał wykształcenie na Politechnice Warszawskiej.

Angażował się także w działalność społeczną. W latach 70. i 80. pełnił społecznie funkcję komendanta gminnego obrony cywilnej. Szczególne miejsce w jego życiu zajmowała działalność kombatancka. Przez wiele lat kierował miejscowym kołem Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, dbając o pamięć o ludziach i wydarzeniach związanych z walką o wolność Polski.

Za służbę i działalność został uhonorowany licznymi odznaczeniami, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim i Krzyżem Armii Krajowej. Otrzymał również Medal „Za Odrę, Nysę, Bałtyk”, Medal „Za udział



Mjr. Adam Popiołek (1923–2026)

Adam Popiołek urodził się 1 czerwca 1923 roku. W 1942 roku, mając 19 lat, wstąpił do Armii Krajowej. W 1944 roku jego szlak wojskowy związał się z 1. Armią Wojska Polskiego. Po szkoleniu oficerskim służył w 6. Pułku Piechoty i brał udział w walkach na Pomorzu, forsowaniu Odry oraz zdobyciu Berlina. Dotarł nad Łabę, gdzie polscy żołnierze spotkali się z wojskami amerykańskimi. Po wojnie został aresztowany i wywieziony do Związku Radzieckiego. Po powrocie do kraju w 1946 roku pra-

w walkach o Berlin” oraz Medal „Zwycięstwo i Wolność 1945 r.”. Poniatowa przyznała mu tytuł „Zasłużony dla Poniatowej”.

Szczególnym momentem było spotkanie 3 maja 2025 roku, kiedy otrzymał szablę oficerską i dyplom uznania. Wyróżnienie, przyznane w 2023 roku z okazji jego setnych urodzin, stanowiło wyraz uznania dla odwagi i poświęcenia w walce o wyzwolenie ojczyzny.

cował na Żuławach, między innymi przy elektryfikacji i melioracji. W 1950 roku osiadł w Poniatowej, z którą związał dalsze życie. Pracował w Zakładach Metalowych EDA, później Predom EDA, gdzie zajmował stanowiska kierownicze. Ukończył również studia na Politechnice Warszawskiej. W latach 70. i 80. działał społecznie jako komendant gminny obrony cywilnej. Przez wiele lat był prezesem miejscowego koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej oraz medalami za udział w walkach podczas II wojny światowej. Otrzymał także tytuł „Zasłużony dla Poniatowej”. 3 maja 2025 roku wręczono mu szablę oficerską i dyplom uznania, przyznane w 2023 roku z okazji setnych urodzin. Zmarł 18 października w wieku 103 lat. Został pochowany w Poniatowej.

Śmierć mjr. Adama Popiołka to strata dla Poniatowej i środowiska kombatanckiego. Odszedł człowiek, którego biografia obejmowała wojenne doświadczenia, służbę wojskową, powojenną odbudowę i dziesięciolecie życia zawodowego oraz społecznego w mieście, z którym związał większość swojego dorosłego życia.

Agnieszka Gołębiowska

„Świat bez alkoholu”. Dzieci nagrodzone za swoje prace



Laureaci i uczestnicy 19. edycji konkursu plastycznego „Świat bez alkoholu” zorganizowanego przez Klub Abstynenta „Jutrzenka” w Opolu Lubelskim

Już po raz 19. Klub Abstynenta „Jutrzenka” w Opolu Lubelskim zorganizował konkurs plastyczny „Świat bez alkoholu”. Inicjatywa promuje zdrowy styl życia i uwrażliwia najmłodszych na zagrożenia związane z uzależnieniami.

W kategorii klas I–III pierwsze miejsce zdobyła Zofia Kramek, drugie – Zofia Wojcinowicz, a trzecie – Alicja Kosiak.

Wyróżnienia otrzymali: Malwina Borowiec, Alicja Tabor, Gabriela Kazanowska, Antek Strawa, Maja Dziechciarz, Ni-

kodem Kustra, Hanna Walencik, Marysia Jarosz, Jan Krupa oraz Sandra Baran.

Konkurs od lat zachęca dzieci do wyrażania swoich pomysłów poprzez sztukę, a jednocześnie stwarza okazję do rozmowy o zdrowiu, odpowiedzialnych wyborach i życiu wolnym od uzależnień.

Agnieszka Gołębiowska

Zmarł ks. Stefan Kuk. Przez sześć lat był wikariuszem w Chodlu

W wieku 75 lat zmarł ks. Stefan Kuk, kapłan diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Przez sześć lat posługiwał jako wikariusz w parafii w Chodlu. Zmarł 22 października, po ponad 48 latach kapłaństwa.

Ks. Stefan Kuk urodził się 1 września 1951 roku w Woli Władysławowskiej. Pochodził z parafii Wilga w diecezji siedleckiej. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie 18 czerwca 1978 roku przyjął święcenia kapłańskie w katedrze lubelskiej.

Jedną z pierwszych parafii, w których pracował, był Chodol. Od 15 czerwca 1979 roku do 19 czerwca 1985 roku pełnił tam funkcję wikariusza w pa-



Ks. Stefan Kuk, kapłan diecezji zamojsko-lubaczowskiej, przez sześć lat posługiwał jako wikariusz w parafii w Chodlu. Zmarł 22 października, miał 75 lat

rafii Świętej Trójcy i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Następnie posługiwał m.in. w Lublinie, Suchowoli Radzyńskiej i Baranowie.

Główne uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, 27 października o godz. 12 w ko-

ściele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wildze, w rodzinnej parafii kapłana. Po mszy świętej ks. Stefan Kuk ma zostać pochowany na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Agnieszka Gołębiowska

Prezydent Maj docenił pedagogów. Nagrody i awanse z okazji Dnia Nauczyciela

Niedawno obchodzony Dzień Edukacji Narodowej był okazją do podziękowania nauczycielom i dyrektorom puławskich placówek oświatowych za ich pracę i zaangażowanie. We wtorek, 20 października, władze miasta zorganizowały uroczystość w Puławskim Parku Naukowo-Technologicznym. Nagrody prezydenta miasta otrzymało 22 pedagogów i dyrektorów.

Spotkanie było okazją do uhonorowania osób, które na co dzień kształtują edukację i wspierają rozwój młodego pokolenia. Praca nauczyciela nie ogranicza się bowiem do przekazywania wiedzy i realizowania programu nauczania. To również budowanie relacji z uczniami, rozwijanie ich samodzielności, kształtowanie postaw oraz pomoc w odkrywaniu talentów i rozwijaniu zainteresowań.

Rola nauczyciela we współczesnej szkole staje się coraz bardziej wymagająca. Młodzi ludzie dorastają w świecie szybkiego przepływu informacji, nowych technologii i sztucznej inteligencji. W takich warunkach pedagog nie jest już wyłącznie źródłem wiedzy, ale także przewodnikiem, który pomaga uczniom



Tego samego dnia prezydent Paweł Maj wręczył stypendia Sybilla Naukowa. Trafily do 12 uczniów



Nagrodę prezydenta z okazji Dnia Edukacji Narodowej Odebrało 22 pedagogów z mijskich szkół

odróżniać rzetelne informacje od fałszywych, krytycznie myśleć i odpowiedzialnie korzystać z dostępnych narzędzi.

Nie mniej ważne jest wsparcie wychowawcze. Szkoła mierzy się dziś z wyzwaniami związanymi m.in. z kondycją psychiczną dzieci i młodzieży, presją rówieśniczą oraz problemami w relacjach. Nauczyciel często jako jeden z pierwszych dostrzega trudności ucznia i może pomóc mu znaleźć odpowiednie

wsparcie. Wymaga to nie tylko wiedzy i kompetencji, ale również empatii, cierpliwości i umiejętności budowania zaufania.

Nagrody przyznane przez prezydenta Puław są formą docenienia pracy osób, które każdego dnia współtworzą mijski system edukacji. Za osiągnięciami szkół stoją nie tylko wyniki nauczania, ale także codzienny wysiłek pedagogów, ich zaangażowanie w życie placówek oraz troska o rozwój uczniów.

Uroczystość w Puławskim Parku Naukowo-Technologicznym stała się okazją do podkreślenia, że dobra edukacja to inwestycja w przyszłość całej społeczności. W świecie nieustannych zmian znaczenie nauczyciela pozostaje szczególne – pomaga młodym ludziom zdobywać wiedzę, ale także uczy ich, jak świadomie i odpowiedzialnie z niej korzystać.

Marta Pietroni

Stypendium Prezydenta Miasta Puław "Sybilla Naukowa" otrzymali:

1. Julia Kapłon, SP 3, laureatka konkursu przedmiotowego z j. angielskiego
2. Aleksandra Przewłoka, SP 10, laureatka konkursu geograficznego
3. Aleksander Greguła, SP 11, laureat konkursu z języka angielskiego
4. Miłosz Turski, SP 11, 9 ocen celujących na świadectwie ukończenia klasy 7 oraz laureat ogólnopolskiego Konkursu Szachowego Konik Szachowy EXTRA w kategorii „Wieża”
5. Daria Musiałowicz, SP 11, laureatka konkursu polonistycznego
6. Bartłomiej Pajó, SP 11, laureat II miejsca w ogólnopolskim Konkursie Matematyczno-Informatycznym InstaLogik 2025/2026
7. Nikodem Cyprian Piasecki, SP 11, finalista ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik 2025/2026
8. Tymon Cezar Janisz, SP 11, finalista ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik 2025/2026
9. Wiktor Taracha, SP 11, finalista ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik 2025/2026
10. Maciej Lewkowicz, SP 11, finalista ogólnopolskiego Konkursu Matematyczno-Informatycznego InstaLogik 2025/2026
11. Justyna Płowaś, II LO, finalistka XII Olimpiady Wiedzy o Mediach
12. Karolina Ewa Sykut, II LO, finalistka XIII Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej

Zestawienie przyznanych Nagród Prezydenta w 2026 roku:

1. Sławomir Chmielewski – SP1, n-I matematyki, fizyki, techniki
2. Joanna Lis – SP1, pedagog szkolny
3. Edyta Białota-Chaber – SP2, dyrektor
4. Monika Bełczyk – SP2, n-I edukacji wczesnoszkolnej
5. Joanna Lewkowicz – SP3, n-I edukacji wczesnoszkolnej
6. Barbara Owczarz – ZSP1 (SP4), n-I j. angielskiego
7. Anna Kowalska – SP6, n-I j. polskiego
8. Andrzej Jędrus – SP10, n-I wych. fizycznego
9. Justyna Chabros – SP10, n-I historii
10. Renata Firlej – SP10, n-I geografii, przyrody i edukacji zdrowotnej
11. Bożena Krygier – SP11, n-I edukacji wczesnoszkolnej, muzyki, plastyki
12. Sylwia Kamola – ZSO1, n-I j. angielskiego
13. Renata Marcinko – ZSO1, n-I języka polskiego
14. Marzena Górecka – ZSO2, n-I geografii
15. Elżbieta Osińska – ZSO2, n-I plastyki, techniki, religii
16. Joanna Ruchniewicz – ZSP1 (MP2), n-I wychowania przedszkolnego
17. Anna Różycka – MP7, n-I wychowania przedszkolnego
18. Elżbieta Wasiak – MP14, dyrektor
19. Kinga Wójcik – MP14, n-I wychowania przedszkolnego
20. Marta Matras – MP14, n-I wychowania przedszkolnego
21. Anna Sakowska – MP18, n-I wychowania przedszkolnego
22. Joanna Jedziniak – PPI, n-I wychowania przedszkolnego

Marina w Puławach przechodzi modernizację

Od kilku miesięcy trwają prace, które mają poprawić funkcjonalność i estetykę miejsca wypoczynku nad Wisłą. Wykonano już większą część pomostów, zamontowano także część oświetlenia i monitoring. Zgodnie z harmonogramem inwestycja ma zostać zakończona do 20 grudnia.

Puławska Marina powstała w miejscu dawnego portu rzecznego. Jej budowa rozpoczęła



Prace nad modernizacją rozpoczęły się kilkanaście tygodni temu. Do tej pory wykonano m.in. część pomostów czy część oświetlenia i monitoring. Wszystko ma być gotowe do 20 grudnia

się w październiku 2010 roku, a obiekt oddano do użytku dwa lata później. Zarządzana przez

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Marina oferuje stanowiska do cumowania łodzi, pole

namiotowe i campingowe oraz wypożyczalnię sprzętu wodnego i rekreacyjnego.

Po wielu latach użytkowania część infrastruktury wymaga jednak odnowienia. Miasto wiosną rozstrzygnęło przetarg na modernizację terenu portu i Mariny. W postępowaniu wpłynęły trzy oferty, a prace powierzone Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji z Bytomia. Wartość wybranej oferty wynosi nieco ponad 5,7 mln zł. Zgodnie z założeniami wykonawca ma siedem miesięcy od podpisania umowy na realizację zadania.

Jak wynika z informacji dotyczących postępu inwestycji,

roboty przebiegają zgodnie z planem i obecnie nie widać zagrożeń dla terminowego zakończenia przedsięwzięcia.

- Do tej pory wykonano już większą część pomostów, a także przygotowywane są wiata grillowa oraz wiata grillowo-rowerowa. Na terenie obiektu zamontowano również częściowe oświetlenie oraz monitoring obejmujący zestaw kamer. Do zrealizowania pozostały głównie prace wykończeniowe oraz montaż i ustawienie pomostów wzdłuż kanału - tłumaczy dyrektor MOSIR Dariusz Fijoł.

Oficjalny termin zakończenia

prac przypada na 20 grudnia. Kiedy możemy spodziewać się otwarcia?

- Choć ewentualne otwarcie zależy od płynności dostaw materiałów i sprzętu, wysoka rzetelność wykonawcy pozwala wierzyć, że inwestycja zostanie sfinalizowana na czas. Mieszkańcy będą mogli w pełni korzystać z odmienionej przestrzeni już w nowym roku.

Modernizacja Mariny jest realizowana w ramach projektu „Rozbudowa potencjału turystycznego MOF Miasta Puławy”.

Dominik Kęsik

PUL

Pożar osobówki w rejonie stacji paliw przy trasie S17



Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej: OSP Markuszów, OSP Kłoda, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach

Przed godziną 12 w niedzielę (25 października) doszło do pożaru samochodu osobowego przy trasie S17.

Jak informują strażacy z OSP Markuszów w mediach społecznościowych, zostali oni zadysponowani o godzinie 11:39 do pożaru samochodu osobowego w Miejscu Obsługi Podróżnych Markuszów (trasa S17 w kierunku Lublina).
- W pobliżu stacji paliw doszło do pożaru komory silnika.

Przed przyjazdem strażaków pracownicy obsługi rozpoczęli sami gaszenie tego pożaru przy użyciu gaśnic. Po przyjeździe strażaków podjęto działania polegające na podaniu prądu gaśniczego i odłączeniu akumulatora – relacjonuje dyżurny straży pożarnej w Lublinie.
Na miejscu interweniowały trzy zastępy straży pożarnej: OSP Markuszów, OSP Kłoda, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.
Na szczęście nikt nie ucierpiał w niedzielnym zdarzeniu.

KS

Józef Romańczuk skończył 100 lat. Niezwykła historia życia mieszkańca Puław

Józef Romańczuk urodził się w 1926 roku. Podczas II wojny światowej służył w Armii Krajowej, uczestnicząc w walce o wolną Polskę. Jego życie naznaczyła osobista tragedia – najbliższa rodzina jubilatą została zamordowana przez Niemców, a on sam uniknął śmierci w dramatycznych okolicznościach. Mimo tych bolesnych doświadczeń zachował siłę ducha i przez kolejne lata aktywnie angażował się w życie zawodowe i społeczne.

Z wykształcenia ekonomista, przez lata pracował jako nauczyciel ekonomii. Był rów-



Pan Józef pochodzi z Zamojszczyzny, ale swoje miejsce na ziemi znalazł w Puławach. Z okazji 100. urodzin odwiedził go prezydent Paweł Maj

nież radnym powiatowym oraz wieloletnim pracownikiem, między innymi, puławskiej stoczni. Jego działalność i zasługi zostały docenione licznymi wyróżnieniami. Otrzymał odznaczenie Ministra Finan-

sów, a także Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Do Puław przyjechał z Zamojszczyzny. Jak wspomina, miasto od razu przypadło mu do gustu i z czasem stało się jego miejscem na ziemi. Co

ciekawe, był także inicjatorem budowy bloku, w którym mieszka do dziś.
- Mimo imponującego wieku pan Józef pozostaje w bardzo dobrej formie intelektualnej. Podczas spotkania imponował znakomitą pamięcią, wiedzą i żywym zainteresowaniem sprawami społecznymi oraz gospodarczymi. Rozmowa z nim była niezwykle lekcją historii, ale także spotkaniem z serdecznym i przyjaznym człowiekiem o światłym umyśle, ogromnym doświadczeniu i wiedzy - informuje na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych Paweł Maj, prezydent Puław.
Jubilatowi życzymy przede wszystkim zdrowia, pogody ducha oraz kolejnych lat spędzonych w otoczeniu bliskich.

Marta Pietroni

O G Ł O S Z E N I E

Projekt pn. „Wzmocnienie dostępu do AOS SPZOZ w Puławach dzięki przebudowie, modernizacji i wyposażeniu w sprzęt medyczny Przychodni Specjalistycznej”
program Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027
Działanie 7.8 Infrastruktura ochrony zdrowia (typ projektu 2,3,4),
Priorytet VII Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych

Projekt inwestycyjny pn. „Wzmocnienie dostępu do AOS SPZOZ w Puławach dzięki przebudowie, modernizacji i wyposażeniu w sprzęt medyczny przychodni specjalistycznej” dotyczy remontu i modernizacji istniejącej siedziby Poradni Specjalistycznych AOS w lokalizacji szpitala przy ul. Centralnej 16 w Puławach.
Celem projektu jest utworzenie technologicznie nowoczesnego budynku oraz dostosowanie go do obecnie obowiązujących przepisów z zakresu budowlanego na potrzeby Poradni Specjalistycznych AOS wraz z zapleczem technicznym, pomieszczeniami administracyjnymi, gabinetami oraz infrastrukturą teleinformatyczną z dostępem do szerokopasmowego internetu, kompatybilnego z pozostałą infrastrukturą szpitala. Ponadto w ramach prac modernizacyjnych planowana jest zmiana układu i wielkości niektórych pomieszczeń. Inwestycja zakłada także zakup sprzętu medycznego, m. in. Nowego aparatu USG, tomografu OCT i in.
Głównym celem projektu jest zwiększenie dostępności i jakości wysokospecjalistycznych świadczeń zdrowotnych realizowanych w ramach Ambulatoryjnej Opieki Specjalistycznej w poradniach szpitala. Modernizacja bazy lokalowej wraz z zakupem i wymianą sprzętu medycznego zwiększy dostępność do świadczeń i przyczyni się do przesunięcia ciężaru opieki z Lecznictwa Stacjonarnego. W wyniku realizacji projektu nastąpi również stworzenie warunków dla rozwoju potencjału kadr medycznych i pokrewnych. Poprawie jakości będzie służyła również modernizacja infrastruktury technicznej oraz sieci technicznych Szpitala, a w szczególności modernizacja sieci LAN, WAN i WiFi. Te z kolei odpowiadają za możliwość stosowania wszelkich systemów i aplikacji informatycznych wspomagających procesy leczenia i diagnostyki.
Ponadto inwestycja przyczyni się do rozwoju i podniesienia standardów medycznych, jakości usług oraz komfortu pobytu Pacjentów z terenu całego powiatu jak również z powiatów ościennych, co jest bardzo istotne dla dalszego rozwoju naszej placówki i podniesienia pozycji na rynku usług medycznych. Celem szczegółowym wynikającym z realizacji projektu jest również poprawa warunków pracy personelu poprzez poprawę ergonomii, zmniejszenie obciążeń administracyjnych oraz stworzenie warunków do podnoszenia kwalifikacji i rozwoju zawodowego, szczególnie personelu medycznego.
Data podpisania umowy 13.11.2024 r. Całkowita wartość projektu 13 836 630,49 zł
Data zakończenia projektu 30.11.2026 r. Wartość dofinansowania 11 761 135,90 zł

#FunduszeUE #FunduszeEuropejskie

Jechał od lewa do prawa. Świadek zabrał mu kluczyki

Do zdarzenia doszło 21 października w miejscowości Wronów w gminie Końskowola. To, jak kierujący motorowerem mężczyzna zachowuje się na drodze, wzbudziło podejrzenia przypadkowej osoby. Świadek przypuszczał, że kierowca może być pod wpływem alkoholu, dlatego postanowił zareagować i zabrał mężczyź-

nie kluczyki, zapobiegając dalszej jeździe.
Na miejsce wezwano policjantów ruchu drogowego. Przypuszczenia świadka potwierdziły się – mężczyzna miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie.



Nietrzeźwy kierowca skutera został zatrzymany dzięki interwencji świadka

Marta Pietroni

Zderzenie na S17 pod Parafianką. Kierowca Mercedesa jechał na „podwójnym gazie”

21 października na drodze ekspresowej S17 w kierunku Lublina, na wysokości miejscowości Parafianka w gminie Żyrzyn 30-letni kierowca dostawczego Mercedesa, mieszkaniec województwa łódzkiego, nie zachował ostrożności i odpowiedniego odstępu od jadącego przed nim pojazdu. W efekcie uderzył w tył ciężarowego MAN-a.



Mieszkaniec woj. łódzkiego wsiadł za kierownicę, mając prawie promil alkoholu w organizmie i doprowadził do zderzenia z innym pojazdem

Ciężarówką kierował 61-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego. W zdarzeniu za-

den z kierujących nie odniósł obrażeń.
Badanie trzeźwości wykazało, że 30-latek kierujący Mercedesem

miał w organizmie niespełna promil alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Marta Pietroni

Po sądowym wyroku doktor Jastrzębski pozostaje łęczyńskim radnym powiatowym

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie uchylił w czwartek, 22 października, uchwałę Rady Powiatu Łęczyńskiego, która w pozbawiła mandatu wieloletniego lekarza i samorządowca Piotra Jastrzębskiego.

Od wniosku radnego do wezwania wojewody

Aby w pełni zrozumieć wagę czwartkowego wyroku, należy cofnąć się do wiosny br., kiedy to sprawa mandatu doktora Jastrzębskiego została wprowadzona na wokandę lokalnej polityki. Formalny impuls dał radny powiatowy Karol Niewiadomski, reprezentujący wówczas barwy Prawa i Sprawiedliwości, a obecnie dystansujący się od koalicji rządzącej i działający w strukturach Rozwój Plus. Radny skierował serię zapytań w trybie dostępu do informacji publicznej do Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odpowiedź wydana 16 czerwca przez dyrektora oddziału Pawła Pirogę zawierała informacje, które wnioskodawca natychmiast uznał za dowód na naruszenie prawa. Z pisma funduszu wynikało, że w elektronicznych rejestrach płatnika radny Piotr Jastrzębski figurował jako osoba uprawniona do reprezentowania świadczeniodawcy, czyli spółki cywilnej Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Twój Lekarz”, mieszczącej się przy Rynku 11/8 w Łęcznej. Wpis ten istniał w systemie nieprzerwanie od 2004 roku, a nazwisko lekarza widniało pod aneksami finansowymi i rzeczowymi zawierającymi na przełomie 2025 i 2026 roku, w tym pod dokumentami regulującymi plany rzeczowo-finansowe oraz harmonogramy personelu.

Ustalenia te Karol Niewiadomski niezwłocznie przekazał organom nadzorczym, domagając się interwencji. Sytuacja nabrała szczególnego ciężaru gatunkowego z uwagi na fakt, że przychodnia NZOZ „Twój Lekarz” na mocy kolejnej umowy z 3 stycznia 2022 roku dzierżawi od Powiatu Łęczyńskiego lokale użytkowe z przeznaczeniem na gabinety lekarskie, a kontrakt ten obowiązuje do 3 stycznia 2027 roku. W opinii wnioskodawcy doszło do ziszczenia przesłanek z artykułu 25b ustęp 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym. Przepis ten w sposób kategoryczny zabrania radnym prowadzenia działalności go-



Starosta Łukasz Reszka z lewej oraz radny Piotr Jastrzębski z prawej strony w geście zwycięstwa przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Lublinie

spodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia powiatu, a także bycia zarządcą, przedstawicielem lub pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Sprawą zajął się Wydział Prawny, Nadzoru i Kontroli Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego pod kierownictwem dyrektora Pawła Chruściela. Prawnicy wojewody lubelskiego Krzysztofa Komorskiego uznali zebrane przez radnego Niewiadomskiego dokumenty za wystarczające do wszczęcia procedury odwoławczej. Pismem z 27 lipca wojewoda oficjalnie wezwał Radę Powiatu Łęczyńskiego do podjęcia uchwały o wygaszeniu mandatu Piotra Jastrzębskiego w terminie 30 dni, grożąc w przypadku bezczynności wydaniem zarządzenia zastępczego. Rzecznik prasowy wojewody Marcin Buczyk wyjaśniał w mediach, że antykorupcyjne regulacje mają charakter bezwzględny i prewencyjny, a bycie pełnomocnikiem podmiotu korzystającego z majątku publicznego koliduje z mandatem radnego niezależnie od tego, czy czerpał on z tego tytułu bezpośrednie zyski.

Gorący sierpień i zaskakujący manewr na sesji

Na sierpniowej sesji Rada Powiatu stosunkiem głosów 8 za do 7 przeciw, przy jednym głosie wstrzymującym, podjęła uchwałę o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu Piotra Jastrzębskiego.

Najbardziej poruszającym punktem sierpniowych ob-

rad było osobiste wystąpienie doktora Piotra Jastrzębskiego. Samorządowiec ze szczegółami opowiedział historię powstania przychodni oraz dramatyczne okoliczności, które doprowadziły do zmian właścicielskich przed dwudziestoma laty.

Gdy w 2002 roku zakładano placówkę wraz z doktor Emilią Łukowską, lekarze zostali wpisani do rejestrów ówczesnej kasy chorych na zasadzie podziału kompetencji: wspólniczka nadzorowała finanse i operacje bankowe, a Jastrzębski figurował w rubrykach jako reprezentant personelu medycznego. Przełom nastąpił na przełomie 2006 i 2007 roku, kiedy u lekarza zdiagnozowano zaawansowaną chorobę nowotworową. W obliczu walki o życie i konieczności poddania się agresywnej terapii onkologicznej medyk zrezygnował z udziałów w spółce cywilnej, a jego miejsce zajęła córka, która pozostaje wspólnikiem do dziś.

Podczas formalnych rozstrzygnięć nikt nie zaktualizował jednak wewnętrznych systemów NFZ, gdzie nazwisko doktora wciąż figurowało z automatu w nagłówkach aneksów jako lekarza koordynującego, do którego zapisana jest ponad połowa pacjentów ośrodka. Kiedy w czerwcu br. pracownica funduszu zażądała przedstawienia dokumentu pełnomocnictwa, okazało się, że taki dokument po prostu nie istnieje, bo nikt go nigdy nie sporządził. Właściciele spółki w porozumieniu z informatykiem natychmiast wyprostowali wieloletnie zaniechania, wykre-

ślając nazwisko lekarza z rubryk reprezentacji. Jastrzębski przekonywał na sesji, że cała sprawa ma podłoże ściśle polityczne, a ataki rozpoczęły się w momencie rozpadu dawnej koalicji z Platformą Obywatelską i Polskim Stronnictwem Ludowym i zawiązania nowego sojuszu z Prawem i Sprawiedliwością.

Sąd w całości przychylił się do skargi złożonej przez doktora Piotra Jastrzębskiego, uchylając uchwałę podjętą przez radnych powiatowych 13 sierpnia. W ustnym uzasadnieniu wyroku sędziowie wypunktowali błędy formalne i dowodowe, jakimi obarczone było postępowanie zainicjowane przez nadzór prawny wojewody i przypieczętowane decyzją większości rady. Jak relacjonował obecny na sali rozpraw starosta łęczyński Łukasz Reszka, orzecznicy zwrócili uwagę na fundamentalną wadę całej procedury: całkowity brak dokumentów źródłowych, z których wynikałoby, że Piotr Jastrzębski kiedykolwiek dysponował prawnym pełnomocnictwem do reprezentowania spółki medycznej w obrocie gospodarczym.

Z ustaleń sądu wynika, że radni, przegłosowując pozbawienie mandatu swojego kolegi, nie dysponowali ani jednym pismem czy oświadczeniem woli współników placówki, które ustanawiałoby lekarza pełnomocnikiem podmiotu w rozumieniu przepisów Kodeksu cywilnego. Oparcie się wyłącznie na historycznych, systemowych wpisach w bazie Narodowego Funduszu Zdrowia uznano za dalece niewystarczające do za-

stosowania najcięższej sankcji, jaką zna prawo samorządowe. Sąd podkreślił, że ingerencja w wynik wyborów powszechnych i unieważnienie głosu tysięcy mieszkańców wymaga bezspornych, krystalicznie czystych podstaw prawnych, których w tym przypadku zabrakło. Ponadto orzeczenie obciążało stronę przegraną zwrotem kosztów postępowania sądowego.

Tuż po ogłoszeniu wyroku przed gmachem sądu przy ulicy Radziszewskiego w Lublinie doszło do wymownej sceny. Starosta Łukasz Reszka i Piotr Jastrzębski stanęli przed wejściem do budynku w wyraznie triumfalnych nastrojach: wódz powiatu z dumą unosił dłoń w geście wiktoria, podczas gdy uśmiechnięty medyk pokazywał uniesiony w górę kciuk. Zdjęcie natychmiast trafiło do mediów społecznościowych, opatrzone bezkompromisowym komentarzem starosty „Wola Wyborców kontra Donosicielstwo, czyli Piotr Jastrzębski kontra Karol Niewiadomski: Zwycięstwo jest nasze”.

Podczas rozmowy ze „Współnotą” Łukasz Reszka nie krył oburzenia postawą inicjatorów wszczęcia całej procedury. Jak podkreślał, czwartkowy wyrok jest przede wszystkim lekcją pokory dla tych, którzy procedury prawne próbowali wykorzystać do walki frakcyjnej.

– Piotr od samego początku zwracał uwagę na rzecz najbardziej elementarną i pytał: gdzie są dokumenty potwierdzające stawiane mu zarzuty? Dziś na sali sądowej usłyszeliśmy wprost, że zabrakło jakiegokolwiek materiału źródłowego. Mimo to grupa radnych bez wahania podniosła rękę za odebraniem mandatu. Przy podejmowaniu kroków o tak drastycznych konsekwencjach prawo wymaga bezwzględnej rzetelności, a nie politycznego widzimisię. Dzisiejsze orzeczenie potwierdza, że mieliśmy rację, apelując w sierpniu o rozstrzygnięcie – komentuje starosta Łukasz Reszka.

Wódz powiatu zapowiedział również podjęcie kroków dyscyplinujących wobec radnego Karola Niewiadomskiego ze stowarzyszenia Rozwój Plus, którego wnioski uruchomiły całą procedurę.

– Karol Niewiadomski był pomysłodawcą i motorem napędowym tej sprawy. Dziś powinien stanąć przed mieszkańcami i publicznie wytłumaczyć, na jakiej podstawie snuł oskarżenia, skoro w aktach nie ma ani jednego pełnomocnictwa. Będę publicznie domagał się, aby radny Niewiadomski z własnej kieszeni wpłacił na

rzecz domów dziecka działających w naszym powiecie kwotę co najmniej równą zasądzonemu przez sąd kosztom postępowania, a za właściwy gest uznałbym nawet dwukrotność tej sumy. To kwestia elementarnej przyzwoitości i wzięcia odpowiedzialności za rozpętanie bezpodstawnego nagonki – dodaje stanowczo Łukasz Reszka.

Spokój lekarza i wdzięczność wobec mieszkańców

Bohater całego zamieszania, doktor Piotr Jastrzębski, przyjął korzystny dla siebie wyrok z niezwykłym opanowaniem. W rozmowie z redakcją „Wspólnoty Łęczyńskiej” zaznaczył, że orzeczenie sądu nie wywołało w nim euforii, lecz stanowiło naturalne potwierdzenie prawdy, o której mówił od samego początku konfliktu.

– Nie czuję satysfakcji, tak samo, jak przez te wszystkie miesiące nie czułem żadnego strachu – mówi nam radny Piotr Jastrzębski. – Chciałbym z całego serca podziękować wszystkim pacjentom i mieszkańcom za ogrom życzliwych słów, telefonów i osobistych spotkań, z którymi spotykałem się od sierpnia. To właśnie to codzienne, ludzkie wsparcie dawało mi wewnętrzny spokój i niezłomną pewność, po której stronie leży racja. Natomiast osobom, które do tej całej sytuacji doprowadziły, mogę dzisiaj jedynie szczerze współczuć.

Słowa medyka nawiązują do kilkutygodniowej presji psychicznej i medialnej, z jaką musiał mierzyć się jako wieloletni lekarz Podstawowej Opieki Zdrowotnej na łęczyńskim Starym Mieście. Od momentu pojawienia się zarzutów Jastrzębski konsekwentnie powtarzał, że jego rola w przychodni ograniczała się wyłącznie do niesienia pomocy medycznej, a biurokratyczne nieścisłości w rejestrach państwowych instytucji nie mogą być zrównywane z przestępstwem czy łamaniem prawa antykorupcyjnego.

Uchylenie uchwały łęczyńskich radnych oznacza, że Piotr Jastrzębski nieprzerwanie sprawuje swój mandat i posiada pełnię praw radnego powiatowego. Choć wyrok sądu pierwszej instancji nie jest jeszcze prawomocny, a stronom przysługuje prawo wniesienia skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Grzegorz Kuczyński

Konflikt płacowy w Lubelskim Węglu Bogdanka

Spółka zależna ucina temat dodatków, związki wzywają do paraliżu sobót

Konflikt wokół stawek za pracę w weekendy oraz przyszłości miejsc pracy w Lubelskim Węglu „Bogdanka” S.A. wkracza w fazę otwartej konfrontacji.

Do sporu, w którym zarząd węglowej spółki odmówił negocjacji i odesłał stronę społeczną do podwykonawcy, dołączyło Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Górnik” Sp. z o.o. W oficjalnym piśmie z 22 października prezes spółki - córki Bogdanki, która zatrudnia górników w weekendy i święta, całkowicie odrzucił postulaty płacowe, zasłaniając się przepisami o systemie pracy weekendowej oraz brakiem pieniędzy, a samo spotkanie ze związkami uznał za bezprzedmiotowe. W odpowiedzi na zablokowanie rozmów przez obu pracodawców centrale związkowe skierowały do władz Bogdanki pakiet kilkudziesięciu bezkompromisowych pytań i wystosowały twarde ultimatum z terminem rozmów wyznaczonym na poniedziałek, 26 października – tuż przed zamknięciem tego wydania naszej gazety. Jednocześnie w zakładzie opublikowano odezwę wzywającą załogę do natychmiastowego zaprzestania tzw. „obkładania się”, czyli odmowy pracy produkcyjnej w weekendy.

**Górnik odpowiada
związkom: To system
weekendowy, dodatków
nie będzie**

Czwartkowe pismo z 22 października rozwinęło wszelkie nadzieje na polubowne porozumienie w kwestii wynagrodzeń pracowników realizujących zadania w dni wolne. Prezes zarządu PHU „Górnik” Sp. z o.o. Piotr Suszyński wystosował oficjalną odpowiedź na pismo trzech związków zawodowych z 9 października, które domagały się pilnych rozmów i wprowadzenia dodatków w wysokości 50, 100 i 150 proc. za pracę w soboty, niedziele i święta.

Stanowisko władz spółki-córki okazało się odmowne. Prezes Piotr Suszyński wskazał w dokumencie, że wszyscy pra-

**„Związkowcy
„Dość pracy w weekendy
na premie dla prezesów”.**

cownicy PHU „Górnik” świadczący usługi na rzecz LW „Bogdanka” poza harmonogramem załogi kopalni są zatrudnieni w oparciu o art. 144 Kodeksu pracy, czyli w specyficznym systemie pracy weekendowej. Zgodnie z tymi przepisami praca może być wykonywana wyłącznie w piątki, soboty, niedziele i święta, co w realiach spółki oznacza grafik obejmujący wyłącznie soboty, niedziele i dni świąteczne.

Władze przedsiębiorstwa podkreśliły, że zatrudnienie w takim reżimie prawnym sprawia, iż weekendy są dla tych osób zwykłymi dniami pracy wynikającymi z umowy, a nie pracą ponadwymiarową. W konsekwencji – jak argumentuje prezes Górnika – pracownikom nie przysługuje z tego tytułu żadne dodatkowe wynagrodzenie ani rekompensaty finansowe, jakie kodeksowo stosuje się przy klasycznym stosunku pracy od poniedziałku do piątku.

Na formalno-prawnej interpretacji argumentacja zarządu PHU „Górnik” się jednak nie skończyła. Jako drugi powód odrzucenia żądań związkowców wskazano twarde realia ekonomiczne. Zarząd spółki poinformował wprost o całkowitym braku możliwości finansowych po stronie przedsiębiorstwa na sfinansowanie jakichkolwiek podwyżek czy dodatków postulowanych przez stronę społeczną. Wobec takiego stanu rzeczy Piotr Suszyński uznał, że organizowanie jakiegokolwiek trójstronnego spotkania z udziałem związków i zarządu Bogdanki jest całkowicie nieuzasadnione.

**Psychologia gabinetów:
kopalnia odsyła do spółki,
spółka do przepisów**

Treść pisma z PHU „Górnik” to bezpośrednia kontynuacja strategii przyjętej wcześniej przez zarząd Lubelskiego Węgla „Bogdanka” S.A. Zaledwie kilka dni wcześniej, 16 października, władze kopalni – reprezentowane przez prezesa Zbigniewa Stopę, wiceprezesa ds. rozwoju Sławomira Krenczyka oraz dyrektora ds. personalnych Pawła Kraszewskiego

– w identyczny sposób odprawiły związkowców z kwitkiem. Wówczas zarząd Bogdanki oświadczył, że kopalnia występuje wyłącznie w roli zamawiającego usługi i nie posiada jakichkolwiek uprawnień do ingerowania w kształtowanie stawek, regulaminów płacowych i stosunków pracy w zewnętrznym podmiocie, jakim formalnie jest PHU „Górnik”. Dyrekcja powołała się dodatkowo na rygory Ustawy Prawo zamówień publicznych, przekonując, że kontrakt łączący obie firmy nie może być dowolnie modyfikowany, a zamawiający nie ma podstaw prawnych do narzucania wykonawcy poziomu wynagrodzeń.

Równolegle kopalniani decydenci zdystansowali się od pytań o przyszłość spółki w kontekście transformacji energetycznej, jakie na początku października skierowały cztery organizacje (w tym Związek Zawodowy „Kadra”). Zarząd stwierdził krótko, że wszelkie mechanizmy osłony dla odchodzących z górnictwa leżą w wyłącznych kompetencjach rządu, a władze spółki nie mogą składać deklaracji w imieniu administracji państwowej. Przypomniano jedynie prognozy ze strategicznych dokumentów, zapowiadające drastyczny spadek średniego rocznego wydobycia węgla: z ok. 8,2 mln ton w latach 2025–2030 do zaledwie 6,6 mln ton rocznie w latach 2031–2035.

Taka postawa obu zarządów wywołała oburzenie związkowców. Przedstawiciele załogi uznali, że kopalnia stosuje podręcznikową psychologię: Bogdanka twierdzi, że nie ma wpływu na stawki w swojej spółce zależnej, a zarząd spółki zależnej odpowiada, że nie ma pieniędzy w ramach kontraktu i zasłania się kodeksem pracy. Górnicza „Solidarność” skomentowała to wprost jako próbę ucieczki od odpowiedzialności za los ludzi, kwitując oficjalne pisma stwierdzeniem: „nie mamy dla was pieniędzy, ale jesteśmy gotowi do niekończących się rozmów”.

**Twarde ultimatum
związkowców:
20 października
i lista żądań**

Związkowcy z trzech reprezentatywnych organizacji – Związku Zawodowego Górników w Polsce, NSZZ „Solidarność” oraz Związku Za-

wodowego „Przeróbka” – nie zamierzali jednak składać broń. Jeszcze przed nadejściem odmowy z PHU „Górnik”, we wtorek 20 października 2026 roku, do sekretariatu zarządu LW „Bogdanka” trafiło obszernie, oficjalne wystąpienie. Pod dokumentem podpisali się przewodniczący Jacek Świrszcz, Mariusz Romańczuk i Jarosław Niemiec oraz ich zastępcy: Bartłomiej Pondel, Karol Błaszczuk i Piotr Sarama.

Strona społeczna w niezwykle ostrym tonie odrzuciła tłumaczenia o braku kompetencji, podkreślając, że nie oczekuje zastępowania rządu ani formalnego przejmowania roli pracodawcy wobec pracowników spółki zależnej. Liderzy związkowi jednostronnie wyznaczyli zarządowi termin spotkania na poniedziałek 26 października w sali konferencyjnej budynku zarządu spółki. W chwili oddawania tego wydania naszej gazety do druku ważyły się losy tego, czy prezesi podejmą dialog przy wspólnym stole, czy wybiorą wariant siłowy.

Do pisma dołączono bezprecedensowy, podzielony na kilkadziesiąt szczegółowych podpunktów kwestionariusz, zobowiązując zarząd do pisemnej odpowiedzi w ciągu 14 dni:

Transformacja i gwarancje zatrudnienia: - Związki dopytują, czy proponowany przez zarząd dialog ma mieć charakter wiążących negocjacji, czy jedynie bezproduktywnych konsultacji. Żądają ujawnienia prognoz zatrudnienia do 2035 roku z podziałem na poszczególne grupy zawodowe oraz jasnej deklaracji, czy planowany spadek wydobycia o 1,6 mln ton rocznie pociągnie za sobą zwolnienia grupowe, wygaszanie wakatów i nieprześlądzanie umów. Padły pytania o to, ile dokładnie nowych miejsc pracy powstanie w ramach projektów dywersyfikacyjnych do końca 2030 i 2035 roku, z jakich źródeł będą finansowane oraz czy pracownicy zachowają ciągłość stażu i dotychczasowe zarobki.

Bezpieczeństwo i normy BHP: - Pismo dotyka najbardziej wrażliwej kwestii, jaką jest fizyczne przeciążenie załogi. Związki domagają się ujawnienia danych: jaka obsada jest wymagana do w pełni bezpiecznego prowadzenia robót, a ilu ludzi faktycznie pracuje na zmianach w weekendy? Padło pytanie o analizy służb BHP dotyczące wpływu

braku odpoczynku na zmęczenie pracowników oraz propozycja powołania wspólnego zespołu kontrolnego, który zbadałby warunki pracy pod ziemią.

**Żałoga ma dość pracy
na cudze premie**

Równocześnie z działaniami dyplomatycznymi centrale związkowe zdecydowały się na krok o wiele bardziej radykalny, uderzając bezpośrednio w kopalniany system organizacji pracy. W zakładzie pojawiła się oficjalna odezwa skierowana bezpośrednio do pracowników, zatytułowana bez ogródek: „Dość pracy w weekendy na premie dla prezesów”.

W ulotce sygnowanej przez ZZ „Przeróbka”, NSZZ „Solidarność” oraz ZZG w Polsce padają niezwykle mocne oskarżenia pod adresem kadry zarządzającej. Związkowcy zarzucają kierownictwu spółki arogancję i hipokryzję. Przypomnieli, że członkowie zarządu inkasują sowite wynagrodzenia oraz wysokie premie, podczas gdy zwykłym pracownikom kopalni obcięto po 6 tysięcy złotych z premii za miniony rok pod pretekstem niewykonania wskaźników produkcyjnych. „To już nie kij i marchewka. Oni używają już tylko kija” – piszą z goryczą związkowcy.

Tekst odezwy odwołuje się bezpośrednio do godności robotniczej i prawa do życia prywatnego. „Robić na jasnie panów w naszym czasie wolnym, kiedy oni już nawet nie zachęcają, tylko wychodzą z założenia, że weekend to nawet nie są dni wolne. A gdzie nasze życie? Zaczniemy je wreszcie szanować, skoro dla nich jest nic niewarte. (...) Sami sobie pracujemy na wasze miliony. Niech Zarząd sam ścianą w sobotę jedzie i buduje swój sukces produkcyjny”.

Kulminacyjnym punktem manifestu jest wezwanie do pracowniczego bojkotu. Trzy organizacje oficjalnie zaapelowały do wszystkich pracowników o natychmiastowe wstrzymanie się od tzw. „obkładania się”, czyli dobrowolnego zapisywania się na dodatkowe szczyty produkcyjne w soboty. „Wzywamy do niepodejmowania pracy produkcyjnej w soboty, aż do momentu, kiedy zaczną się poważne rozmowy z poważnymi ludźmi. Niech sobie radzą z wykonaniem kontraktów

sami, skoro lekceważą załogę” – czytamy w podsumowaniu odezwy.

**Czym grozi paraliż sobót?
Widmo kryzysu
w kopalni**

Wezwanie do bojkotu pracy w dni wolne to dla Bogdanki cios w najczulszy punkt maszyny wydobywczej. W specyfice nowoczesnego górnictwa podziemnego pojęcie „obkładania się” oznaczało dotychczas dobrowolne, ale powszechnie praktykowane zasilanie weekendowych zmian przez doświadczonych pracowników dołowych i powierzchniowych. Bez weekendowej pracy załogi i wsparcia ze strony spółek takich jak PHU „Górnik” utrzymanie dobowego wydobycia na poziomie gwarantującym realizację rocznych planów rządu 8–9 milionów ton jest technicznie niemożliwe.

Soboty i niedziele to w kopalni czas kluczowy nie tylko z punktu widzenia czystego urobku. W dni wolne od standardowego ruchu realizowane są najbardziej newralgiczne roboty konserwacyjne, przeglądy magistralnych taśmociągów, prace profilaktyczne związane z zagrożeniem tąpnięciami i metanem, a także zbrojenia i likwidacje wyeksploatowanych ścian wydobywczych. Jeśli pracownicy posłuchają apelu związków i nie zjadą w soboty pod ziemię, kopalnia stanie w obliczu potężnego zatoru technologicznego. Brak przygotowania przodków i ścian w weekend uniemożliwi płynne rozpoczęcie fedrowania w poniedziałkowy poranek.

Konsekwencje takiego paraliżu mogą okazać się dewastujące dla finansów przedsiębiorstwa. Zmniejszenie wolumenu wydobycia postawi pod znakiem zapytania realizację wiążących umów na dostawę węgla do elektrowni systemowych wchodzących w skład Grupy Enea, do której należy lubelska kopalnia. To z kolei grozi spółce gigantycznymi karami umownymi za niedostarczenie zakontraktowanego surowca, a w skrajnym wypadku – utratą strategicznych odbiorców.

Grzegorz Kuczyński

Sąd drugiej instancji przyznał rację prokuratorowi

A jednak to było zabójstwo. Surowsza kara za śmierć brata

Sąd Apelacyjny w Lublinie nie zgodził się z wyrokiem dla Piotra M. ogłoszonym przez sąd pierwszej instancji. Uznano, że mężczyzna jest winny zabójstwa swojego brata. Wyraźnie zastrzeżono mu także karę.

Biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził kategorycznie, że przyczyną zgonu Pawła M. były obrażenia klatki piersiowej. Specjalista dowiódł, że 50-latek zmarł w nocy. Gdy Piotr M. rankiem dzwonił po pomoc na numer alarmowy, jego brat już nie żył. Przybyła na miejsce policja od razu zatrzymała 36-latka.

Chodzi o braci M. z Bogdan-ki w gminie Puchaczów (pow. łęczyński). 36-letni obecnie Piotr i 50-letni Paweł mieszkali po sąsiedzku, zajmowali kontenery mieszkalne. Do tragedii doszło w święta Bożego Narodzenia w 2024 roku.

Połamane łopatki i żebra, rozerwany mostek

Feralnego świątecznego wieczoru mężczyźni spotkali się w kontenerze Pawła na wspólne picie alkoholu. Doszło do wybuchu agresji Piotra M. Młodszy z braci rzucił się na drugiego, okładając go, gdzie popadnie. Późniejsza sekcja zwłok wykazała, że mężczyznę uderzano wielokrotnie po twarzy, głowie, szyi, a dodatkowo skakano mu po klatkę piersiową. Ofiara była

pod wpływem alkoholu - Paweł M. miał grubo ponad cztery promile w organizmie.

Długo utrzymywał, że nie ma nic wspólnego z obrażeniami na ciele brata

Zatrzymany Piotr M. nie przyznał się do postawionego mu przez prokuratora zarzutu zabójstwa z zamiarem bezpośrednim. Długo utrzymywał, że nie ma nic wspólnego z obrażeniami na ciele brata. Dopiero pod koniec procesu, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Lublinie, przyznał, że bił brata pięściami. Że uderzył go „może i nawet z dziesięć razy”. I w tej wersji jednak nie przyznał się do pogruchotania klatki piersiowej pokrzywdzonego. Wyrzucił za to skruszę.

Piotr M. przed zdarzeniem pracował jako górnik w jednej ze spółek górniczych, wykonującej kontrakty m.in. dla LW Bogdanka S.A.

Sąd pierwszej instancji: To nie było zabójstwo

Wyrok zapadł w kwietniu br. Sąd uznał Piotra M. za winnego, ale nie zabójstwa brata, a spowodowania u niego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującego zgonem.

- Godził się co najmniej na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego. Jednakże nie obejmował zamiarem zgonu brata, bo jakby tak było, to nic nie stało na przeszkodzie, by kontynuował swoje działania. Tymczasem pozostawił leżącego,



W październiku br. sąd zdecydował, że Piotr M. powinien ponieść surowszą karę niż ta, którą orzeczono wobec niego w kwietniu br.

jeszcze żyjącego brata - uzasadniał sędzia Adam Daniel.

Oskarżonego uznano także za winnego m.in. znęcania się nad partnerką. Łączna kara za te czyny to 13 lat pozbawienia wolności.

A jednak zabójstwo. I surowsza kara

Sprawa wróciła jednak na wokandę ze względu na apelację. Sąd Apelacyjny w Lublinie ogłosił wyrok wobec Piotra M. 8 października. Oskarżonego uznano za winnego zabójstwa - tak, jak domagał się tego prokurator. Co więcej, mężczyźnie zastrzeżono karę - z 13 na 16 lat pozbawienia wolności.

Wyrok jest prawomocny. Oznacza to, że możliwa jest od niego jedynie kasacja do Sądu Najwyższego, który może zająć się sprawą tylko w sytuacji, gdy dopatrzy się kardynalnych błędów proceduralnych przy przeprowadzaniu procesu przez sąd drugiej instancji.

Dominik Smagała

Proces w sprawie śmiertelnego pogryzienia mieszkańca Puław na wokandzie

Właściciel psów, które zaatakowały Puławianina w lesie pod Zieloną Górą, już we wrześniu miał usiąść na ławie oskarżonych. Ale sąd na wniosek obrony odroczył rozprawę do 26 października, bo zdaniem obrony Piotr M. nie miał możliwości zapoznania się z materiałem dowodowym.

Ta tragedia wstrząsnęła całą Polską

Do dramatycznych wydarzeń doszło w październiku ubiegłego roku w pobliżu MOP Racula przy trasie S3 w Zielonej Górze. Pan Marcin, 46-letni mieszkaniec Puław i zawodowy kierowca, zatrzymał się tam na obowiązkową przerwę w pracy. Chcąc odpocząć przed dalszą podróżą, wybrał się na grzyby do pobliskiego lasu. Nie spodziewał się, że ten krótki spacer, mający być chwilą wytchnienia od zawodowych obowiązków, zakończy się dla niego tragicznie.

Mężczyznę zaatakowały trzy psy w typie owczarka belgijskiego. Pan Marcin, resztkami sił, zdołał zadzwonić pod numer

alarmowy 112 i wezwać pomoc. Odnaleźli go policjanci, w stanie krytycznym został przewieziony do szpitala w Zielonej Górze. Lekarze byli wstrząśnięci rozległością obrażeń - jak wynikało z relacji, nie mieli wcześniej do czynienia z pacjentem tak ciężko poranionym w wyniku ataku psów. Mężczyzna miał 53 rany. Pomimo wysiłków medyków zmarł.

O tragedii informowały zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie media. Wkrótce ustalono, że psy wydostały się z terenu pobliskiej strzelnicy. Okazało się również, że mieszkańcy okolicy już wcześniej zgłaszali odpowiednim instytucjom, że zwierzęta stanowią zagrożenie. Z dostępnych informacji wynikało, że miały już wcześniej atakować ludzi.

Prokuratorskie śledztwo

Sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze. Właściciel psów został tymczasowo aresztowany, a w trakcie kilkumiesięcznego śledztwa areszt przedłużano kilkakrotnie. We wrześniu sąd przedłużył mu areszt do 9 stycznia. Mężczyzna usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzo-

nego. Psy skierowano natomiast na obserwację behawioralną.

- Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony miał świadomość wcześniejszych agresywnych zachowań należących do niego psów oraz zagrożenia, jakie mogły stwarzać dla osób postronnych. Jednocześnie teren, na którym przebywały zwierzęta, nie był właściwie zabezpieczony przed ich wydostaniem się poza ogrodzenie. W toku postępowania ustalono również, że przez dłuższy czas psy były utrzymywane w niewłaściwych warunkach bytowych, bez zapewnienia im odpowiedniej opieki, właściwego żywienia oraz zaspokojenia podstawowych potrzeb wynikających z ich gatunku i kondycji - poinformowała prokuratura w komunikacie podsumowującym śledztwo.

Prokurator nie dał wiary wyjaśnieniom właściciela psów

Jak podkreślają śledczy, obszerny materiał dowodowy, uzupełniony licznymi ekspertyzami i opiniami biegłych, pozwolił szczegółowo odtworzyć przebieg zdarzenia oraz sformułować końcowe wnioski postępowania.

- Szczególne znaczenie miały ekspertyzy dotyczące zachowania zwierząt, zasad ich szkolenia,

warunków utrzymania i dobrostanu, a także wpływu sposobu opieki nad psami na ich funkcjonowanie i poziom agresji - zaznacza prokuratura.

Właściciel zwierząt nie przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia. Przedstawiona przez niego wersja wydarzeń nie przekonała jednak śledczych.

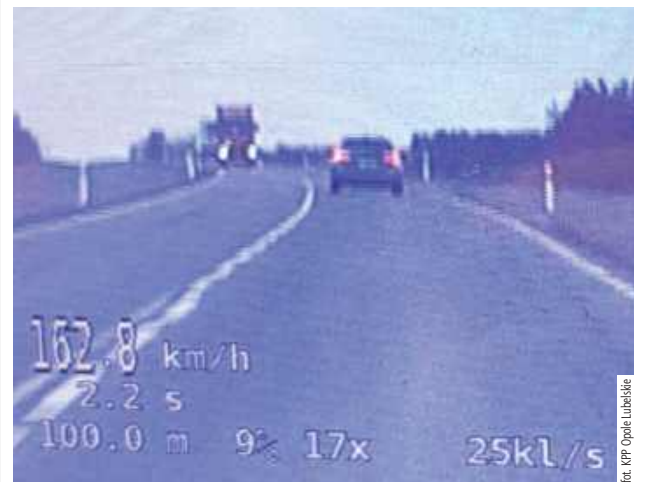
- Nie znalazły one potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Także czynności przeprowadzone na wniosek obrony nie doprowadziły do podważenia ustaleń śledztwa - wyjaśnia prokuratura.

Proces odroczony

Oskarżony nadal przebywa w areszcie. Za zarzucany mu czyn grozi kara od 5 lat pozbawienia wolności do dożywotniego pozbawienia wolności. Proces miał rozpocząć się pod koniec września, jednak obrona zawnioskowała o jego odroczenie z uwagi na fakt, że oskarżony nie mógł zapoznać się z materiałem dowodowym. Jak donosi TVN24, płyty CD z materiałami nie udało się odtworzyć na sprzęcie dostępnym w areszcie. W tej sytuacji sąd przychylił się do wniosku obrońców Piotra M. i odroczył rozprawę do poniedziałku, 26 października.

Marta Pietroni

Pędził 162 km/h na drodze pod Łaziskami. Stracił prawo jazdy



57 km/h. Za to wykroczenie otrzymał mandat w wysokości 2500 zł, a na jego konto wpadło 15 punktów karnych. Stracił też prawo jazdy na trzy miesiące

Na drodze wojewódzkiej nr 747 w Łaziskach jechał 162 km/h, choć przepisy pozwalają tam na maksymalnie 90 km/h. 33-letni kierowca Skody został zatrzymany przez opolskich policjantów.

Do kontroli doszło w czwartek, 22 października. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim zatrzymali 33-letniego mieszkańca powiatu lubelskiego, który poruszał się Skodą po drodze jednojezdniowej dwukierunkowej w Łazi-

skach. Pomiar wykazał, że jechał z prędkością 162 km/h.

Kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 57 km/h. Za to wykroczenie otrzymał mandat w wysokości 2500 zł, a na jego konto wpadło 15 punktów karnych. Stracił również prawo jazdy na trzy miesiące.

Policja przypomina, że od 3 marca obowiązują przepisy rozszerzające możliwość zatrzymania prawa jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h. Dotyczy to nie tylko obszaru zabudowanego, ale również dróg jednojezdniowych dwukierunkowych poza nim.

Agnieszka Gołębiowska

Zderzenie „mściwych” z „krnąbrnymi”

Pojedynek strażaków z samorządowcami w Kanale Zero

Konflikt w Janowie Podlaskim nie daje się ugasić. W Kanale Zero w serwisie YouTube w miniony wtorek doszło do konfrontacji zwaśnionych stron: burmistrza i jego radnych ze strażakami eksmitowanej OSP KSRG wspieranymi przez ich prawnika.

Reporter Michał Bebło, który wcześniej prowadził w Polsce „Interwencję” i niedawno przeszedł do Kanału Zero, starał się doprowadzić skonfliktowane grupy do choćby minimalnego porozumienia. Na początku trudno było mu nawet prowadzić program, bo urzędnicy i ich „potulni” strażacy oraz radni nie chcieli nawet wejść do remizy, gdzie czekali na nich „krnąbrni” druhowie z OSP KSRG.



Red. Michał Bebło skutecznie namawiał grupę urzędników i radnych, aby weszła do remizy

Fot. Oficjalne Zero za Grzegorzem Kaczmarem (FB)

Przeciwnicy podeszli do siebie

Wreszcie doszło do wymiany zdań pomiędzy skonfliktowanymi grupami burmistrza i jego radnych. Dwie grupy przed kamerami sypały zarzutami...

Okazało się, że strażacy muszą sami składać się na paliwo lub prosić sponsorów, by jeździć na akcje.

Wreszcie reporter zdołał ich przekonać, że kamerzysta nie może co chwilę biegać poza budynek. Grupa trzymająca władzę w gminie weszła do remizy oddalonej, jak mówiono 5 m od Urzędu Miasta...

Pierwszy krok został zbiony.

Wymiana zarzutów

- Od roku są problemy. Nie możemy dojść do porozumienia. Wypowiedzieliśmy umowę na remizę. Nie ma możliwości, abyśmy współpracowali - burmistrz Karol Michałowski nie owijał w bawełnę. Tłumaczył, że czeka na mediację, bo nie udało się rozliczyć „środków publicznych” kierowanych m.in. na paliwo do janowskiej OSP. Zaznaczył, iż inne jednostki OSP rozliczają się ze zużytego podczas akcji paliwa.

Prezes OSP KSRG Grzegorz Kaczmarek zaprotestował:

- Paliwo jest rozliczane z każdej akcji! Mamy program komputerowy, w którym rozliczamy to paliwo. Problem po-

lega na tym, że trzeba było dla gminy to ręcznie przepisywać, bo nie potrafią inaczej - prezes cierpliwie tłumaczył.

Dodał, że gmina nie dokonała litrażowania, czyli rzetelnego ustalania norm zużycia paliwa dla pojazdów i maszyn użytkowanych przez OSP. Zaskarżone zostało rozporządzenie burmistrza w sprawach paliwowych.

Strażacy sami płacą za paliwo do akcji

Świadczący doradztwo „krnąbrnym” prawnik Dominik Surdel zauważył, że wojewoda lubelski miał wiele zastrzeżeń do zarządzenia burmistrza. OSP KSRG ma wsparcie finansowe na zakup paliwa do akcji od wielu osób, w tym z innych regionów, a także sami strażacy wpłacają na ten cel swój ekwiwalent za akcje, w których uczestniczą.

Burmistrz skwitował to krótkim zdaniem:

- Najważniejsze, że jest bezpieczeństwo...

Reporter Michał Bebło nie dowierzał: - Paliwo jest od darczyńców?

- Od pół roku gmina nie daje nam pieniędzy na paliwo - podkreślił prezes.

- Inne jednostki się rozliczają, a ta OSP nie. Wydano normy litrażowania na podstawie innych jednostek. Wystarczy się rozliczyć - mówił Karol Michałowski.

Były wójt Jacek Hura wchodzi do akcji

Strażacy odpowiedzieli, że OSP KSRG wykonywała aż 85% wyjazdów w gminie. Karty paliwowe dla tej OSP zostały zablokowane.

Burmistrz stwierdził, że w Janowie powstała nowa jednostka OSP, gdyż nie przyjmowano do OSP KSRG chętnych do działania w szeregach straży. Dwaj nowi strażacy to potwierdzili.

Prezes Grzegorz Kaczmarek zaprzeczył, że miałby rozmawiać z tymi osobami. Zauważył, iż nie było ich nawet w remizie.

Do akcji wkroczył były wójt Jacek Hura, który wspominał, że za jego czasów „panowania” w gminie był też konflikt z prezesem oraz nie przyjęto w szeregi jego i kilku innych chętnych, bo mieli być „za starzy”...

Przed kamerami trwał serial wypominania krzywd i błędów. Wojciech Wiszniewski, przewodniczący Rady Miejskiej zarzucał strażakom, że w 2025 r. przed kościołem wywiesili baner podający nazwiska radnych głosujących przeciw przyznaniu dotacji na zakup samochodu OSP KSRG, tymczasem rada wybrała finansowanie modernizacji kotłowni.

Kto pierwszy robi pół kroku?

Wiceburmistrz Krzysztof Radzikowski wypominał, że OSP nie chciała podpisać z gminą

umowy o współpracy. Zaznaczył, że obie strony powinny zrobić pół kroku do tyłu, ale podkreślał, iż zgodnie z ustawą o finansach wydatki straży powinny być rozliczane...

- Jesteście jedyną gminą, która ma taki problem - red. Michał Bebło próbował przemawiać do rozsądku Janowianom.

Reporter dopytywał się burmistrza, czy chce eksmisji jednostki z remizy i najlepiej dla niego będzie, jak OSP upadnie.

- Ja nie odpowiadam za bezpieczeństwo. To zarząd. Mamy 70 nowych strażaków - Karol Michałowski pochwalił się swoją taktyką.

Prawniki Dominik Surdel wytknął urzędnikom, że do audytu (który miał potwierdzać nieprawidłowości w OSP KSRG usprawiedliwiające dążenie do likwidacji tej jednostki) wybrano osobę bez przetargu oraz nikt w trakcie tego audytu dotyczącego strażaków nie kontaktował się z OSP.

Burmistrz bronił audytora, że bazuje na dokumentach, które są certyfikowane.

Happy endu nie było

Reporter Michał Bebło próbował namówić obie strony o wypowiedzenie jakiegoś zdania prowadzącego do zgody.

- Czy jest szansa na porozumienie? - pytał.

- Nikt w Janowie Podlaskim nie powinien obawiać się utraty bezpieczeństwa. Tu każdy czeka, aż sytuacja się rozwinie.

Chcemy iść do przodu, a nie czekać - burmistrz nie cofnął się ani o pół kroku.

- Chciałbym, aby wybrać mediatora poza mecenasem Dariuszem Kałą - podkreślił prezes OSP. Strażacy zaproponowali na mediatora osobę z ościenych województw, niepowiązaną ani z burmistrzem, ani z prezesem.

Autor interwencji Kanału Zero nie ukrywał rozczarowania.

Zaproponowałem, aby doszło do odrobiny zgody. Nie udało się. Z ponad 2 tys. gmin w Polsce jest to jedyna, gdzie burmistrz nie może tak dogadać się ze strażakami. Mam nadzieję, że to się zmieni - zakończył.

Apel generała

Na potrzeby reportażu interwencyjnego wypowiedział się także generał brygadier Państwowej Straży Pożarnej Andrzej Bartkowiak, który w latach 2019-2024 był komendantem głównym PSP.

Apelował on, aby wreszcie samorząd dogadał się ze strażakami.

- Nie wiesz, kiedy zawita tragedia. Apeluje do burmistrza i chłopaków, by próbowali się dogadać. Dogadajcie się po ludzku! OSP niech się zajmie ratowaniem, a samorząd dobrym zarządzaniem - mówił i przyznał, że nie przypomina sobie, aby ktoś tak dążył do likwidacji jednostki OSP.



Grzegorz Kaczmarek
prezes OSP

Mam satysfakcję, że Kanał Zero pokazał naszą sytuację. Szybko pojawił się sygnał o 100 tys. wyświetleń tej interwencji. Szkoda, że burmistrz nie chce mediacji i pogodzenia z nami, tylko żąda naszej zagłady. Bardzo dziękuję panu generałowi Andrzejowi Bartkowiakowi za wskazanie konieczności zgody. Teraz liczymy na rozstrzygnięcia sądowe. Już w środę nasza sprawa trafi na wokandę Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie.

Odrzucony mediator stawia zarzuty

Po reportażu też nie brakowało emocji. Na łamach Kanału Zero wystąpił doktor nauk prawnych i ekspert w dziedzinie prawa ochrony przeciwpożarowej Dariusz Kała, którego strażacy odrzucili jako mediatora.

- Krnąbrnego prezesa OSP może nie uratować nawet kampania medialna kreowana przez ogólnopolskie media jako konflikt „złego wójta z dobrymi społecznikami z OSP”. Ostatecznie o wyborze wójta decyduje lokalna społeczność, a nie liczna, ogólnopolska strażacka opinia publiczna - nie ukrywał rozgoryczenia i obszernie uzasadnił swoją tezę. Stwierdził, że „Finalnie taktyka ta jest nakierowana na zmianę władzy w kolejnych wyborach”. Zdaniem doktora, zgodnie z prawem możliwe będzie eksmitowanie OSP...

Mieszkanka janowskiej gminy Paulina Derkus ostro skrytykowała opinię doktora prawa, przypominając, że dawniej z oburzeniem nagłaśniał konflikt w Janowie i obecnie zredukował go tylko do sugerowania, iż strażakom chodzi o „przejęcie zasobów gminy”. „Krnąbrny” prezes OSP Grzegorz Kaczmarek wyjaśnił, że strażakom chodzi tylko „o pieniądze na paliwo i szkolenia ze środków publicznych, a nie z własnej kieszeni”.

Marek Pietrzela

Jak przed wiekiem ubierali się nasi przodkowie. Od święta

Zwieńczenie wielomiesięcznych badań w terenie, wnikliwych kwerend muzealnych oraz setek godzin żmudnego szycia i haftowania. W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta w Łęcznej zaprezentowano zrekonstruowane stroje ludowe z przełomu XIX i XX wieku. Projekt pod nazwą „Zaszyte w łączyńskiej tradycji” przywrócił pamięć o dawnym ubiorze mieszkańców tych okolic, stanowiącym specyficzną, nadwiprzańską odmianę stroju lubartowskiego.

Finał projektu i wyróżnienie dla badacza

W czwartek, 22 października sala łączyńskiej biblioteki przy ulicy Bożniczej 21 wypełniła się miłośnikami historii, regionalistami oraz mieszkańcami ciekawymi swoich korzeni. Spotkanie stanowiło podsumowanie projektu zrealizowanego w ramach ogólnopolskiego programu „Kultura ludowa i tradycyjna 2026”, finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przy wsparciu finansowym gminy Łęczna.

Głównym punktem wydarzenia było pokazanie dwóch kompletnych, odświętnych ubiorów: kobiecego i męskiego. Za stronę naukową, kwerendy oraz wykonawczą odpowiadał Michał Kowalik – kulturoznawca, etnograf i niestrudzony badacz kultury ludowej Lubelszczyzny. W uznaniu za wkład w ocalenie regionalnego dziedzictwa otrzymał „Lubelski Laur Dziedzictwa Kulturowego”.

– Zrekonstruowany strój odzwierciedla przełom XIX i XX wieku, czyli ostatni okres powszechnego występowania tradycyjnego ubioru na wsi – wyjaśniał podczas spotkania Michał Kowalik. – W tym czasie widać już wyraźne inspiracje modą miejską, co zwiastowało powolny zmierzch kultury tradycyjnej. Przeniesienie wyników badań na język praktyki wymagało połączenia rygoru naukowego ze sztuką krawiecką i zdobniczą. Samo-



W czwartek, 22 października sala łączyńskiej biblioteki przy ulicy Bożniczej 21 wypełniła się miłośnikami historii, regionalistami oraz mieszkańcami ciekawymi swoich korzeni

dzielne uszycie jednego takiego kompletu, wraz z ręcznym wykonaniem haftów, wykończeniem czepca i pasmanterii, zajmuje około trzech miesięcy wyteżonej pracy po osiem godzin dziennie.

Naukowa prawda o stroju z okolic Łęcznej

Podczas prezentacji wywiązała się żywa dyskusja na temat tego, czy zaprezentowane stroje można bez wahania nazywać strojem stricte łączyńskim. Jedną z uczestniczek dopytywała wprost o lokalną specyfikę miasta, które przez wieki słynęło z wielkich jarmarków i wielokulturowości.

– Jeżeli mielibyśmy ująć to potocznie, z punktu widzenia lokalnego patriotyzmu, możemy mówić o stroju łączyńskim – tłumaczył Michał Kowalik. – Jednak w ścisłym ujęciu etnograficznym Łęczna i jej bezpośrednie okolice leżały na krańcu obszaru występowania stroju lubartowskiego. Na samej Lubelszczyźnie badacze wyróżniają aż 17 różnych odmian strojów ludowych. W powszechnej świadomości utrwalił się strój krzczonowski, który po wojnie stał się reprezentacyjnym kostiumem całego regionu w zespołach pieśni i tańca. Tymczasem niemal każda okolica miała własne niuanse. Nawet w obrębie samego stroju lubartowskiego kobiety kaftan występowały w co najmniej sześciu różnych krojach.

Odtworzenie detali wymagało dotarcia do świadków historii i zasobów muzealnych. W trakcie realizacji zadania przeprowadzono wywiady z 94 osobami z terenu powiatu. Badaczom udało się także dotrzeć do unikalnej, prywatnej

fotografii z epoki ukazującej mieszkańców w tradycyjnych szatach. Prawdziwym skarbem okazała się kwerenda w zbiorach Muzeum Narodowego w Lublinie na Zamku, gdzie odnaleziono oryginalny fartuszek pochodzący bezpośrednio z Łęcznej, który posłużył za wierny wzór do rekonstrukcji.

Aksamit, ogon i zielona wstążka

Prezentowany strój kobiety przyciągał uwagę elegancją i wyważoną kolorystyką. Jego bazą jest lniana koszula o drobnym, subtelnym białym hafcie, który w tym rejonie nie rzucał się w oczy tak mocno, jak w innych częściach kraju. Na koszulę nałożono kaftan z zielonego welvetu, zapinany z przodu i obszyty ciemną pasmanterią. Dolną część stanowi spodnica w głębokim odcieniu zieleni, uszyta według tradycyjnego kroju „z ogonem” – materiał z przodu układa się gładko, a gęste marszczenia zbierają się dopiero z tyłu.

Na spodnicę założono białą, lnianą fartuszek z ozdobną mierzka i haftem, wiernie skopiowany z muzealnego pierwowzoru z Łęcznej. O statusie majątkowym i stanie cywilnym dawnej gospodyni decydowały dodatki. Szyję zdobiły sznury korali ze szkła lub prawdziwego koralu, a głowę wieńczył kunsztowny, tiulowy czepiec z misterną koronką klockową i wiązaną pod szyją kryzą.

– Czepiec przysługiwał wyłącznie mężatce – odpowiadał na pytania z sali rekonstruktor. – Panny nosiły warkocze, wianki z żywych lub sztucznych kwiatów z tkaniny i mogły mieć odkrytą głowę. Kobieta po ślubie bezwzględnie musiała chować włosy pod czepcem.

Całość dopełniają skórzane, czarne trzewiki na niewielkim obcasie, zasznurowane zieloną wstążką dobraną idealnie pod barwę spodnicy.

Męska sukmana i miejskie nowinki

Równie okazałe prezentuje się odtworzony strój męski, składający się z elementów przeznaczonych na chłodniejsze pory roku i ważne uroczystości kościelne bądź jarmarczne. Gospodarz nosił koszulę, w której korpus wykonano z surowego, szarego lnu, a jedynie widoczne spod kamizelki mankiety i stójkę uszyto z bielonego płótna. Na to nakładano ciemną, wełnianą kamizelkę obszytą galonami oraz czarne spodnie wpuszczane w wysokie, skórzane buty z cholewami robione na zamówienie u miejscowego szewca.

Najbardziej reprezentacyjnym elementem jest długa, brązowa sukmana wełniana z grubego sukna. Jej wyłogi, kołnierz i mankiety zdobi pleciony, czerwono-granatowy sznur z wełnianymi chłostami i pomponikami. Głowę męskiego manekina zdobi wysoka czapka barankowa z czarnego futra, noszona od jesieni do wczesnej wiosny, bo latem zastępował ją pleciony kapelusz słomkowy.

– Męski strój ludowy zaczął zanikać znacznie szybciej niż damski – zaznaczał Michał Kowalik. – Panowie, szczególnie młodzi kawalerowie, wyjeżdżali na targi, szukali pracy i chcieli upodabniać się do mieszkańców wielkich miast. Szybko zamienili sukmany na miejskie marynarki i garnitury, by nie odróżniać się na ulicy. Ubiór tradycyjny był zresztą strojem ściśle odświęt-



Michał Kowalik – kulturoznawca, etnograf i niestrudzony badacz kultury ludowej Lubelszczyzny przyjmuje gratulację od burmistrza Łęcznej Leszka Włodarskiego



Strój łączyński męski. Gospodarz nosił koszulę, w której korpus wykonano z surowego, szarego lnu, a jedynie widoczne spod kamizelki mankiety i stójkę uszyto z bielonego płótna



Strój łączyński damski. Jego bazą jest lniana koszula o drobnym, subtelnym białym hafcie, który w tym rejonie nie rzucał się w oczy tak mocno, jak w innych częściach kraju

nym. Na co dzień, do ciężkiej pracy na roli, chodzono w zgrzebnych ubraniach z lnu i konopi. Rzeczy te szanowano bezgranicznie. W kronikach z sąsiednich okolic zachowała się nawet anegdota o wyjątkowo zamożnej gospodyni, która posiadała aż 50 koszul. Ponieważ pranie w balii lub nad rzeką było katorżniczą pracą, zakładała co tydzień nową sztukę, a wielkie pranie urządziła zaledwie raz w roku.

W dyskusji głos zabrał także Eugeniusz Misiewicz z Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łęczyńskiej, wspominając o eksponatach przechowywanych w Izbie Regionalnej w Łęcznej oraz dawnych strojach zespołu

„Łęcznianki”, które w swoich pierwszych wersjach również nawiązywały do zielonych spodnic i białych zapasek.

Zrekonstruowane stroje wraz z planszami edukacyjnymi można oglądać na wystawie zorganizowanej na parterze miejskiej biblioteki. Towarzyszy jej okolicznością publikacja podsumowująca badania etnograficzne, dzięki której wiedza o ubiorze dawnych łączyńian pozostanie trwałym elementem lokalnej tożsamości.

Grzegorz Kuczyński

Puławianka ponownie
mistrzynią Polski
policjantów w maratonie!



Mł. asp. Irena Szymanek, policjantka pochodząca z Puław, obroniła tytuł Mistrzyni Polski Policji w Maratonie. Podczas zawodów w Dębnie pokonała dystans 42,195 km w czasie 3 godzin, 14 minut i 51 sekund. Puławianka walczy również w plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca Polskiej Policji.

W niedzielę, 18 października, odbył się 52. Maraton Dębno, w ramach którego rozegrano XXI Mistrzostwa Polski Policjantek i Policjantów w Biegu Maratońskim. Lubelski garnizon policji reprezentowała mł. asp. Irena Szymanek, która na co dzień pełni służbę w Wydziale do walki z Przestępczością Ekonomiczną Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Puławianka po raz kolejny udowodniła, że potrafi łączyć wymagającą służbę z pasją

do sportu. Obroniła tytuł mistrzowski, a w klasyfikacji OPEN kobiet, rywalizując z zawodniczkami z Polski i zagranicy, zajęła wysokie, siódme miejsce. Sukces funkcjonariuszki jest powodem do dumy dla lubelskiego garnizonu i dowodem na to, że systematyczna praca oraz sportowa determinacja przynoszą znakomite rezultaty. Warto dodać, że mł. asp. Irena Szymanek znalazła się również w gronie kandydatów do tytułu najpopularniejszego sportowca – policjanta lub pracownika policji. Plebiscyt organizowany przez Komendę Główną Policji towarzyszy obchodom 100-lecia sportu w policji. Głosowanie trwa do końca października poprzez profil na Facebooku Sport w Policji. Tam należy znaleźć mł. asp. Irenę Szymanek i polubić jej zdjęcie (serduszka się nie liczą). Gratulujemy kolejnego mistrzowskiego tytułu i życzymy dalszych sukcesów na biegowych trasach!

Marta Pietroni

Złote Gody
Z okazji 50 rocznicy ślubu
Anny i Wiesława Wiatrów

Pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności i dużo miłości
oraz wielu kolejnych wspólnych szczęśliwych lat.
Pół wieku razem to dowód na prawdziwą
i niezwykłą miłość.

życzą
syn Marcin,
córką Aneta z mężem,
córką Ewa z mężem i dziećmi
oraz wnuki z rodziną
i prawnuki Laura i Olivier

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Maria Włoch, Pałecznicza
ur. 20 października, g. 10.58;
3510 g, 51 cm
rodzice: Magdalena, Marcin

Liwia Trubalska, Jabłoń
ur. 20 października, g. 1.03;
2960 g, 52 cm
rodzice: Dominika, Konrad

Róża Żakowska z tatą, Hańsk Pierwszy
ur. 20 października,
g. 16.52; 4500 g, 58 cm
rodzice: Klaudia, Patryk
rodzeństwo: Franciszek

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Olek Kowalik, Jawidz
ur. 17 października, g. 19.23;
3040 g, 52 cm
rodzice: Karolina, Dawid
rodzeństwo: Filip, Maja

Hubert Karwat, Rokitno
ur. 22 października, g. 10.02;
3660 g, 54 cm
rodzice: Karolina, Mateusz
rodzeństwo: Maja

Leon Michalski, Żabików
ur. 19 października, g. 20.38;
3720 g, 55 cm
rodzice: Sandra, Bartosz

Leos Suzonowicz, Wisznice
ur. 21 października, g. 9.19;
3970 g, 57 cm
rodzice: Dominika, Damian
rodzeństwo: Antoś

Lilianna Żadelek, Kolonia Domaszewska
ur. 21 października, g. 9.07, 3350 g, 55 cm
rodzice: Marta i Mateusz
braciszek: Ignas

Apolonia Staszewska
ur. 18 października, g. 11.12, 3975 g, 60 cm
rodzice: Julia i Maciej

Zuzanna Grudzień, Sarnów
ur. 18 października, g. 11.40, 3290 g, 54 cm
rodzice: Karolina i Albert
rodzeństwo: Aleksander, Marcel, Nikodem

Wyjątkowy fotel dla rodziców i wcześniaków
w lubelskim szpitalu

Rodzice noworodków hospitalizowanych w USK nr 4 w Lublinie mogą korzystać z nowego udogodnienia. Na oddział trafił specjalistyczny, elektrycznie regulowany fotel, wspierający jedną z kluczowych metod opieki medycznej. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 4 przy ul. Jaczewskiego posiada Oddział Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka. Pojawił się tam nowy elektryczny fotel do kangurowania w lawendowym kolorze. Fiolet jest kolorem symbolizującym wcześniaki. Fotel jest wyposażony w elektryczną regulację sterowaną pilotem. W ten sposób rodzice mogą samodzielnie dostosować jego ustawienie do swoich potrzeb,

Fotel to dar Fundacji OliEdu ma ułatwić rodzicom wcześniaków i noworodków wymagających specjalistycznej opieki bliski kontakt z dzieckiem. Samą Fundację tworzą rodzice wcześniaków, którzy dzięki własnym doświadczeniom rozumieją potrzeby rodzin dzieci wymagających specjalistycznej opieki bez konieczności wstawania i proszenia innych o pomoc. - Kangurowanie polega na bezpośrednim kontakcie „skóra do skóry” rodzica z noworodkiem. W przypadku dzieci urodzonych przedwcześnie, które często wymagają pobytu w szpitalu i spe-

cialistycznej opieki, jest to szczególnie ważne. Bliskość rodzica pomaga dziecku poczuć ciepło i bezpieczeństwo, a mamie lub tacie daje możliwość aktywnego uczestniczenia w opiece nad maluchem - wyjaśnia szpital. Noworodek utrzymywany jest w pozycji pionowej lub półpionowej na klatce piersiowej matki w okolicy jej piersi, przylegając częścią swojego ciała do skóry matki i przebywając pod jej ubraniem. Tego typu fotele na swoim Oddziale Noworodków posiada również np. Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 przy ul. Staszica w Lublinie. Zostały przekazane przez Fundację MatkoweLove.

Joanna Niecko

eprasa.pl 66f0a29e4f

Wywodzący się z Końskowoli właściciel dworu w Tuchowiczu koło Łukowa dożył sędziwego wieku 87 lat. Choć, trzeba przyznać, zrobił wiele, żeby tak się nie stało... (cz. V)

Joachima Hempla wojenne przypadki



W czasie bitwy pod Hanau w październiku 1813 roku Napoleon błyskotliwym manewrem, mimo że przeciwnik miał trzykrotną przewagę liczebną, zdołał otworzyć swojej armii drogę powrotu do Francji. O końcowym sukcesie zadecydowała m.in. skuteczna szarża polskich szwoleżerów, w której pod dowództwem majora Dominika księcia Radziwiłła uczestniczył też Joachim Hempel. Obraz Verneeta

Bił się ponoć w dwudziestu dziewięciu bitwach, choć pewnie policzono tylko te znaczniejsze. W Hiszpanii cudem uchodzi z życiem. W Austrii dowodzi pod Wagram i Znojmem. Jest pod Borodino, Krasnem, dzień po bitwie pod Małojarostawcem ratuje życie Napoleona. Wychodzi znad Berezyny. Potem cała kampania niemiecka: Drezno, Budziszyn, Lipsk, Hanau... W cywilu próbował zostać rolnikiem w podłukowskim Tuchowiczu, ale kto raz został szwoleżerem, ten będzie nim do śmierci. Kiedy wybuchają Powstanie Listopadowe - znowu jest w szyku. Nawet w Styczniowym wspaniały starzec znajdzie sposób, żeby się zaangażować.

Żołnierz, który pamiętał wojny w Hiszpanii, z Habsburgami, wyszedł cało spod Borodino i Małojarostawca, most na Berezynie przeszedł jako jeden z pierwszych i nielicznych, którzy uczynili to bez szwanku.

Potrafił odnaleźć się w każdych warunkach. Na polu walki dokonywał cudów waleczności, o których opowiadano nie tylko wśród polskich szwoleżerów. Bezcenna w wojsku umiejętność spadania na cztery łapy była zaiste imponująca. Popadłszy w niewolę w Hiszpanii, potrafił pobożnością oczarować mnichów i innymi zaletami córki więziennej dozorczyń, w zdobytej Moskwie zaimprovizował pod wytrąsniętym Bóg wie skąd namiotem „kawiarnię”, do której ściągali tłumy oficerów. Zimną głową imponuje też w trakcie kampanii niemieckiej w 1813 roku.

Miedzy jedną kulą a drugą...

- W czasie bitwy pod Dreznem był moment, że bój uciął — a pułk jego stał spokojnie. Oficerowie więc z niego i innych oddziałów, korzystając z krótkiej wolnej chwili, weszli do najbliższej restauracji i kazali sobie dać jeść. — W tem kiedy służący niósł półmisek, do Sali wpadła kula, służący się przewrócił, chociaż nie był ugodzony; oni zaś śmiejąc się odebrali, raczej podnieśli półmisek, a zjadłszy z dobrym apetytem, chcieli płacić — ale służącego już nie było, bo się gdzieś schował. — Wyszli więc pośpiesznie, aby znów stanąć w szeregu - czytamy we wspomnieniu pośmiertnym. A do listy wojskowych zasług dochodzą nowe punkty: Bautzen, Lewenberg, Hanau wreszcie, gdzie szaloną szarżą pozwolą

wyjść całemu korpusowi z trudnej sytuacji i dalej przebiegać się na zachód. Dwa dni po bitwie umrze z ran ostatni Radziwiłł z Białej Podlaskiej książę major Dominik...

Spotkanie z Kościuszką

Wiosną 1814 biją się w obronie Paryża. Zanim jednak dojdzie do kapitulacji, szwoleżerowie spotykają człowieka, którego się w tym miejscu i czasie zupełnie nie spodziewali. Czytamy:

„...Przyszli oni do jednej blizkiej wioski, a furazując jak zwykle w niebardzo grzeczny sposób, sprowadzili na siebie zażalenia mieszkańców, które słysząc wyszedł do nich z jednego porządniejszego domku, jakiś mężczyzna już nie młody, w długim surducie, z laską w rękę i zaczął ich w języku polskim łagodnie strofować za ich grabież. — Żołnierze zdziwieni zaczęli między sobą rozmawiać. — Musiał dobry zjeść obiad, ale co on za jeden, kiedy tak dobrze mówi po polsku. Zaczęli się do siebie coraz więcej skupiać, a jeden z nich śmielszy, przystąpiwszy do owego jegomościa bliżej, rzekł: A co wasze za jeden, kiedy tak dobrze mówi po polsku? Ja jestem Kościuszko, dawny naczelny wódz wojska polskiego. Wówczas żołnierze rzucili na ziemię swoje zdobycze i z płaczem prawie padli

mu do nóg, a on ich błogosławił. Gdy powrócili z próżnymi rękami, pytali się ich koledzy a następnie dowódzca, dlaczego żeście nic nie przynieśli. Odpowiedzieli im — jakeśmy mogli co przynieść, kiedy w tej wiosce — wskazując niedaleko ztąd — jest Kościuszko. (...) Następnego dnia cały niemal korpus oficerski wybrał się, żeby osobiście złożyć uszanowanie wielkiemu rodakowi...”.

Jak tam panie Hempel?

„Z każdym rozmawiał, z każdego rodziny kogoś sobie przypomniał. Miał taką pamięć, że wiedział niemal gdzie każda znaczniejsza rodzina szlachecka mieszkała. Wspominał różne wypadki z przeszłości, w których ich ojcowie mieli udział. A gdy przyszła kolej na naszego wojaka — powiedział, że on jest owym chłopczykiem, którego naczelnik rozgrymaszonego, gdy go wziął z przed domu rodziców w Puławach na spacer, musiał odnieść do matki. — A to ty jesteś Hempel, a jakżeż się ma ojciec twój. Umarł już. — Szkoda, dobry mój przyjaciel. Chodził i całował konie, pieścił się z nimi: Ja jeszczebym, powiedział, na małym polskim koniku jeździł, ale na tych dużych francuskich nie mogę. Żegnając się dodał w końcu: już ja do ojczyzny zapewne nie wrócę, nie wierzę tym wszystkim obiet-

nicom cesarza Aleksandra, nie jest to interesem Rosji Polskę wspomagać, Rosja jest bogata tem tylko, co od nas wzięła. Zawsze ja jednak będę u cesarza, jeśli mi przyrzecze wszystko, o co go prosić zamyślam, wrócę do kraju — jeśli zaś nie, to już zostanę u mego przyjaciela w Szwajcarii. Na drugi dzień korpus oficerów posłał 39 Kościuszcze konika polskiego, z którego był bardzo zadowolony. Opowiadanie to starałem się tu wiernie powtórzyć tak, jak słyszałem z ust naszego wojaka. Nieraz obito się ono o moje uszy, a zawsze dziwny jakiś miało urok...”.

Pod Somosierrą było jakby łatwiej...

Po pierwszej kapitulacji Cesarza, po defiladzie, którą odbierał książę Konstanty, zostają wyłączeni z armii francuskiej, wracają na nieznaną los do Warszawy. Na odchodne Napoleon nadaje mu dzierżawę pewnego kanału we Francji, czynsz z której będą pobierać jeszcze jego wnuki.

We Francji zostaje tylko setka pod dowództwem Jerzmanowskiego, która potem towarzyszyć będzie Bonapartemu na Elbie. Wielu szwoleżerów będzie musiało w tym momencie wybierać. Bohaterowie spod Saragossy, Somosierry, Berezyny, Małojarostawca, Bautzen

w tym momencie stanie na rozdrożu. Ich wódz Wincenty Krasiński przekroczy wszelkie normy służalczości wobec Rosjan i paskudnie zamaże bohaterską kartę. Tomasz Łubiński da nazwisko podejrzanym biznesom swojego młodszego brata Henryka. Dzielnego Kozietulskiego będzie błąkał się smutny po wałach prowincjonalnego garnizonu w Białej Podlaskiej. Wielu pozostanie w wojsku Królestwa, znosząc coraz to nowe wybryki Konstantego. I potem będą strzelać do siebie w Noc Listopadową. Kapitałną książkę „Koniec świata szwoleżerów” napisze potem o nich Marian Brandys.

Wsi spokojna, wsi wesola

A Joachim osiada sobie spokojnie pod Łukowem, „w cichym lesistym ustroniu i zaczął, chodząc po polach i łąkach, uczyć się od włościan gospodarstwa (...) Młody bo 30 lat dopiero mający, zatęsznił do życia rodzinnego i w r. 1817 ożenił się z Rozalią Dmochowską siedemnastoletnią dziewczyną, anielskiej dobroci kobietą”. Kiedy owdowiał, w wychowaniu licznej progenitury wspierała go teściowa.

Ale to nie był koniec przygód szwoleżera.

cdn.

Zbigniew Smółko
WSP

Zaginiona dęblińska rezydencja Mniszchów

Zanim nadleciały tu Orleża

Pierwszy wizerunek pałacu i jego otoczenia zawdzięczamy Zygmuntowi Vogelowi, ale i on mało-wał go w 1796 roku już przebudowany. Rezydencja w Dęblinie kilkakrotnie znacząco zmieniała swój wygląd, gospodarzy i przeznaczenie.

Mimo że wcześniej, poświęconym źródłowo już w XIV wieku Dęblinem władaly tak znakomite rody, jak Tarłowie czy Lubomirscy, w swój złoty wiek ośrodek wszedł po 1726 roku wraz z nabyciem go przez Józefa Wandalina Mniszcha. Był to jeden z najważniejszych polityków epoki, pełniący kolejno funkcje marszałka nadwornego litewskiego, marszałka wielkiego koronnego, wreszcie (od 1743 roku) kasztelana krakowskiego, czyli najważniejszego świeckiego urzędnika Rzeczypospolitej, któremu przynależało pierwsze krzesło w Senacie.

Burzliwe dzieje przodków gospodarza

Familia była znana, w historii Rzeczypospolitej zapisała wiele barwnych kart, tyle że niekoniecznie najbardziej chlubnych.



Akwarela Vogela przedstawia drugą z kolei aranżację Pałacu i jego otoczenia, kiedy saskie rokoko zostało zastąpione (przy utrzymaniu nienaruszonej struktury murów) włoskim klasycyzmem

O ile protoplasta linii Mikołaj przywędrował z Moraw na dwór Zygmunta Starego i był tam jedną z wyróżniających się postaci, o tyle jego synowie Mikołaj i Jerzy, zaczynając karierę jako pokojowcy Zygmunta Augusta, zostawiając odciski palców na wszystkich najbardziej paskudnych aferach epoki. To oni podsunęli zbrodnię po śmierci Barbary Radziwiłłówny monarsze Barbarę Giżankę, inscenizując mroczną groteskę z wywoływaniem ducha zmarłej królowej. To oni wreszcie okradli w 1572 konającego na zamku

w Knyszynie ostatniego Jagiellona. Pradziadek Józefa Wandalina, wspomniany Jerzy, wojewoda sandomierski, był też ojcem słynnej pięknej awanturnicy Maryny Mniszchówny i inicjatorem Dymitriada - polskiego, nader kosztownego w krótkim i długim dystansie zaangażowania się w dynastyczne awantury w Rosji po śmierci Iwana Groźnego w początkach XVII wieku. Reasumując: skoro Jan Mniszech, trzeci z synów Mikołaja Starszego, zaczynając budować okazały kościół w Radzynie, twierdził, że zrobił to, aby wynagrodzić za grzechy rodziny - to tak naprawdę musiałby zbudować coś o wymiarach bazyliki św. Piotra w Rzymie... Choć przyznać trzeba, że dziadek Franciszek i ojciec Jerzy Jan Wandalin, mimo że nieidealni, prowadzili się znacznie lepiej. Obaj nienagannie wykształceni, dość pożyteczni w służbie publicznej, sprawnie pomnażający majątek. Jerzy Jan własnym sumptem wystawił chorągiew jazdy, z którą uczestniczył w 1683 roku w wyprawie wiedeńskiej.

cdn.

Zbigniew Smółko

Bandycka zbrodnia czy upiorna prowokacja? (cz. V)

Dlaczego naprawdę zabito mieszkańców Józefowa

Przebieg samej dokonanej 14 i 15 kwietnia 1940 roku masakry co najmniej 217 mieszkańców Józefowa Dużego w gminie Serokomla (powiat łukowski) jest stosunkowo dobrze znany. Wiele wskazuje jednak, że najpopularniejsza wersja o przyczynie w postaci bandyckiego zabójstwa niemieckich osadników Kasnerów przez miejscowych rzeźmistrzów jest daleka od prawdy.

Bestialska zbrodnia wywołała duże zamieszanie wśród samych Niemców. Wewnątrz samego aparatu okupacyjnego rywalizowały ze sobą dwie frakcje, z czego jedna, której liderował Odilo Globocnik, a jednym z aktywniejszych wykonawców był Ludwik von Alvensleben, była zwolennikami maksymalnie twardego kursu. Sprawa stała się przedmiotem dochodzenia. Selbstschutz i gestapo musiały się tłumaczyć i dopiero wtedy zaczęło się poszukiwanie uzasadnienia dla całej operacji. Rzekomo miała zgłosić się kobieta, która miała wskazać miejsce ukrywania się sprawców. Jednego z nich Niemcy po ujęciu mieli zatłuc (chyba bez przesłuchania!) kolbami.

Mazurkowie - w sam raz na sprawców...

Wtedy też powrócono do wątku rodziny Mazurków. Stary Jan pracował u Kassnerów, znał gospodarstwo, rozkład pomieszczeń, wiecznie potrzebował pieniędzy. Kassner z kolei miał akurat posiadać większą gotówkę, bo podobno dopiero co sprzedał las i sposobił się do wyjazdu do Rzeszy - co też było nieprawdą. O śmierci młodych Mazurków jeszcze nikt nie wiedział, przy ich mocno nieregularnym trybie życia łatwo było przyjąć, że się gdzieś ukrywają. Ojciec też nie wydawał się tym szczególnie zdziwiony. Nie niepokoiło go też, że jedna z ofiar, Ryszard Szymeczek, przeżyła napad na Kassnerów i mogła go rozpoznać. Gdyby rzeczywiście był zamieszany w całą historię, na pewno uciekałby, gdzie pieprz rośnie.

Kiedy hitlerowcy go zatrzymali, pracował w gospodarstwie przy przesypywaniu kartofli. Natychmiast został ciężko pobity i zmarł następnego dnia. Wszystko wskazuje, że Niemcy zrobili wszystko, żeby nie ujawnić prawdziwych sprawców, zakazali też jakichkolwiek działań polskiej granatowej policji.

Zbrodnia bez powodu

Cała zbrodnia była więc przykładem zupełnie niesprowokowanej, niemającej żadnego uzasadnienia wojkowego, kryminalnego ani politycznego działania niemieckiego aparatu przemocy, który właśnie w takich operacjach kształtował swoje oblicze. Skierowanie jej akurat do Józefowa w gminie Serokomla pod Łukowem było dość przypadkowe, wynikające być może tylko z tego, że donosił Gottfrieda Kuhna, starego niemieckiego osadnika z Bronisławowa, który stracił na wojnie syna, leżały akurat na wierzchu kupki jakichś dokumentów w lubelskim biurze Globocnika. Opowieść o zabójstwie rodziny osadników niemieckich przez polską bandę związaną z rodziną Mazurków nie wytrzymuje konfrontacji z zeznaniami samych Niemców: Kassnerów zabili prowokatorzy, najpewniej z udziałem jednego - dwóch miejscowych kolaborantów.

Nie tylko Józefów

Warto zwrócić uwagę, że podobny schemat zastosowano w późniejszej o kilka tygodni akcji w Rudnie (powiat parczewski). Tam też po przypadkowej, jak się wydaje, śmierci dwóch folksdojców koło stacji kolejowej w Milanowie, karna ekspedycja z Lublina wsparta siłami miejscowego Selbstschutzu (między Lubartowem, Radzynie a Parczewem istniało kilka wsi z silnym osadnictwem niemieckim z XIX wieku: Zawada, Cichostów, Okalew, Julipol i inne) dokonała zbrodni na 51 mężczyznach. Wybór akurat Rudna był też przypadkowy, bo nic nie wskazywało, że ewentualni sprawcy mogli stamtąd pochodzić.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kto latał nad ogrodem w Radzynie?



Fotografię znaleźliśmy w wydany w 1954 roku albumie Gerarda Ciołka „Ogrody polskie”. Reprodukowane było w kilku innych miejscach, zwykle z adnotacją, że wykonano je przed 1939.

Widzimy na niej wykonane

z kierunku północnego zdjęcie z lotu ptaka Pałacu Potockich w Radzynie Podlaskim. Daleki plan pozwala nam zobaczyć ówczesne ukształtowanie stawów, przebieg alei, wygląd dziedzińca, ale największe zainteresowanie budzi zbudowany przez Marian-

ę i Eustachego Potockich rękami znakomitego warszawskiego mistrza Dawida Knackfusa ogród słynący w końcu XVIII wieku jako jedno z najpiękniejszych rokokowych założen tego typu nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Dzisiaj oczywiście nie ma ani

alejki, ani rabat i gazonów, niemiennie obecne są chyba tylko potężne modrzewie.

Nie jesteśmy pewni, przy jakiej okazji wykonano zdjęcie. Czy z samolotu, czy może jednak z balonu?

Zbigniew Smółko

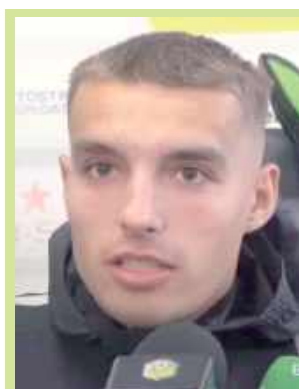
PIŁKA NOŻNA - BETCLIC II LIGA

Górnik strzelał aż miło! Kapitalny mecz w Zielonej Górze

Niemal wszystko wychodziło piłkarzom drugoligowego Górnika w sobotę w Zielonej Górze. Łęcznianie rozbili Lechię aż 6:0, strzelając kilka pięknych goli i pokazując efektowny, dojrzały i porywający futbol.

Ostatnio „Górnicy” zaliczyli dwa słabsze rezultaty, przegrywając na wyjeździe z GKS-em Tychy i u siebie ze Stalą Stalowa Wola. Niemniej, to przyjezdni wydawali się faworytem sobotniego starcia w Zielonej Górze. Wszak ekipa trenera Jurija Szatałowa ma za sobą solidny początek sezonu, jest w czołówce i już kilka razy udowodniła, że ma sporą jakość. Do tego na drugi koniec Polski jechała podrażniona rozczarowaniami z ostatnich tygodni.

Lechia dotychczas grała w kratkę - w 12 meczach cztery razy wygrywała, tyle samo razy remisowała i także czterokrotnie przegrywała. Nie jest to zespół swojego stadionu, bo Zielonogórzanie do spotkania z Górni-



Luiz Mołodecki,
asystent trenera Górnika Łęczna

Wynik mówi sam za siebie

- Cieszy nas takie owocne zwycięstwo. Po dwóch porażkach drużyna dobrze zareagowała, wynik mówi sam za siebie. W tym meczu dobrze realizowaliśmy nasze założenia, które trenowaliśmy przez cały tydzień. Nasza skuteczność mogła być na jeszcze wyższym poziomie, ale cieszą trzy punkty. Wiedzieliśmy, że Lechia próbuje grać ofensywnie i nie boi się grać w piłkę. Chcieliśmy to wykorzystać dłuższymi podaniami, często to stosowaliśmy w tym spotkaniu. I to przyniosło korzyści.

kiem u siebie wygrali tylko raz, notując przy tym trzy podziały punktów i trzy przegrane.

Bardzo szybko „Górnicy” rozpoczęli w sobotę swoich rywali. Już w 4. minucie gola strzelił bowiem Bartłomiej Korbecki, który wykorzystał fatalny błąd defensywy rywali, przejął piłkę, wparował z nią w pole karne i pokonał bramkarza Lechii.

Gospodarze znacznie utrudnili sobie zadanie w 24. minucie, gdy z boiska z czerwoną kartką wyleciał Wiktor Nahrebecki. Niedługo później zielono-czarni podwoili swoje prowadzenie po fenomenalnym trafieniu Grzegorza Rogali. Obrońca brawo-

rowo wbiegł z futbolówką przy nodze w szesnastkę, po czym huknął z odległości kilkunastu metrów, zdobywając piękną bramkę.

W 37. minucie było już 3:0. Korbecki wyszedł z szybką kontrą, mijając dwóch rywali jak tyczki, po czym dograł do Jakuba Myszora. Ten opanował piłkę, zszedł z lewej strony do środka i precyzyjne, techniczne uderzył zza pola karne w samo okienko bramki Lechii. Kapitalna akcja i kapitalna bramka.

Kwadrans po zmianie stron Fryderyk Janaszek wpisał się na listę strzelców uderzeniem

TERAZ STS PUCHAR POLSKI

Następny mecz Górnika już we wtorek, 27 października. Łęcznianie podejmą na swoim terenie GKS Katowice w 1/16 STS Pucharu Polski. Ekipa z Górnego Śląska plasuje się obecnie w górnej części tabeli PKO BP Ekstraklasy i to goście będą faworytem. Pierwszy gwizdek o godz. 12.30

głową po dośrodkowaniu od Michała Walskiego. Chwilę wcześniej goście sprytnie rozegrali rzut rżny.

Nie był to koniec bramkowych emocji. W 72. minucie wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Bekzod Ahmedov trafił na 5:0 efektownym wolejem, po dośrodkowaniu od Wiktora Niewiarowskiego.

Pod koniec regulaminowego czasu gry Ahmedov został sfaułowany w polu karnym Lechii. Do piłki ustawionej na jedenaścym metrze podszedł Hubert Antkowiak i pewnie wykorzystał tę szansę. To jest dla tego napastnika niezwykle ważny gol,

bo doświadczony gracz wreszcie się przełamał - to jego pierwsza bramka w tym sezonie.

Skończyło się na wyniku 6:0 na korzyść gości. To siódma wygrana Łęcznian w tym sezonie, trzecia w delegacji.

Lechia Zielona Góra - Górnik Łęczna 0:6 (0:3)

Bramki: Korbecki 4', Rogala 31', Myszor 38', Janaszek 60', Ahmedov 72', Antkowiak 90' (k).

Lechia: Bursztyn - Kurowski, Ostrowski (46' Olek), Flis, Szmi-giel, Szpakowski, Nahrebecki, Lizakowski (64' Lisowski), Bargiel (70' Więcek), Dębski (60' Mycan), Szczotko (64' Aleksandrowicz).

Górnik: Matysek - Rogala (61' Turek), Jaroszyński, Kobryń, Myszor, Deja (60' Tkacz), Walski, Quainoo (75' Stadnicki), Korbecki (69' Ahmedov), Niewiarowski, Janaszek (61' Antkowiak).

Żółte kartki: Aleksandrowicz - Antkowiak.

Czerwona kartka:

Nahrebecki 24'.

Sędziował: Paweł Szuta (Piła).

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC II LIGA

WYNIKI 13. KOLEJKI

Avia - Znicz 0:2
Chojniczanka - Legia II 2:3
Tychy - Podhale 0:0
Lechia - Górnik 0:6
Rekord - Resovia 1:1
Sokół - Śląsk II 4:2
Stal - Sandecja 1:0
Zawisza - Świt 4:2
Hutnik - Olimpia 1:2

DRUŻYNA	M.	BR.	PKT.
1. Znicz Pruszków	13	27-12	32
2. GKS Tychy	13	19-7	27
3. Górnik Łęczna	13	28-15	23
4. Olimpia Grudziądz	13	17-18	22
5. Podhale Nowy Targ	13	22-20	20
6. Zawisza Bydgoszcz	13	24-20	19
7. Sandecja Nowy Sącz	13	19-16	19
8. Stal Stalowa Wola	13	22-24	19
9. Rekord Bielsko-Biała	13	17-14	18
10. Hutnik Kraków	13	20-18	18
11. Chojniczanka Chojnice	13	23-23	18
12. Avia Świdnik	13	16-20	17
13. Legia II Warszawa	13	26-23	16
14. Lechia Zielona Góra	13	20-24	16
15. Sokół Kleczew	13	16-27	12
16. Śląsk II Wrocław	13	22-28	10
17. Świt Szczecin	13	14-30	9
18. Resovia	13	8-21	6

NASTĘPNA KOLEJKA

(30.10.-2.11.)

Chojniczanka - Avia, Tychy - Lechia, Górnik - Znicz (31.10., g. 12), Hutnik - Rekord, Legia II - Resovia, Podhale - Świt, Sandecja - Olimpia, Stal - Sokół, Śląsk II - Zawisza

Nieoczekiwany ruch. Mają nowego obrońcę, grał w Irlandii i na Węgrzech

Październik to czas, w którym kluby piłkarskie na centralnym szczeblu w Polsce mają już ustabilizowane kadry i nie przeprowadzają zbyt wielu ruchów kadrowych. Działacze drugoligowego Górnika postanowili jednak zakontraktować nowego piłkarza, który ma zwiększyć rywalizację w defensywie drużyny Jurija Szatałowa.

Górnik Łęczna ma nowego piłkarza. To 25-letni Kacper Radkowski, grający na pozycji środkowego obrońcy, ewentualnie defensywnego pomocnika.

Jest wychowankiem Legii Warszawa, szkolił się też w młodzieżowych zespołach Varsovi Warszawa. Potem przez kilka sezonów był zawodnikiem Zagłę-



- Chcieliśmy zwiększyć rywalizację w naszej linii defensywnej i pozyskać zawodnika, który poszerzy możliwości wyboru dla sztabu szkoleniowego - mówi Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika (na zdj. z lewej) o najnowszym piłkarzu zielono-czarnych - Kacprze Radkowskim

bia Sosnowiec, w którym zaliczył łącznie dwa występy w ekstraklasie oraz ponad 30 w I lidze.

Jego kolejnym klubem był Śląsk Wrocław, a właściwie rezerwy tego zespołu, w barwach których rywalizował na poziomie II ligi. Następnie wyjechał do Irlandii, gdzie występował w Bohemian FC i Waterford

FC. Wiosną poprzedniego sezonu był natomiast zawodnikiem Kazincbarcikai SC z węgierskiej ekstraklasy. Zaliczył tam 12 meczów, w których strzelił jednego gola. Jego drużyna spadła z ligi.

W piątek, 23 października, Górnik poinformował o podpisaniu umowy z Kacprem Rad-

kowskim obowiązującej do 30 czerwca 2027 roku.

- Chcieliśmy zwiększyć rywalizację w naszej linii defensywnej i pozyskać zawodnika, który poszerzy możliwości wyboru dla sztabu szkoleniowego. Kacper ma doświadczenie zdobyte w różnych ligach i środowiskach piłkarskich. Liczymy, że szybko zaaklimatyzuje się w zespole, wzmocni rywalizację o miejsce w składzie i pomoże nam w realizacji celów sportowych - powiedział Grzegorz Szkutnik, prezes Górnika Łęczna, cytowany przez klubowe media.

Zawodnik liczy, że znajdzie miejsce w składzie zielono-czarnych.

- Rozmowy z Górnikiem były dosyć krótkie i konkretne, bo obydwie strony wiedziały, czego oczekują. Przychodzę, aby pomóc drużynie wrócić na wyższy poziom i mam nadzieję, że razem to osiągniemy - powiedział Kacper Radkowski, jak czytamy na stronie internetowej klubu.

dsm

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Trudny czas piłkarek Górnika

Zawodniczki GKS-u odpadły z Orlen Pucharu Polski. Ostatnie wyniki ligowe zielono-czarnych też nie były satysfakcjonujące.

Łęcznianki zaliczyły bardzo dobry start w Orlen Ekstralidze Kobiet. W sześciu meczach otwierających rozgrywki ekipa trenera Piotra Mazurkiewicza zgarnęła komplet punktów. Sytuacja uległa zmianie na początku października, gdy „Górniczki” uległy na swoim terenie GKS-owi Katowice, jednym z faworytek do mistrzostwa kraju w tym sezonie. W kolejnym spotkaniu zielono-czarne tylko remisowały na wyjeździe z niżej notowanymi Legionistkami Warszawa.

W niedzielę piłkarki Górnika zagrały na wyjeździe w Orlen Pucharze Polski ze Śląz

Wrocław. To ekipa z Lubelszczyzny była faworytem tej rywalizacji, choćby dlatego, że pod koniec września potrafiły wygrać w stolicy Dolnego Śląska 3:1. Tym razem jednak musiały uznać wyższość rywalek - GKS przegrał 1:2 po dogrywce, rozczarował i odpadł z turnieju. Jedyne goła w tym meczu dla „Górniczek” strzeliła Julia Jędrzejewska, która wykorzystała zamieszanie w polu karnym, opanowała futbolówkę i skutecznie uderzyła z woleja.

Okazja do rehabilitacji przed własnymi kibicami już w piątek, 30 października. Górnika zagra wtedy u siebie z UKS-em SMS Łódź, przedostatnią drużyną tabeli Orlen Ekstraligi Kobiet. Pierwszy gwizdek o godz. 13.

dsm

WSP

Zdobyli to trofeum po raz drugi w historii

Siatkarze lubelskiego zespołu znów wzbogacili klubową gablotę. Żółto-czarni pokonali Aluron CMC Wartę Zawiercie w starciu o Al-Ko Superpuchar Polski.

Do swoistego rewanżu za finał play-offów poprzedniego sezonu doszło na neutralnym terenie w Częstochowie. – To piękny czas dla naszego klubu, dlatego celebrujemy takie mecze jak ten o Superpuchar Polski. Rok temu zadebiutowaliśmy w tych rozgrywkach i od razu zdobyliśmy trofeum. Zrobimy wszystko, żeby powtórzyć ten sukces. Wiemy, jak mocnym zespołem jest Aluron CMC Warta Zawiercie. Ma znakomitych zawodników i szeroką ławkę, a zmiennicy potrafią odmienić przebieg spotkania. Musimy być gotowi na ciężką walkę. Pierwsze me-



Bogdanka LUK Lublin z AL-KO Superpucharem Polski

cze sezonu pokazały jednak, że jesteśmy w niezłej dyspozycji. Spodziewam się wyrównanego spotkania, w którym zdecydują detale – mówił przed niedzielną konfrontacją kapitan żółto-czarnych, Marcin Komenda. Wiosną w walce o mistrzostwo Polski górą była ekipa ze Śląska. Teraz triumfowała drużyna z Lublina. Najwięcej emocji przyniósł trwający aż 41 minut,

pierwszy set. Otwierająca partia zakończyła się grą na przewagi i zwycięstwem Bogdanki LUK 34:32. Długość następnych dwóch odsłon nie przekroczyła już dwóch kwadransów, a rywalizacja nie była już tak zacięta i wyrównana. Podopieczni trenera Stephane’a Antigi najpierw wygrali różnicą pięciu, a potem siedmiu punktów i mogli cieszyć się ze zdobycia Superpucharu.

Najsukuteczniejsi na parkiecie byli Wilfredo Leon i Mateusz Malinowski, którzy zaliczyli po 16 oczek. Tytuł MVP meczu otrzymał zaś Marcin Komenda. – Kluczowy był pierwszy set. Rywale mieli piłki setowe, ale walczyliśmy do końca i prezentowaliśmy się bardzo dobrze. Później było trochę łatwiej. Jestem dumny, bo wiadomo, że w Zawierciu mają bardzo

mocną drużynę. Myślę, że na początku sezonu wszyscy spodziewali się, że będą grać dużo lepiej. My natomiast byliśmy bardzo skuteczni w kontrze i dużo broniliśmy. Mało blokowaliśmy, ale byliśmy obecni i blok-obrona funkcjonował dobrze, w dodatku Komenda grał bardzo mądrze – podsumował trener Antiga przed kamerami Polsatu Sport. – Jeżeli będziemy tak wchodzić w każdy mecz, to ten sezon będzie dla nas bardzo przyjemny. Od początku byliśmy agresywni i nie czekaliśmy na to, co nam zaproponują przeciwnicy, tylko sami pokazaliśmy charakter od początku. Myślę, że to nas w tym spotkaniu zbudowało. Podobnie jak zagrywka, blok, woła walki, czy cierpliwość. Zagraliśmy na bardzo wysokim poziomie – dodał atakujący Kewin Sasak. To kolejne trofeum w klubowej gablocie Bogdanki LUK. W sezonie 2024/25 drużyna

z Lublina wywalczyła bowiem mistrzostwo kraju i międzynarodowy Puchar Challenge. Natomiast w kampanii 2025/26 sięgnęła po Superpuchar, wicemistrzostwo Polski oraz krajowy Puchar. Następny mecz czeka żółto-czarnych w najbliższą sobotę, 31 października. Lublinianie zmierzą się wówczas w hali Globus z GKS-em Katowice. Początek tej rywalizacji zaplanowano na godzinę 20:30.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin
0:3
(32:34, 20:25, 18:25)
Lublin: Gueye 10, Komenda, Malinowski 16, Leon 16, Grozdanow 4, Takahashi 15, Ogawa (libero) oraz Sasak i Sawicki

Karol Kurzępa

Pokazują, że znów są drużyną „Niezniszczalnych” z charakterem

Piłkarze Motoru Lublin zaserwowali swoim kibicom kolejny emocjonujący wieczór w PKO BP Ekstraklasie. W 12. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy zremisowali na własnym stadionie z Zagłębiem Lubin.

Pierwsza połowa nie była przyjemnym dla oka widowiskiem. Ciekawych sytuacji

w ofensywie było jak na lekarstwo, a gospodarze nie oddali przed przerwą celnego strzału na bramkę rywali. I gdy wydawało się, że po trzech kwadransach padnie remis 0:0, Marcel Reguła dośrodkował na nogę Sebastiana Kerka, piłka odbiła się rykoszetem od Tina Plavoticia i „Miedziowi” objęli prowadzenie. Druga odsłona nie mogła się zacząć dla miejscowych gorzej. Już po 180 sekundach po wznowieniu gry Zagłębie zdobyło bowiem drugiego gola. Jego autorem był Reguła. Zawodnik, któ-

ry w tym miesiącu zadebiutował w pierwszej reprezentacji Polski, trafił do siatki po bardzo ładnym i precyzyjnym uderzeniu, więc zaczął stały fragment gry. Sztab szkoleniowy żółto-biało-niebieskich szybko zareagował na stratę drugiego gola i zaczął dokonywać zmian. Jednym z wprowadzonych na boisko był Mateusz Łęgowski, który zmienił Yacine’a Bourhane’a. To właśnie ten środkowy pomocnik strzelił dla Motoru bramkę kontaktową w 75. minucie. Były gracz Pogoni Szczecin zanotował debiutanckie

trafienie w barwach lubelskiego zespołu. Gol na 1:2 znacząco podwyższył temperaturę boiskowych wydarzeń. Po jego zdobyciu „Motorowcy” ambitnie dążyli do wyrównania i dopięli swego. Tym razem na listę strzelców wpisał się Mbaye Jacques Ndiaye. Senegalczyk przytomnie zachował się w polu karnym po rzucie rożnym i zapisał na koncie trzecią ligową bramkę w trwającym sezonie ekstraklasy. Więcej goli na Motor Lublin Arenie już nie padło i zespo-

ły podzieliły się punktami. Żółto-biało-niebiescy mogli cieszyć się z odrobienia strat i zanotowania czwartego z rzędu spotkania bez porażki w krajowej elicie. W następnej kolejce Motor zagra na wyjeździe z Cracovią. Tę rywalizację zaplanowano 30 października. Zanim do niej dojdzie, trzy dni wcześniej Lublinianie podejmą w Pucharze Polski zespół Rakowa Częstochowa w starciu 1/16 finału. Pierwszy gwizdek już w najbliższą środę o godzinie 17.30.

Motor Lublin - Zagłębie Lubin
2:2 (0:1)
Bramki: Mateusz Łęgowski 75, Mbaye Jacques Ndiaye 87 - Sebastian Kerk 45+1, Marcel Reguła 48
Motor: Tratnik - Lukoszek (72 Santos), Bereszynski, Plavotić, Luberecki (85 Posmyk), Bourhane (56 Łęgowski), Simon (72 Tall), Lopes, Ndiaye, Aiko (56 Ronaldo), Czubak

Karol Kurzępa

Nieudany, daleki wyjazd

W czwartym spotkaniu sezonu 2026/27 koszykarze PGE Startu Lublin przegrali na wyjeździe z Kingiem Szczecin. Dla podopiecznych trenera Wojciecha Kamińskiego była to trzecia porażka w trwających rozgrywkach krajowej elity.

Początek spotkania należał do czerwono-czarnych, którzy dość szybko objęli prowadzenie 5:0. Później gra się wyrównała, a oba zespoły popełniały sporo strat i miały problemy ze skutecznością w ataku. Pierwsza kwarta zakończyła się remisem, a na dużą przerwę gospodarze schodzili, mając pięć punktów zaliczki, przy wyniku 35:30.



PGE Start przegrał 3 z 4 meczów tego sezonu

Po zmianie stron, w trakcie trzeciej partii rywale zbudowali przewagę i po 30 minutach gry prowadzili 50:39. W ostatniej z ćwiartek przypieczętowali swoje zasłużone zwycięstwo. Natomiast Filip Put i spółka muszą wracać ponad 730 kilometrów z porażką na koncie. – Według mnie powinniśmy grać trochę szybciej i tego zabrakło. Możemy szukać problemu

w naszej skuteczności, szczególnie z dystansu. Wpadły tylko cztery rzuty za trzy punkty na 28 oddanych. Ciężko z taką statystyką wygrać spotkanie, szczególnie z taką mądrą drużyną, jak King – podsumował rozgrywający Bartłomiej Pelczar. W następnej kolejce „Startowcy” zmierzą się u siebie z MKS Dąbrowa Górnicza. Początek konfrontacji w hali Globus zaplanowano w niedzielę, 1 listopada o godzinie 15:30.

King Szczecin - PGE Start Lublin
70:54
(14:14, 21:16, 15:9, 20:15)
PGE Start: Lottie 13, Tass 10, Williamson 10, Put 6, Miška 5, Ramey 4, Pelczar 4, Siergiej 2, Jöesaar, Ciechociński, Kowalski

Karol Kurzępa

Za nimi trudny tydzień

Koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin mają za sobą dwie nieznaczące porażki. Akademicki musiał uznać wyższość rywali zarówno w Eurolidze, jak i na krajowym podwórku.

W środowy wieczór biało-zielone uległy na własnym parkiecie 71:74 ZVVZ USK Praga na arenie międzynarodowej. Pierwsza kwarta zakończyła się skromną wygraną przyjezdnych. W drugiej odsłonie Prażanki utrzymały nieznaczną przewagę i na dużą przerwę schodziły, prowadząc 45:41. Nadzieje lubelskich kibiców na korzystny wynik odżyły w trzeciej partii, którą miejscowe wygrały 16:8. Podopieczne trenera Marka Lebiezińskiego prowadziły wówczas 57:53. W ostatniej z ćwiartek znów jednak górą

był ZVVZ USK i finalnie zwycięstwo pojechało do stolicy Czech.

Lotto AZS UMCS Lublin - ZVVZ USK Praga
71:74
(19:21, 22:24, 16:8, 14:21)
Lublin: Treffers 16, Sellers 14, Reese 13, Wojtala 11, Tadić 9, Rembiszewska 6, Stępień 3, Ignerska

W niedzielę akademicki przegrały natomiast na wyjeździe z zespołem Pro-Network Enea AJP Gorzów Wielkopolski. Do przerwy spotkanie było zacięte i wyrównane, a gospodynie prowadziły w nim tylko 41:36. Po zmianie stron Gorzowianki zbudowały jednak dużą przewagę, którą ostatecznie utrzymały do końcowej syreny, choć czwarta kwarta była wyraźnie na ko-

rzyść ambitnie goniącej wynik drużyny z Lublina. Następne spotkanie i okazja do poprawy nastrojów czeka akademicki już w środę, 28 października. Do hali MOSiR imienia Zdzisława Niedzieli przyjedzie wówczas francuski zespół Tango Bourges Basket, z którym biało-zielone zmierzą się w ramach 3. kolejki fazy grupowej Euroligi. Początek tej konfrontacji zaplanowano o godzinie 18:00.

Pro-Network Enea AJP Gorzów Wielkopolski - Lotto AZS UMCS Lublin
77:72
(22:21, 19:15, 27:15, 9:21)
Lublin: Sellers 34, Tadić 11, Reese 10, Weber 9, Wojtala 8, Rembiszewska, Treffers, Ignerska, Stępień

Karol Kurzępa

Szalenie ważne zwycięstwo Lewartu. Emocje do ostatnich minut!

Lewart Lubartów odniósł niezwykle cenne zwycięstwo w rozgrywkach IV ligi. Podopieczni Krzysztofa Bodziaka pokonali Orłęta Radzyń Podlaski 2:1, zdobywając decydującą bramkę w 82. minucie spotkania. Starcie trzeciej z czwartą drużyną tabeli dostarczyło kibicom emocji, a wszystkie gole padły dopiero w końcówce meczu.

Spotkanie zapowiadało się jako jedno z ciekawszych wydarzeń kolejki. Oba zespoły walczyły o wysokie lokaty, dlatego stawka rywalizacji była duża. Od pierwszych minut nie brakowało walki, zdecydowanych interwencji i prób zaskoczenia defensywy przeciwnika. Na otwarcie wyniku trzeba było jednak poczekać aż do drugiej połowy.

W pierwszej części gry obie drużyny szukały swoich szans,



Lewart wygrał po bramkach Krystiana Żelisko (pierwszy z lewej) oraz Ernesta Skrzyńskiego (pierwszy z prawej) fot. Bartosz Gorzel

ale brakowało skutecznego wykończenia. Lewart próbował zagrozić bramce gości między innymi po uderzeniach z dystansu. Aktywni byli również gospodarze w stałych fragmentach gry. Orłęta odpowiadały groźnymi akcjami, a po jednym

ze strzałów Siudaja dobrą interwencją popisał się Damian Podleśny. Bramkarz Lubartowian zachował czujność także przy kolejnych próbach rywali. Mimo kilku obiecujących sytuacji do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis.

Po zmianie stron tempo rywalizacji nie spadło. Lewart starał się przejąć inicjatywę i coraz śmielej atakował bramkę przeciwników. W 52. minucie strzał Jakuba Jabłońskiego został zablokowany, a dobitkę Ernesta Skrzyńskiego obronił golkeeper Orłąt. Gospodarze również szukali okazji, jednak defensywa zespołu z Lubartowa skutecznie odpierała ich ataki.

Przełom nastąpił w 70. minucie. Ernest Skrzyński popisał się pięknym uderzeniem, po którym piłka znalazła drogę do siatki. Dla autora bramki była to wyjątkowa chwila, gdyż w przeszłości grał w ekipie z Radzyna Podlaskiego. Lewart objął prowadzenie 1:0 i wydawało się, że może kontrolować przebieg spotkania. Goście nie zamierzali jednak rezygnować. W 75. minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, Marcel Obroślak oddał strzał z powietrza i doprowadził do wyrównania.

Odpowiedź Lubartowian była szybka i skuteczna. W 82. minucie Ernest Skrzyński dalekim wrzutem z autu posłał piłkę w pole karne. Kamil Marciniak zgrał ją głową, a Krystian

Żelisko wykorzystał okazję i ponownie wyprowadził Lewart na prowadzenie. Tym razem gospodarze nie pozwolili już odebrać sobie zwycięstwa.

Końcówka przyniosła jeszcze sporo napięcia. Orłęta próbowały doprowadzić do remisu, ale Lewart skutecznie bronił korzystnego wyniku. W doliczonym czasie gry Damian Podleśny zatrzymał groźny strzał Cudowskiego, potwierdzając swoją dobrą dyspozycję. Po końcowym gwizdku lubartowianie mogli cieszyć się z wygranej 2:1.

Lewart Lubartów - Orłęta Radzyń Podlaski 2:1 (0:0)

Bramki: Skrzyński 70', Żelisko 82' - Obroślak 75'

Lewart: Podleśny - Jabłoński, Piekarski, Marciniak, Pacek (78' Denka), Skrzyński, Kompanicki, Bednarczyk, Najda (67' Aftyka), Paluch, Kalita (64' Żelisko).

Żółte kartki: Najda, Jabłoński.

mp

IV LIGA

WYNIKI 12. KOLEJKI

Lewart - Orłęta R. 2:1
Górnik II - Victoria 0:1
Avia II - Powiślak 4:4
Ruch - Granit 2:1
Lublinianka - Orłęta Ł. 3:2
Łada - Bug 2:1
Tur - Świdniczanka 1:0
Janowianka - Tomasovia 2:1

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	12	33	37:14
2	Lublinianka Lublin	12	31	42:15
3	Lewart Lubartów	12	30	36:18
4	Avia II Świdnik	12	24	32:11
5	Powiślak Końskowola	12	24	41:33
6	Orłęta Radzyń Podl.	12	23	20:9
7	Victoria Łukowa	12	15	13:15
8	Granit Bychawa	12	13	14:17
9	Janowianka Janów Lub.	12	13	21:25
10	Ruch Ryki	12	12	20:24
11	Górnik II Łęczna	12	11	15:25
12	Tomasovia Tom. Lub.	12	10	16:30
13	Tur Milejów	12	9	17:23
14	Bug Hanna	12	9	16:33
15	Świdniczanka Świdnik	12	9	15:33
16	Orłęta Łuków	12	6	12:42

NASTĘPNA KOLEJKA (31.10., godz. 12:00): Powiślak - Lewart, Orłęta R. - Górnik II, (31.10., godz. 14:00): Tur - Avia II, Tomasovia - Świdniczanka, Bug - Janowianka, Orłęta Ł. - Łada, Granit - Lublinianka, Victoria - Ruch.

mp

Powiślak wygrywał 4:1, a nie wygrał

Powiślak Końskowola był o krok od rehabilitacji za porażkę 0:6 z Orłętami Radzyń Podlaski. W wyjazdowym spotkaniu z Avią II Świdnik prowadził już 4:1, ale nie zdołał utrzymać przewagi. Gospodarze odrobili straty, a w 86. minucie Dawid Wójcik ustalił wynik na 4:4.

Błędy Avii pomogły gościom

Początek spotkania ułożył się po myśli zespołu Roberta Makarewicza. W 20. minucie Jakub Pryliński wykorzystał błąd gospodarzy przy rozegraniu piłki, a następnie wyłożył futbolówkę Jakubowi Figurze. Ten technicznym strzałem w samo okienko otworzył wynik.

Dziesięć minut później rolę się odwróciły. Figura dograł do Prylińskiego, który z bliska podwyższył prowadzenie Powiślaka. Kolejny raz Avia II zapłaciła za kosztowną stratę. Jan Parcheta próbował samodzielnie wyprowadzić piłkę spod własnej bramki, ale jego błąd zakończył się kolejnym golem dla gości.

Tuż przed przerwą gospodarze zmniejszyli straty. Michał Wróblewski trafił w słupek, ale do odbitej piłki dopadł Wiktor Marek i skuteczną dobitką zdobył bramkę na 1:2.



Gracze Powiślaka mogą pluć sobie w brodę. Wygrywali różnicą trzech goli, a zdobyli zaledwie punkt (fot. Fame Media)

Powiślak odskoczył, ale gospodarze odpowiedzieli

Po zmianie stron goście ponownie przejęli inicjatywę. W 51. minucie po rzucie rożnym głową trafił Pawło Semeniu, a trzy minuty później dublet skompletował Jakub Pryliński. Napastnik wykorzystał odbicie piłki od jednego z zawodników Avii II i w sytuacji sam na sam nie dał szans bramkarzowi.

Przy wyniku 1:4 Powiślak miał zwycięstwo na wyciągnięcie ręki.

Gospodarze nie zamierzali jednak rezygnować. W 68. minucie rozpoczęli odrobianie strat, a Dominik Pisarek dwukrotnie pokonał bramkarza gości w odstępie zaledwie 75 sekund.

Przy obu golach asystował Wiktor Marek. Szczególnie efektowna była druga akcja, w której posłał piłkę na wolne pole zewnętrzzną częścią stopy. Avia II przegrywała już tylko 3:4 i ruszyła po wyrównanie.

Wójcik uratował punkt

Decydujący moment nastąpił w 86. minucie. Po zbyt krótkim wybiciu piłki z pola karnego dopadł do niej Dawid Wójcik. Pomocnik gospodarzy zdecydował się na strzał z okolic szesnastki.

Piłka prawdopodobnie odbiła się jeszcze od jednego z zawodników, a bramkarz Powiślaka zdołał jedynie skierować ją do własnej siatki. Avia II Świdnik doprowadziła do remisu 4:4, odrabiając trzybramkową stratę i odbierając gościom zwycięstwo.

Dla Powiślaka Końskowola to bolesny niedosyt. Po wysokiej porażce w Radzynie zespół Roberta Makarewicza miał szansę na udaną odpowiedź, ale nie utrzymał prowadzenia 4:1. Gospodarze walczyli do końca i zostali nagrodzeni wyrównującym trafieniem w końcówce. Zamiast kompletu punktów Powiślak wrócił więc do domu z jednym oczkiem.

Avia II Świdnik - Powiślak Końskowola 4:4 (1:2)

Bramki: Marek 45', Pisarek 67', 68', Wójcik 86' - Figura 20', Pryliński 29', 54', Semeniu 51'

Powiślak: Ogórek - Piasek, Czapla, Baran, Przychodzień (90+1' Wójcik), Konc, Sułek (76' Kielczewski), Eminowicz, Figura (66' Szczepański), Pryliński (82' Michalski), Semeniu.

Żółte kartki: Eminowicz, Sułek.

mp

Maciej Sowa w pierwszym Lewarcie

Występujący na co dzień w zespole rezerw Lewartu Lubartów Maciej Sowa otrzymał zaproszenie na treningi pierwszej drużyny i został zgłoszony do rozgrywek IV ligi.

Urodzony 29 października 2005 roku Maciej Sowa występuje na pozycji bocznego obrońcy i jest wychowankiem LKS-u Kamionka, którą na poziomie seniorskim reprezentował w latach 2021-2025. Łącznie w jej barwach zanotował 87 występów, na które złożyło się 66 meczów w Klasie A, w których zdobył 3 gole i 21 meczów w lubelskiej Klasie Okręgowej z 1 trafieniem na koncie.

Od rundy wiosennej ubiegłego sezonu 2025/2026 występuje w rezerwach Lewartu, dla których rozegrał 18 meczów, z których 9 miało miejsce w obecnym sezonie. Dwukrotnie otrzymał już po-



Występujący na co dzień w zespole rezerw Lewartu Lubartów Maciej Sowa otrzymał zaproszenie na treningi pierwszej drużyny i został zgłoszony do rozgrywek IV ligi

wołanie do kadry meczowej pierwszego zespołu na pucharowy mecz z Górnikiem II Łęczna i IV-ligowe stracie z Orłętami Łuków.

mp

PUL

Znamy najlepszych podczas Otwartych Mistrzostw Puław

Prawie 60 zawodniczek i zawodników stanęło do rywalizacji podczas Otwartych Mistrzostw Puław w szachach. Zawody rozegrano w Hotele Olympic na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach. Uczestnicy rywalizowali w kilku kategoriach wiekowych, a na najlepszych czekały miejsca na podium.

Zawodniczki i zawodnicy rozegrali pięć rund, mając po 15 minut na partię. Po kilku godzinach zaciętej rywalizacji wyłoniono najlepszych szachistów w poszczególnych kategoriach.

Mistrzostwa odbyły się dzięki wsparciu finansowemu z budżetu Miasta Puławy. Organizatorzy podziękowali również Piekarni Warowny za przygotowanie słodkiego poczęstunku dla wszystkich uczestników.

WYNIKI KOŃCOWE

Dziewczęta do 10 lat

1. Anna Kisielewska – Kurów
2. Ada Chajduk – Osiny

Dziewczęta 11-12 lat

1. Pola Sęk – Moszczanka
2. Lena Kisielewska – Kurów

3. Liliana Rodzik – Stok
4. Weronika Lis – Stary Pożóg
5. Jagoda Matraszek – Osiny

Chłopcy do 10 lat

1. Bartłomiej Czapla – Klementowice
2. Robert Marcola – Puławy
3. Grzegorz Kisielewski – Kurów
4. Kacper Gryglas – Puławy
5. Adam Słyk – Puławy
6. Jan Kiljan – Lublin
7. Michał Kruk – Wąwolnica
8. Tymon Gawryjolek – Markuszów

9. Mateusz Jeżewski – Wola Czołnowska
10. Jan Łata – Puławy

11. Piotr Rodak – Puławy
12. Bartosz Fiuk – Puławy
13. Mikołaj Kokolus – Osiny
14. Jan Furtak – Kurów
15. Artur Shevchuk – Klikawa
16. Szymon Jeżewski – Wola Czołnowska
17. Dominik Lis – Stary Pożóg
18. Tymofii Klymakov – Puławy
19. Stanisław Urbanowicz – Puławy
20. Miłosz Wojas – Osiny
21. Jakub Rojek – Kurów
22. Fryderyk Mucha – Puławy

Chłopcy 11-12 lat

1. Błażej Piesio – Puławy
2. Bartosz Orłowski – Nasitów
3. Viktor Shevchuk – Klikawa

Mężczyźni

1. Filip Węgrzynowicz – Puławy
2. Tadeusz Taracha – Nowy Pożóg



W grupie chłopców 11-12 lat najlepszy okazał się Błażej Piesio. Drugie miejsce zajął Bartosz Orłowski zaś trzecie Viktor Shevchuk



Najlepsi zawodnicy w kategorii mężczyzn

3. Tymon Janisz – Puławy
4. Marek Niezbecki – Puławy
5. Sylwester Turski – Puławy
6. Andrzej Górnik – Puławy
7. Wiktor Kalbarczyk – Puławy
8. Adam Grzelak – Witowice

9. Filip Bogucki – Choszczów
10. Robert Kulik – Puławy
11. Marcel Ochalski – Puławy
12. Paweł Niezbecki – Puławy
13. Marcin Kubiś – Warszawa
14. Miłosz Turski – Puławy



W grupie dziewcząt 11-12 lat triumfowała Pola Sęk przed Leną Kisielewską i Lilianą Rodzik



Najlepsi wśród najmłodszych

15. Karol Makuch – Osiny
16. Mateusz Mucha – Puławy
17. Marek Nowicki – Puławy
18. Adrian Jasiocha – Kurów
19. Wiktor Taracha – Puławy
20. Łukasz Kiliszek – Puławy

21. Piotr Rychlik – Pruszków
22. Kuba Malinowski – Puławy
23. Leon Piekut – Puławy

mp

XXXVI Ogólnopolskie Biegi Niepodległości w Puławach. Zapisz się już dzisiaj!

11 listopada w Puławach odbędą się XXXVI Ogólnopolskie Biegi Niepodległości. Uczestnicy będą mogli wystartować na dystansach 5 i 10 kilometrów, a także w biegach dziecięcych i młodzieżowych. Wydarzenie połączy sportową rywalizację z uczczeniem Narodowego Święta Niepodległości.

Start i meta wszystkich biegów zostaną zlokalizowane na głównym placu Skweru Niepodległości w Puławach. Organizatorzy przygotowali trasy dla różnych grup wiekowych i poziomów zaawansowania. Bieg główny odbędzie się na dystansie 10 km, bieg masowy na 5 km, natomiast dzieci i młodzież zmierzą się z trasami o długości od około 600 metrów do 1,8 km.

Celem wydarzenia jest popularyzacja biegania jako jednej z najprostszych form aktywności fizycznej, promowanie



XXXVI Ogólnopolskie Biegi Niepodległości to okazja, by aktywnie uczcić narodowe święto, sprawdzić swoje możliwości i wspólnie z mieszkańcami oraz gośćmi regionu spędzić dzień w sportowej atmosferze

Szczegółowe informacje, regulamin i formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie www.ptk kf.pulawy.pl.

walorów krajoznawczych, turystycznych i historycznych Ziemi Puławskiej oraz wspólne uczczenie odzyskania przez Polskę niepodległości.

Organizatorem zawodów jest Puławskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. Współorganizatorami są Rada i Urząd Miasta Puławy, a partnerami Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Puławach, Instytut Uprawy, Nawożenia

i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach oraz Szkoła Podstawowa nr 2 w Puławach.

Trasy przez centrum Puław i okolice Osady Pałacowej

Trasy poprowadzą ulicami i alejami Puław. Uczestnicy pobięgną między innymi aleją Małą, ulicą Czartoryskich, aleją

Królewską oraz alejami Skweru Niepodległości i Osady Pałacowej. W zależności od dystansu biegacze pokonają odpowiednio przygotowane odcinki o różnej długości.

Nawierzchnia będzie obejmować asfalt, bruk, alejki żwirowe i ziemne, a także twarde oraz piaszczyste podłoże w części leśnej. Teren jest lekko zróżnicowany, a trasy nie mają atestu. W biegach na 5 i 10 km pomiar czasu będzie prowadzony elektronicznie za pomocą chipów.

Zapisy, opłaty i warunki uczestnictwa

Zgłoszenia do biegów na 5 i 10 km przyjmowane są przez stronę internetową www.ptk kf.pulawy.pl. Opłata startowa wynosi 40 zł przy wpłacie do 30 października, 50 zł do 8 listopada oraz 60 zł w dniu zawodów, w biurze zawodów. Osoby w wieku 70 lat i starsze mogą wystartować bezpłatnie.

Biuro zawodów będzie działać w Szkole Podstawowej nr 2 w Puławach przy al. Małej. Uczestnicy biegów na 5 i 10

km powinni zgłosić się tam do godz. 11.30 w celu weryfikacji, odbioru numeru startowego i pakietu startowego. Należy zabrać dowód tożsamości oraz potwierdzenie wpłaty. Zapisy do biegów dziecięcych i młodzieżowych będą prowadzone w biurze zawodów w godz. 9.00–11.15, odpowiednio przed poszczególnymi startami.

Wspólny limit uczestników biegów na 5 i 10 km wynosi 250 osób. W biegu na 10 km mogą startować osoby, które ukończyły 16 lat i spełniają wymagania dotyczące zaświadczenia lekarskiego lub oświadczenia o starcie na własną odpowiedzialność. Osoby niepełnoletnie muszą dodatkowo posiadać zgodę rodziców. W przypadku biegów młodzieżowych wymagane jest zaświadczenie lekarskie lub odpowiednia zgoda i oświadczenie opiekuna zgodnie z regulaminem.

Kategorie wiekowe i nagrody

W biegach młodzieżowych dziewczęta i chłopcy będą klasyfikowani osobno w grupach

roczników 2016 i młodszych, 2015–2014, 2013–2012 oraz 2011–2007. Na dystansie 5 km przewidziano klasyfikację kobiet i mężczyzn open. W biegu na 10 km obowiązywać będą klasyfikacje open oraz kategorie wiekowe kobiet i mężczyzn.

Najlepsi zawodnicy biegu na 5 km otrzymają puchary i nagrody rzeczowe. W biegu głównym na 10 km za miejsca I–III w klasyfikacji open kobiet i mężczyzn przewidziano nagrody finansowe i puchary, a w kategoriach wiekowych – puchary. Organizatorzy zaplanowali także wyróżnienia dla najlepszych puławian, najstarszych uczestników, osób z niepełnosprawnościami oraz szkół w klasyfikacji drużynowej.

Wszyscy uczestnicy biegów młodzieżowych otrzymają dyplomy, a zawodnicy zajmujący miejsca I–VI także medale i upominki. W klasyfikacji drużynowej szkół punktowane będą wyniki indywidualne, a dodatkowe punkty przyznane zostaną za każdego ucznia, który ukończy bieg.

mp

Gmina
Opole LubelskiePowiat
Opolski

Ratują zabytkowe nagrobki w Opolu Lubelskim. Przed nami piąta kwesta

Trzy zabytkowe pomniki na cmentarzu parafialnym w Opolu Lubelskim zostały już odnowione dzięki społecznym zbiórkom. W tym roku wolontariusze po raz piąty będą zbierać pieniądze na ratowanie kolejnych historycznych nagrobków. Na liście są pomniki dr. Juliana Zdanowicza i Leopolda Chacholskiego.

Kwsta na opolskim cmentarzu parafialnym stała się już cykliczną inicjatywą, która łączy troskę o lokalną historię z zaangażowaniem mieszkańców. Akcję prowadzi Stowarzyszenie Głos Obywatelski Powiatu Opolskiego (GOlop) oraz strażacy z OSP i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Janiszkowicach. W zbiórkę włączają się też osoby zainteresowane historią regionu, regionalistami i historykami.

- Za nami cztery udane zbiórki, trzy w pełni wyremontowane pomniki i kolejne, ambitne plany renowacyjne, które z fazy projektowej przechodzą w etap realizacji - podkreśla Paweł Januszek ze Stowarzyszenia Głos Obywatelski Powiatu Opolskiego, związany również z OSP Janiszkowice.

Pierwsza kwsta odbyła się w 2022 roku. Zebrane pieniądze pozwoliły rozpocząć prace przy pomniku Kajetana Milczyńskiego, pierwszego burmistrza Opola Lubelskiego po upadku powstania styczniowego. Nagrobek znajduje się w centralnej części głównej alei cmentarza. Renowację sfinansowano etapami - część środków pochodziła ze zbiórki w 2022 roku, a pozostałe pieniądze zebrano rok później.

Kolejnym odnowionym obiektem jest pomnik Kacpra Egersdorfa, dziedzica dóbr Kraczewice. Środki na rozpoczęcie



Młodzież z MDP im. gen. Tadeusza Jordana Rozwadowskiego przy OSP Janiszkowice podczas prac porządkowych przy grobowcu Franciszka Brysiewicza i Zofii Siedleckiej z Brysiewiczów na cmentarzu parafialnym w Opolu Lubelskim

prac pochodziły z drugiej kwsty. Odnowiony nagrobek można było oglądać już w 2024 roku. Podczas poszukiwań materiałów dotyczących tej postaci społecznikom udało się odnaleźć także jego nekrolog opublikowany w XIX-wiecznym „Kurierze Warszawskim”. Wspomniano w nim Egersdorfa jako człowieka życzliwego sąsiadom i dobroczynnego wobec włościan.

Trzecim odnowionym miejscem jest grobowiec rodzeństwa Franciszka Brysiewicza i Zofii Siedleckiej z Brysiewiczów położony w pobliżu kaplicy cmentarnej. Pieniądze z kwsty w 2024 roku pozwoliły sfinansować pilny remont i rozliczyć wcześniejsze etapy prac. W porządkowanie otoczenia grobowca włączali się również dzieci i młodzież z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej w Janiszkowicach.

Kolejny cel: pomnik dr. Zdanowicza

Pieniądze zebrane podczas czwartej kwsty, przeprowadzonej w 2025 roku, nie zostały jeszcze wydane. Jak informuje Pa-

weł Januszek, cała zgromadzona kwota została zabezpieczona na koncie organizatora z przeznaczeniem na renowację pomnika dr. Juliana Józefa Zdanowicza. Na ten cel odłożono 10 632 zł.

- Dla nas, społeczników z lokalnego Stowarzyszenia Głos Obywatelski Powiatu Opolskiego i z OSP Janiszkowice, jest to miejsce o szczególnym, wręcz symbolicznym znaczeniu - zaznacza Januszek.

Dr Julian Zdanowicz był prawnikiem i działaczem społecznym, a także jednym z założycieli Opolskiego Towarzystwa Straży Ogniowej. Po I wojnie światowej pełnił funkcję dyrektora filii Lubelskiego Syndykatu Rolniczego w Opolu Lubelskim. Z historią regionu związani byli również jego syn Meliton i wnuk Leonard, którzy podczas II wojny światowej walczyli z niemieckim okupantem. Leonard Zdanowicz uczestniczył w kampanii wrześniowej, a później przedostał się do polskich formacji wojskowych na Zachodzie.

Renowację nagrobka planowano już po kwście w 2023 roku. Wstępny kosztorys i ocena

techniczna pokazały jednak, że obiekt wymaga specjalistycznych prac, których koszt przekraczał wówczas możliwości finansowe organizatorów. Społecznicy postanowili więc odłożyć przedsięwzięcie i gromadzić pieniądze.

Teraz chcą uzupełnić brakującą kwotę podczas kolejnej zbiórki. Liczą, że pozwoli ona nie tylko rozpocząć lub przeprowadzić kompleksową renowację pomnika Zdanowicza, ale również zgromadzić środki na następne zadanie.

W planach także nagrobek Leopolda Chacholskiego

Drugim pomnikiem, który społecznicy chcieliby odnowić, jest nagrobek Leopolda Chacholskiego, dyrektora cukrownictwa, zmarłego w 1907 roku. Na jego tablicy zachowała się inskrypcja, która przypomina o zawodowej działalności zmarłego: „Chacholski Leopold najbardziej etyczny dyrektor i administrator wielu cukrowni w Królestwie Polskim zmarł w Niezdowie 1907 września 9/22 w 82 roku życia”.



Paweł Januszek

- Bez zaangażowania dzieci, młodzieży oraz dorosłych strażaków ochotników nasza społeczna inicjatywa nigdy nie osiągnęłaby takich rezultatów. Każdy, nawet najmniejszy datek, przybliży nas do odnowienia kolejnych nagrobków

i ocalenia od zapomnienia ludzi, którzy zapisali się w historii naszej małej ojczyzny. Wielu z Państwa pyta, dlaczego przy odnawianych grobach nie umieszczamy tabliczek informacyjnych o organizatorach akcji. Jedyną taką tabliczkę zdecydowaliśmy się postawić przy pierwszym wyremontowanym pomniku burmistrza Milczyńskiego. Przy kolejnych realizacjach świadomie z tego zrezygnowaliśmy. W naszej ocenie cmentarz to miejsce ciszy, zadumy i szacunku dla zmarłych, nie jest to przestrzeń do dokumentowania własnych, charytatywnych działań. Najlepszym dowodem naszej wspólnej pracy niech będą kolejne odnowione i pełne poszanowania miejsca pochówków.

Organizatorzy chcą, by kolejne historyczne nagrobki nie popadały w zapomnienie. Podkreślają, że ich praca nie ogranicza się do samego remontu kamiennych pomników. To również próba zachowania pamięci o osobach, które miały znaczenie dla historii Opola Lubelskiego i okolic.

Strażacy i młodzież zbierają na ratowanie historii

Ważną rolę w całej inicjatywie odgrywają strażacy ochotnicy z Janiszkowic oraz członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej im. gen. Tadeusza Jordana Rozwadowskiego. To oni 1 listopada, w Dniu Wszystkich Świętych, przez wiele godzin kwestują na cmentarzu, zachęcając odwiedzających nekropolię do wsparcia renowacji.

- Bez zaangażowania dzieci, młodzieży oraz dorosłych strażaków ochotników nasza społeczna inicjatywa nigdy nie osiągnęłaby takich rezultatów - podkreśla Paweł Januszek.

Organizatorzy apelują o wsparcie także podczas tego-

rocznej kwsty. Jak zaznaczają, każda wpłata przybliży ich do odnowienia kolejnych pomników i ocalenia od zniszczenia materialnych śladów lokalnej historii.

Społecznicy świadomie nie umieszczają na kolejnych odnowionych nagrobkach tabliczek informujących o tym, kto sfinansował lub przeprowadził prace. Wyjątkiem pozostaje pomnik Kajetana Milczyńskiego, przy którym umieszczono pierwszą taką tabliczkę.

- W naszej ocenie cmentarz to miejsce ciszy, zadumy i szacunku dla zmarłych, nie jest to przestrzeń do dokumentowania własnych, charytatywnych działań - wyjaśnia Januszek. - Najlepszym dowodem naszej wspólnej pracy niech będą kolejne odnowione i pełne poszanowania miejsca pochówków - dodaje.

Piąta kwsta będzie więc kolejną okazją, by wesprzeć ratowanie zabytkowych nagrobków i zachować pamięć o ludziach, którzy zapisali się w dziejach Opola Lubelskiego.

Agnieszka Gołębiowska

Wymiana osłon wałków dla rolników

Rolnicy będą mogli wymienić osłony wałków przekątnika mocy w promocyjnej cenie 30 zł za sztukę. Akcję zaplanowano na czwartek, 29 października, w Opolu Lubelskim. Rozpocznie się o godz. 9 na placu przy nowej siedzibie Placówki Terenowej KRUS przy ul. Kolejowej 2E.

Organizatorami są KRUS, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz firma SIPMA. Celem przedsięwzięcia jest po-

prawienie bezpieczeństwa podczas prac w gospodarstwach i ograniczenie ryzyka wypadków związanych z użytkowaniem

maszyn rolniczych.

Rolnicy, którzy chcą skorzystać z wymiany, powinni zabrać ze sobą wałki przekątnika mocy, aby można było dopasować i zamontować odpowiednie osłony. Sprawne zabezpieczenia ruchomych elementów maszyn pomagają chronić przed poważnymi urazami.

Agnieszka Gołębiowska

Konsultacje w sprawie planu ogólnego gminy

Mieszkańcy gminy Opolu Lubelskie mogą zgłaszać uwagi do projektu planu ogólnego. Konsultacje społeczne potrwać do 23 listopada. W ich trakcie zaplanowano spotkanie otwarte oraz dyżury projektanta.

Spotkanie odbędzie się 3 listopada o godz. 16 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Lubelskiej 4, a 4 i 5 listopada, w godz. 15.30-16.30 mieszkańcy będą mogli skorzystać z dyżuru projektanta i uzyskać dodatkowe informacje na temat dokumentu.

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziały-

wania na środowisko można przejrzeć w Urzędzie Miejskim, w pokoju nr 217, w godzinach pracy urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej. Uwagi można składać w formie papierowej w urzędzie lub elektronicznie, m.in. na adres: sekretariat@opolelubelskie.pl.

Agnieszka Gołębiowska

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Ratują pamięć o dawnych mieszkańcach. Nałęczów znów kwestuje na zabytkowym cmentarzu

W Nałęczowie po raz kolejny zbierane będą pieniądze na ratowanie zabytkowych nagrobków. W tym roku wsparciem objęty zostanie grób Onufryny i Jana Gottlebów. Każda wpłata pomaga ocalić kolejne ślady historii miasta, a troska o nekropolię obejmuje także jesienne porządki. Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa zachęca mieszkańców do wspólnego zadbania o to wyjątkowe miejsce.



Grób Onufryny z Konopackich Gottlebiny i Jana Kwiryna Haślakiewicza Gottleba, który może zostać odnowiony dzięki tegorocznej kwocie na zabytkowym cmentarzu parafialnym w Nałęczowie

21 501,12 zł, 10 funtów i 2 euro. Pieniądze przeznaczone zostały na odnowienie grobu Wandy z Bukowskich Prądyńskiej. W poprzednich latach, dzięki środkom zebranym podczas kwest oraz wsparciu Lubelskiego Konserwatora Zabytków, przeprowadzone zostały prace przy wielu zabytkowych nagrobkach, m.in. Wernickich, Henryka Piskorskiego, Juliana Morzyckiego, Anatolii Michalskiej, Oktawii Żeromskiej, Michała Elwira Andriollego, Kazanowskich, Wacława Laskockiego, Kajetanów i Wybranowskich.

Tegoroczna zbiórka ma pomóc w przeprowadzeniu kolejnych prac konserwatorskich. Warto ją wesprzeć, bo każdy uratowany nagrobek to część historii miasta, którą można przekazać następnym pokoleniom.

Wspólna troska o cmentarz

Działania na rzecz zabytkowej nekropolii nie kończą się na kwocie, są też wspólne porządki. Zaangażowali się w nie m.in. uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie, ale jesienne porządki wciąż jednak trwają.

- Liści jest jeszcze bardzo dużo, dlatego zapraszamy we

wtorek 27 października o godz. 11 na dalsze sprzątanie zabytkowego cmentarza. Jeśli mają Państwo ochotę i czas, serdecznie zapraszamy do wspólnej pracy - zachęcają członkowie Towarzystwa. Miejsce zbiórki wyznaczono na cmentarzu parafialnym. Jak podkreślają organizatorzy, przyda się każda para rąk.

Znicze i konewki do ponownego wykorzystania

Towarzystwo zadbało też o praktyczne udogodnienia dla osób odwiedzających groby bliskich. Na cmentarzu parafialnym i komunalnym w Nałęczowie ustawione zostały regały na znicze, które mogą posłużyć kolejnym osobom.

- Chcemy w ten sposób zachęcić do ponownego wykorzystywania zniczy, które są w dobrym stanie i mogą posłużyć kolejnym osobom - wyjaśniają członkowie Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa. Zamiast wyrzucać nieuszkodzony znicz, można pozostawić go na regale. Ktoś inny będzie mógł bezpłatnie go zabrać i wykorzystać po umieszczeniu w nim nowego wkładu.

Przy regałach zamontowane są również wieszaki na konewki, z których można korzystać pod-

czas podlewania kwiatów na grobach. Po użyciu należy opróżnić konewkę i odwieźć ją na miejsce, aby mogła służyć innym.

Organizatorzy proszą, by pozostawiać wyłącznie czyste i nieuszkodzone znicze, bez zużytych wkładów. Potłuczone szkło, wypalone wkłady i pozostałe odpady należy wyrzucać do odpowiednich pojemników na cmentarzu.

Regały ufundowali: Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa, Monika i Radosław Samoń-Drzewiccy, Michał Zubrzycki, Lucjan, Tomasz i Piotr Rybczyński, Maria Krakowiak oraz Agnieszka Czarna. Wykonano je w Kuźni Artystycznej Romana Czernieca w Wojciechowie.

Organizatorami kwesty są proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Nałęczowie, burmistrz Nałęczowa, Rada Miejska w Nałęczowie, Towarzystwo Przyjaciół Nałęczowa, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Faustyna Morzyckiego oraz Nałęczowski Ośrodek Kultury.

Warto włączyć się w te działania - zarówno wspierając kwestę, jak i pomagając w porządkowaniu cmentarza. Każda wpłata i każda godzina pracy pomagają zachować to wyjątkowe miejsce dla przyszłych pokoleń.

Agnieszka Gołębiowska

Dwa komitety, jeden mandat. Kazimierz Dolny wybierze radnego

8 listopada mieszkańcy okręgu wyborczego nr 4 w Kazimierzu Dolnym pójść do urn, by wybrać nowego przedstawiciela do Rady Miejskiej. O mandat powalczą kandydaci dwóch komitetów wyborczych. Głosowanie potrwa od godz. 7 do 21.

Zbliżają się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Kazimierzu Dolnym. Głosowanie odbędzie się w niedzielę, 8 listopada.

Do rywalizacji staną dwa komitety: Komitet Wyborców Aleksandra Adamskiego, któremu przydzielono numer 1 i Komitet Wyborców Katarzyny Kowalskiej-Małeckiej, oznaczony numerem 2.

Wybory dotyczą okręgu nr 4, obejmującego m.in. Dół, Drogę Akacjową i Drogę Jaśminową, a także Góry Drugie oraz wskazane w podziale wyborczym części Gór i Wyłąg. To właśnie mieszkańcy tego obszaru zdecydują, kto obejmie wolny mandat w radzie.

Głosowanie będzie prowadzone w godz. 7-21. Wyborcy, którzy spełniają określone warunki, mogą skorzystać też z głosowania korespondencyjnego lub przez pełnomocnika. Z takiej możliwości mogą skorzystać m.in. osoby, które najpóźniej w dniu głosowania ukończą 60 lat, a także wyborcy z orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności. Wniosek o sporządzenie aktu pełnomocnictwa można złożyć do 30 października.

Kampania wyborcza zakończy się w piątek, 6 listopada, o północy. W dniu głosowania obowiązywać będzie cisza wyborcza.

Agnieszka Gołębiowska

AED w Piotrowicach. Szkoła ma urządzenie, które może uratować życie

Na budynku Szkoły Podstawowej w Piotrowicach zamontowany został defibrylator AED. Z tej okazji odbyło się również szkolenie z obsługi urządzenia i udzielania pierwszej pomocy, w którym uczestniczyli zarówno dzieci, jak i dorośli.

AED to automatyczny defibrylator zewnętrzny, który może pomóc w ratowaniu osoby z nagłym zatrzymaniem krążenia. Urządzenie analizuje rytm serca i, jeśli jest to wskazane, zaleca wykonanie defi-



Przedstawicielki Koła Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach przy nowo zamontowanym defibrylatorze AED na budynku miejscowej szkoły

brylacji. Jego dostępność oraz szybkie podjęcie działań ratunkowych mogą zwiększyć szanse poszkodowanego na przeżycie.

Montaż defibrylatora w Piotrowicach ma nie tylko praktyczny wymiar, ale wiąże się również z edukacją miesz-

kańców. Podczas warsztatów uczestnicy poznawali zasady korzystania z AED i uczyli się, jak reagować w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia.

- Oby nigdy nie musiał być użyty, ale dobrze wiedzieć, że jest pod ręką - podkreślają organizatorzy, zwracając uwagę na znaczenie urządzenia dla bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Za realizację przedsięwzięcia odpowiada Koło Gospodyń Wiejskich w Piotrowicach, które pozyskało 10 tys. zł dofinansowania z ramach programu „Moc Małych Społeczności”. Środki przeznaczone zostały na zakup i montaż defibrylatora oraz organizację warsztatów.

Agnieszka Gołębiowska



Włodzimierz Samonek, 53 l.
Ożarów Pierwszy
Alina Ewa Maziarczyk, 71 l.
Wandalin
Stanisław Kałuża, 76 l.
Kolonia Głusko Duże
Zuzanna Majka, 95 l.
Rozalin
Fryderyk Marek, 68 l.
Idalin
Władysław Orzeł, 90 l.
Cuple
Genowefa Węgrzyn, 84 l.
Zajączków
Marta Niezabitowska, 77 l.
Mareczki
Zbigniew Pietras, 64 l.
Chodel
Tadeusz Domżał, 64 l.
Opole Lubelskie
Stanisława
Żyszkiewicz, 93 l.
Zastawki
Paweł Nowak, 55 l.
Budzyń
Jadwiga Żyła, 85 l.
Noworąbłów
Elżbieta Baran, 80 l.
Basonia
kan. Jerzy Ważny, 65 l.
Wąwolnica
Zbigniew Leptuch, 74 l.
Piotrawin
Karol Sitarski, 42 l.
Kowala
Marianna Widyńska, 85 l.
Kraczewice
Ryszard Rosły, 77 l.
Leśniczówka
Krystyna Czub, 95 l.
Lublin
Jerzy Kołodziejczyk, 87 l.
Poniatowa
Irena Ryba, 95 l.
Bór
Jan Henryk
Szkutnik, 84 l.
Świdry
Edward Saja, 75 l.
Mazanów
Zbigniew Zegarski, 88 l.
Opole Lubelskie
Józef Banach, 78 l.
Opole Lubelskie
Daniel Kozak, 90 l.
Grabówka
Marian Wieczorek, 84 l.
Kluczkowice
Danuta Adamczyk, 90 l.
Niezdów
Stefan Adamczyk, 86 l.
Kluczkowice
Andrzej Bigos, 71 l.
Niedźwiada Duża
Bogdan Piel, 82 l.
Opole Lubelskie
Jerzy Oleszko, 64 l.
Granice
Stefania Wolska, 89 l.
Wilków
Stanisław Jarosz, 49 l.
Sadkowice Kolonia
Irena Świątek, 83 l.
Rogów
Bolesław Wieczorek, 77 l.
Kluczkowice
Eugeniusz Mrozowicz, 74 l.
Jeżów
Janina Czyżewska, 83 l.
Emilcin
Kazimiera Kwiecień, 89 l.
Zosinek
Stefan Wciseł, 78 l.
Karczmiska
Henryka Socha, 89 l.
Wolica Kolonia
Helena Rzepka, 93 l.
Wałowice

Robert Grzegorz
Kiełbasa, 55 l.
Bielsko
Józef Szafran, 89 l.
Opole Lubelskie
Tomasz Wrótniak, 41 l.
Stary Gaj
Halina Pomorska, 79 l.
Opole Lubelskie
Grażyna Ewa Mędrak, 53 l.
Kowala Pierwsza
Marta Kawałek, 84 l.
Niesiołowice
Edward Adamczyk, 75 l.
Adelina
LUTY
Wiesław Benedykt Gogół, 74 l.
Poniatowa
Maria Halina Dąbrowska, 82 l.
Poniatowa
Wanda Pietras, 87 l.
Poniatowa
Artur Tarkowski, 21 l.
Otwock
Krystyna Kozak, 96 l.
Kowala
Czesław Sikorski, 95 l.
Łaziska
Tadeusz Gorczyca, 76 l.
Poniatowa
Janina Szmajda, 88 l.
Krępa Kościelna
Henryk Pastwa, 79 l.
Pusznio Godowskie
Adam Sowa, 69 l.
Mariampol
Dawid Bartosik, 24 l.
Urszulin/Lublin
Ryszard Chyliński, 87 l.
Janiszów
Anna Szałas, 84 l.
Opole Lubelskie
Edyta Tkaczyk, 49 l.
Wilczopole Kolonia
Helena Orzeł, 88 l.
Przytyki
Janusz Frączek, 63 l.
Kamień
Danuta Buczyńska, 79 l.
Poniatowa
Wiesława Przychodzeń, 76 l.
Wrzelów
Dariusz Dobosz, 60 l.
Wólka Polanowska
Franciszek Paduch, 92 l.
Opole Lubelskie
Wiesława Niewielska, 78 l.
Natalin
Stanisław Łajka, 75 l.
Wrzelowiec
Jan Jerzy Bigos „Klama”, 76 l.
Opole Lubelskie
Olga Grzechnik, 51 l.
Lublin
Lucyna Bożek, 90 l.
Zosinek
kan. Kazimierz
Buczyński, 78 l.
Borów
Janina Rola, 96 l.
Opole Lubelskie
Zofia Burek, 91 l.
Nietrzeba
Zofia Głowacka, 65 l.
Opole Lubelskie
Rafał Romanowski, 46 l.
Opole Lubelskie
Ferdynand Niedziela, 96 l.
Opole Lubelskie
Jan Wyrostek, 86 l.
Wronów
Stanisława Mróz, 98 l.
Cwiętalka
Marianna Grzywa, 75 l.
Wola Rudzka
Alicja Pałka, 83 l.
Poniatowa

Jan Lasek, 79 l.
Poniatowa
Anna Teresa Lipniewska, 84 l.
Rybitwy
Anna Marcinkowska, 84 l.
Ratoszyn Drugi
Zofia Włoda, 91 l.
Wandalin
Irena Kasica, 83 l.
Dzierzkowice Góry/Ludwików
Eugenia Pietras, 88 l.
Szczekarków
Halina Olszowa, 71 l.
Noworąbłów
Stefan Janik, 79 l.
Wólka Komaszynka
Dominik Ceran, 19 l.
Opole Lubelskie
Ewa Olender, 64 l.
Piotrawin Kolonia
Marianna Żelaszczyk, 66 l.
Nałęczów
Lidia Zubrzycka, 82 l.
Warszawa/Nałęczów
Janina Chojnacka, 87 l.
Wronów
Regina Stępień, 94 l.
Kaliszany Stare
Genowefa Gołofit, 87 l.
Opole Lubelskie
Grzegorz Koma, 60 l.
Kraczewice
Beata Dębińska, 58 l.
Szczuczki Kolonia
Przemysław Smaga, 84 l.
Poniatowa
Stanisław Wargocki, 68 l.
Wąwolnica
Andrzej Mazgaj, 69 l.
Poniatowa
Edwarda Jarska, 81 l.
Kraczewice Prywatne
Bożena Bielecka, 59 l.
Poniatowa
Jacek Klemens Anasiewicz, 65 l.
Chodel
Piotr Wieczorek, 53 l.
Ugory
Zbigniew Piotr
Dobrowolski, 80 l.
Poniatowa
Feliksa Mendyk, 76 l.
Trzciniec
Krystyna Złotucha, 81 l.
Rogów
Piotr Zygmunt
Złakowski, 60 l.
Kraczewice
Barbara Koput, 74 l.
Drzewce Kolonia
Ryszard Rędzia, 84 l.
Zgoda
Alicja Czesława Gogół, 73 l.
Poniatowa
Zofia Kosiarska, 91 l.
Poniatowa
Ryszard Duda, 92 l.
Zadole
Krzysztof Zawadzki, 54 l.
Opole Lubelskie
Alina Maciąg, 79 l.
Opole Lubelskie
Alicja Kociotek, 70 l.
Zofianka
Janusz Nieróbca, 76 l.
Boiska
Marek Pęczkowski, 51 l.
Zgoda
Wiesław Piech, 86 l.
Kocianów
MARZEC
Janusz Pietroń, 67 l.
Poniatowa
Anna Piłat, 60 l.
Poniatowa
Ewa Śmigiełska, 87 l.
Poniatowa

Stanisław Chałas, 67 l.
Kowala Druga
Anna Mazurkiewicz, 76 l.
Jan Kołodziejczyk, 88 l.
Chmielnik
Renata Pietroń, 69 l.
Poniatowa
Kazimiera Goliszek 80 l.
Karczmiska Pierwsze
Krystyna Rozalia Kołacz, 68 l.
Zakrzów
Zofia Kuś, 84 l.
Zastów Karczmiski
Rozalia Lipiec, 86 l.
Idalin
Ryszard Dzik, 64 l.
Wrzelowiec
Alfred Przybycień, 82 l.
Opole Lubelskie
Marian Bury, 73 l.
Ostrów
Miroslaw Plis, 62 l.
Poniatowa
Katarzyna Zorychta, 91 l.
Łaki
Waldemar Miącz, 76 l.
Poniatowa
Ryszard Czarnecki, 88 l.
Poniatowa
Henryk Chabucki, 93 l.
Poniatowa
Arkadiusz Basiakowski, 41 l.
Mazanów
Helena Kopeć, 84 l.
Ludwików
Aleksander Cienuszek, 85 l.
Opole Lubelskie
Dariusz Kulig, 63 l.
Las Dębowy
Janusz Wojciech
Cielepa, 66 l.
Braciejowice
Stefan Zima, 79 l.
Chotcza Dolna
Grażyna Kasperek, 61 l.
Stasin
Ryszarda Turska, 91 l.
Skoków
Genowefa Więch, 95 l.
Józefów nad Wisłą
Kazimiera Kołacz, 89 l.
Osiny
Ligia Rodzik, 78 l.
Karmanowice
Barbara Frączek, 90 l.
Poniatowa
Stanisław Kałdunek, 101 l.
Rąbłów
Kazimierz Pyda, 76 l.
Jeżów
Józef Rybka, 81 l.
Kraczewice
Maria Wieczorek, 89 l.
Kowala Pierwsza
Jan Bukowski, 70 l.
Poniatowa
Danuta Spyt, 91 l.
Łaziska
Halina Barbara
Szydłowska, 78 l.
Opole Lubelskie
Jan Łakomy, 76 l.
Lublin/Białowoda
Walerian Wójtowicz, 65 l.
Lublin/Poniatowa Wieś
Bożena Bełcik, 76 l.
Karczmiska
Paweł Woźniak, 32 l.
Poniatowa
Mieczysław Piłat, 88 l.
Opole Lubelskie
Jadwiga Bielecka, 99 l.
Poniatowa
Tadeusz Waldemar
Stawiński, 70 l.
Wrzelowiec
Małgorzata Winnicka, 61 l.
Chodel

Daniel Michalski, 38 l.
Boby
Krystyna Józefczak, 84 l.
Wandalin
Krystyna Górniak, 93 l.
Opole Lubelskie
Eliza Kuś, 87 l.
Rybaki
Jadwiga Adrianek, 69 l.
Koło
Elżbieta Frączek, 73 l.
Kamień
Cecylia Gołofit, 95 l.
Ratoszyn Pierwszy
Marian Krzysztof Nader, 62 l.
Zadole
Danuta Boryca, 85 l.
Zastawki
Mateusz Maciejczak, 28 l.
Braciejowice
Krzysztof Winnicki, 66 l.
Chodel
Krystyna Ryba, 80 l.
Matczyn
Ewa Śpiewak, 63 l.
Kopanina Kamieńska
Władysław Czarniec, 81 l.
Adelina
Irena Szymczak, 92 l.
Poniatowa
Anna Marta Kania, 87 l.
Kosiorów
Elżbieta Śliwa, 70 l.
Kazimierz Dolny
KWIECIEŃ
Jan Grela, 85 l.
Poniatowa
Paweł Radziejewski, 42 l.
Leśniczówka
Maria Madejek, 93 l.
Chruślina
Henryka Grądział, 71 l.
Zakrzów
Dariusz Solis, 56 l.
Poniatowa
Tomasz Kawałek, 56 l.
Rogów
Krzysztof Daczka, 37 l.
Kłodnica
Wiesław Skwira, 73 l.
Kluczkowice
Piotr Szymański, 73 l.
Józefów nad Wisłą
Grażyna Kowalska, 71 l.
Poniatowa
Wacław Piotrowski, 84 l.
Szczekarków
Teresa Kramek, 91 l.
Nowe Komaszycy
Bogdan Turek, 52 l.
Łubki
Stanisław Lipa, 61 l.
Opole Lubelskie
Władysław Lachowski, 99 l.
Lublin
Marianna Baranowska, 88 l.
Opole Lubelskie
Lucyna Kruk, 90 l.
Niesiołowice
Hanna Kowalczyk, 70 l.
Niezabitów
Sylwester Stępnia, 73 l.
Ratoszyn Drugi
Marta Bednarz, 59 l.
Wolica Kolonia
Bożena Kruk, 62 l.
Piotrowice
Janina Piłat, 96 l.
Wólka Polanowska
Lech Robelek, 81 l.
Karczmiska
Izabela Kosińska, 61 l.
Poniatowa
Daniela Jabłuszewska, 90 l.
Poniatowa
Elżbieta Gaił, 72 l.
Poniatowa



Ks. kan. Kazimierz
Buczyński

(zm. 2 lutego, miał 78 lat) – przez ponad 40 lat służył wiernym. Urodził się 3 stycznia 1948 r. w Borowie, w parafii Chodel. Świecenia kapłańskie przyjął 17 czerwca 1972 r. Był wikariuszem w kilku parafiach, a następnie przez 16 lat proboszczem w Wólce Ratajskiej. W 2005 r. objął parafię w rodzinnym Borowie, którą prowadził do przejścia na emeryturę w 2018 r. W pamięci parafian zapisał się jako spokojny, sumienny duszpasterz, oddany ludziom. Wielu pamięta go, gdy motorowerem dojeżdżał na lekcje religii i msze święte we Wronowie. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 5 lutego w kościele w Chodlu. Zgodnie z wolą zmarłego został pochowany na miejscowym cmentarzu parafialnym.



Franciszek Paduch

(zm. 8 lutego, miał 92 lata) – wieloletni druh i Prezes Honorowy OSP w Opolu Lubelskim. Przez lata wspierał strażacką społeczność, służąc pomocą i radą. Dbał o mundury i rogatywki, a także rozwijał swoje talenty artystyczne. Jego obrazy i rzeźby zdobią remizy w gminie, a przed opolską strażnicą stoi wykonana przez niego figura św. Floriana. – Zawsze służył pomocą. Przyszywał guziki do mundurów, obszywał rogatywki, a kiedy działała jeszcze orkiestra dęta, lubił jej słuchać – wspomina Zbigniew Adam Gąsior z OSP w Opolu Lubelskim. Franciszek Paduch został pochowany 12 lutego w Opolu Lubelskim.

Zbigniew Zegarski

zm. 17 stycznia br. w wieku 88 lat. Przez wiele lat był związany z życiem publicznym Opola Lubelskiego i powiatu opolskiego, angażując się w rozwój lokalnego samorządu i działalność społeczną. W latach 1998–2002 był członkiem Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim, a następnie pełnił funkcję przewodniczącego Rady Powiatu II kadencji. Był też radnym powiatowym III kadencji. Przez wiele lat kierował Powiatowym Bankiem Spółdzielczym w Opolu Lubelskim jako jego prezes. Był osobą kompetentną, rzetelną i odpowiedzialną, zaangażowaną zarówno w pracę zawodową, jak i sprawę lokalnej społeczności.



Roman Żukowski, 80 l.
Poniatowa
Jacek Łakomy, 52 l.
Chruślina
Marianna Grzelak, 85 l.
Szczuczki
Ireneusz Kotowski, 62 l.
Opole Lubelskie
Edward Kozak, 87 l.
Dobre
Czesław Solis, 78 l.
Poniatowa
Piotr Kulig, 76 l.
Elżbieta
Mieczysława Kosik, 81 l.
Głodno
Helena Górską, 80 l.
Wandalin
Mirośław Pełkowski, 64 l.
Rozalin
Aleksander Kamiński, 81 l.
Kaliszany Kolonia
Zofia Lipa, 93 l.
Jankowa
Mieczysław Kopec, 67 l.
Ludwików
Ewa Anasiewicz, 54 l.
Bełżyce
Wiesław Opoka, 83 l.
Opole Lubelskie
Jan Kęcel, 74 l.
Stafanówka
Zygmunt Bielecki, 93 l.
Majdan Trzebieski
Maria Gembka, 75 l.
Józefów nad Wisłą
Jan Stolarczyk, 84 l.
Karczmiska
Henryk Morgut, 84 l.
Poniatowa
Zdzisław Ciozda, 64 l.
Opole Lubelskie
Kazimierz Wojciech
Byzdra, 67 l.
Gniazdków
Andrzej Wójcicki, 78 l.
Bór
Zenobia Kurek, 61 l.
Machów
Stefan Turski, 90 l.
Wolica Kolonia
Anna Mróz, 82 l.
Józefów nad Wisłą
Jan Pyśniak, 80 l.
Poniatowa
Jacek Gajko, 63 l.
Poniatowa
Janina Filipowicz, 91 l.
Poniatowa
Maria Zarzeczna-Wrona, 78 l.
Stare Boiska
Zofia Lucja Mendak, 80 l.
Niedzów
Artur Karaś, 36 l.
Zastawki
Marek Jacek Gasiński, 53 l.
Leonin
Zofia Mędrek, 69 l.
Poniatowa
Tadeusz Czapla, 69 l.
Las Dębowy
Genowefa Wróbel, 92 l.
Opole Lubelskie
Stanisław Wojciech
Wnuk, 70 l.
Ratoszyn Drugi
Jadwiga Wnuk, 79 l.
Darowne
Halina Maj, 79 l.
Niedzów
Henryk Rudziński, 65 l.
Niesiołowice
Andrzej Sitarski, 61 l.
Poniatowa
Stanisław Wrzochol, 87 l.
Opole Lubelskie
Stanisława Świerzyna, 95 l.
Wólka Kolczyńska

MAJ

Marian Siekierka, 82 l.
Poniatowa
Grzegorz Lenarcik, 59 l.
Słotwiny
Stanisław Rybicki, 78 l.
Kowala
Bohdan Wasil, 71 l.
Poniatowa
Aneta Małgorzata Rak, 51 l.
Wierzbica
Wiesława Sałasińska, 81 l.
Wrzelowiec Kierzki
Waldemar Kundel, 61 l.
Góry Opolskie
Jan Bogdan Kijowski, 83 l.
Stefanówka
Barbara Chołody, 62 l.
Kazimierz Dolny
Marian Gawlik, 89 l.
Wola Pawłowska
Henryka Piłat, 76 l.
Uściąż
Krystyna Piłat, 58 l.
Baranówka
Genowefa Winiarska, 72 l.
Chodel
Ryszard Gorgol, 72 l.
Szczuczki
Adam Muciek, 77 l.
Opole Lubelskie
Joanna Bartoś, 61 l.
Sadurki
Gustaw Buczyński, 86 l.
Borów
Andrzej Staniszewski, 68 l.
Grabówki
Krystyna Kamola, 86 l.
Poniatowa
Edward Wołoszyn, 72 l.
Poniatowa
Zofia Solis, 84 l.
Spławy
Janina Świdzińska, 93 l.
Poniatowa
Jan Świrkos, 75 l.
Chodel
Stanisław Szymański, 80 l.
Opole Lubelskie
Piotr Świątek, 85 l.
Poniatowa
Janina Szkutnik, 85 l.
Poniatowa
Lucyna Koconowska, 92 l.
Poniatowa
Maria Anna
Mierzwa, 88 l.
Józefów nad Wisłą
Jadwiga Wrona, 96 l.
Opole Lubelskie
Wiesława Kosik, 85 l.
Braciejowice
Krystyna Lichota, 92 l.
Pawłowice
Lech Kozłowski, 71 l.
Godów
Józef Barczak, 65 l.
Wolica
Teresa Sekut, 82 l.
Opole Lubelskie
Bogusława Śpiewak, 71 l.
Braciejowice/Paryż
Piotr Kuzioła, 66 l.
Świdry
Andrzej Pękala, 66 l.
Niezbabów
Michał Mruk, 78 l.
Opole Lubelskie
Małgorzata Joanna
Kułaga, 44 l.
Wrzelowiec
Ewa Agata Pawka, 57 l.
Okręglica Kolonia/Belgia
Alicja Kwiatkowska, 97 l.
Bartłomiejowice
Jerzy Michalec, 71 l.
Mazanów

Janina Pisula, 93 l.
Kolonia Szczuczki
Tomasz Łomnicki, 49 l.
Sadkowice Pierwsze
Bogumiła Kozak, 93 l.
Opole Lubelskie
Władysława Zielińska, 93 l.
Puszno Godowskie
Franio Włodarczyk, 11 l.
Dąbrowica
Teodora Maziarczyk, 84 l.
Owczarnia/Opole Lubelskie
Małgorzata Ceglarska, 75 l.
Opole Lubelskie
Stanisław Ryczek, 83 l.
Opole Lubelskie
Andrzej Zagajny, 88 l.
Piotrawin
Waldemar Adamczyk, 61 l.
Karczmiska
Ryszard Ruzik, 76 l.
Nałęczów
Jan Czopek, 86 l.
Zagajdzie
Marian Stojak, 69 l.
Poniatowa
Stanisław Adamczyk, 71 l.
Siewalka
Ewa Nowomiejska, 70 l.
Kępa Piotrawińska
Roman Zbytnik, 72 l.
Zastawki
Halina Wasilewska, 90 l.
Prawno
Bogusław Czapla, 85 l.
Niedźwiada Duża
Zdzisław Bałaszek, 67 l.
Ratoszyn Drugi
Maria Kowalska, 101 l.
Skoków
Czesław Andrzej Sawicki, 75 l.
Pawłowice
Janina Ryfka, 98 l.
Opole Lubelskie
Halina Włodek, 88 l.
Słotwiny
Aleksander
Dobraczyński, 85 l.
Wąwolnica
Zofia Maciejewska, 91 l.
Opole Lubelskie

CZERWIEC

Władysław Piłat, 65 l.
Zajączków/Kalinka
Helena Adaszewska, 92 l.
Wandalin
Zbigniew Możdżeń, 75 l.
Kazimierzów
Justyna Kuś, 58 l.
Opole Lubelskie
Celina Kaślikowska, 84 l.
Zarudki
Krzysztof Kramek, 47 l.
Wólka Kolczyńska
Stanisław Józwicki, 65 l.
Stare Boiska
Genowefa Ludian, 69 l.
Witoszyn
Jan Kurta, 90 l.
Kamień
Jan Pacholski, 74 l.
Chodel
Małgorzata Kowalska, 48 l.
Wólka Komasycka
Roman Kosyl, 66 l.
Poniatowa
Eugeniusz Chlebecki, 84 l.
Ratoszyn Pierwszy
Halina Sanecka, 60 l.
Niedźwiada Duża
Roman Witczak, 73 l.
Opole Lubelskie
Teresa Szuba, 73 l.
Grabówka
Adam Morek, 71 l.
Dąbrowa Górnica/
Kluczkowice

Krzysztof Adamczyk, 42 l.
Wojciechów
Helena Skorek, 94 l.
Opole Lubelskie
Michał Kowalski, 43 l.
Nałęczów
Aleksandra Bąk, 72 l.
Opole Lubelskie
Jan Wiśniewski, 85 l.
Głodno
Henryk Klimkiewicz, 77 l.
Opole Lubelskie
Magdalena Adamczyk, 50 l.
Ratoszyn
Halina Piech, 81 l.
Łubki
Krzysztof Migora, 70 l.
Poniatowa
Marcin Ciemior, 47 l.
Leśniczówka
Joanna Gawlak, 62 l.
Stare Kaliszany
Witold Kania, 71 l.
Lublin
Zenon Mordziński, 81 l.
Świdno
Jan Rodzik, 87 l.
Obliżniak
Genowefa Pajda, 98 l.
Opole Lubelskie
Grzegorz Kręcisz, 65 l.
Niedzów
Aniela Ciostek, 87 l.
Piotrawin
Stanisław Owczarz, 69 l.
Piotrawin
Henryka Kobiałka, 88 l.
Rogów
Rafał Mazurkiewicz, 39 l.
Poniatowa/Stara Wieś
Mirośława Stępniewska, 68 l.
Józefów nad Wisłą
Stanisław Ozimek, 64 l.
Kamień
Sabina Czesława Śmich, 77 l.
Nysa/Niedźwiada Duża
Piotr Zygmunt Sobka, 75 l.
Wólka Kolczyńska
Lilianna Nowaczek, 22 dni
Karczmiska
Teodor Sygnowski, 92 l.
Noworąbłów
Kuba Konstanty Szuba, 68 l.
Poniatowa
Sławomir Czopek, 78 l.
Karczmiska
Zuzanna Maria
Mirośław, 78 l.
Poniatowa
Joanna Wdowiak, 81 l.
Opole Lubelskie
Marek Ptak, 70 l.
Opole Lubelskie
Roman Kosyl, 66 l.
Poniatowa
Eugeniusz Chlebecki, 84 l.
Ratoszyn Pierwszy
Zofia Chęć, 102 l.
Poniatowa
Józefa Żrubek, 82 l.
Kraczewice
Jerzy Dębowski, 63 l.
Poniatowa
Zdzisław Winnicki, 74 l.
Poniatowa
Halina Sanecka, 60 l.
Niedźwiada Duża
Roman Witczak, 73 l.
Opole Lubelskie
Teresa Szuba, 73 l.
Grabówka
Adam Morek, 71 l.
Dąbrowa Górnica/
Kluczkowice
Maryla Juszcza, 91 l.
Wólka Komasycka
Danuta Kiszka, 86 l.
Kamionka

Jan Zdzisław Zarębski, 79 l.
Kaliszany Kolonia
Krystyna Kuś, 75 l.
Kopanina Kaliszańska
Stanisław Wiśniewski, 79 l.
Kaliszany Kolonia
Krzysztof Adamczyk, 42 l.
Wojciechów
Helena Skorek, 94 l.
Opole Lubelskie
Michał Kowalski, 43 l.
Nałęczów
Aleksandra Bąk, 72 l.
Opole Lubelskie
Jan Wiśniewski, 85 l.
Głodno
Henryk Klimkiewicz, 77 l.
Opole Lubelskie
Alojzy Pomorski, 84 l.
Opole Lubelskie
Krzysztof Lasota, 67 l.
Opole Lubelskie
Sławomir Mokijewski, 52 l.
Karczmiska
Jan Brzeziński, 77 l.
Poniatowa,

LIPIEC

Teresa Łakomska, 79 l.
Niezbabów
Wioletta Rutkowska, 60 l.
Poniatowa
Wacław Babski, 79 l.
Trzebieszka
Damian Frąc, 36 l.
Opole Lubelskie
Stanisław Kułaga, 80 l.
Puławy/Góry Kluczkowickie
Henryk Chojnowski, 76 l.
Kolonia Głusko Duże
Grzegorz Bury, 44 l.
Osiny
Alicja Sobczak, 82 l.
Karczmiska
Bronisława Sopla, 91 l.
Józefów nad Wisłą
Stanisław Socha, 88 l.
Wolica
Jerzy Jaskowski, 76 l.
Józefów nad Wisłą
Marcin Jackowski, 49 l.
Łaziska
Artur Józewczak, 52 l.
Chodlik
Lucyna Mazurkiewicz, 82 l.
Opole Lubelskie
Zbigniew Gładysz, 50 l.
Kierz
Henryk Staniak, 75 l.
Poniatowa
Sławomir Rozmus, 56 l.
Sosnowa Wola
Beata Oprzańska, 48 l.
Zarzeka
Ewa Basiakowska, 69 l.
Opole Lubelskie
Zofia Walczak, 85 l.
Kowala Pierwsza
Jan Chęć, 68 l.
Poniatowa
Ireneusz Daniel
Wojnicki, 56 l.
Poniatowa
Zofia Postój, 88 l.
Poniatowa
Jan Kazimierz Pastwa, 80 l.
Józefów nad Wisłą
Jadwiga
Garbarczyk-Dąbska, 81 l.
Kępa Chotecka
Barbara Rodzik-Ciostek, 85 l.
Józefów nad Wisłą
Janusz Odziemkowski, 77 l.
Łaziska
Zdzisław Kołosiński, 67 l.
Stare Komasyce
Maria Małecka, 85 l.
Karczmiska



Stanisława Moroz
(zm. 14 lipca, miała 96 lat) – nauczycielka historii i wieloletnia dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Poniatowej. Przez 28 lat pracy pedagogicznej kształciła kolejne pokolenia młodzieży, a w latach 1977–1984 kierowała szkołą. Za działalność zawodową i społeczną otrzymała m.in. Srebrny Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski oraz Honorową Odznakę „Za Zasługi dla Lubelszczyzny”. W 2002 r. przyznano jej tytuł „Zasłużony dla Poniatowej”. – Odeszła osoba, która przez wiele lat z oddaniem, odpowiedzialnością i troską kierowała szkołą, pozostawiając trwałe ślady w jej historii oraz w sercach wielu pokoleń uczniów, nauczycieli i pracowników – przekazali przedstawiciele liceum. Stanisława Moroz została pochowana 17 lipca na cmentarzu komunalnym w Poniatowej.

Roman Lipniewski – samorządowiec i wieloletni pracownik starostwa
Ppłk pil. Roman Lipniewski, przez wiele lat związany z samorządem gminy Karczmiska i Starostwem Powiatowym w Opolu Lubelskim. Był wieloletnim radnym Rady Gminy Karczmiska, a w jej V kadencji pełnił funkcję przewodniczącego. Angażował się w sprawy lokalnej społeczności i działania na rzecz mieszkańców. Przez lata pracował również w Starostwie Powiatowym w Opolu Lubelskim. - Odszedł człowiek, który przez wiele lat był częścią naszej samorządowej wspólnoty. Człowiek zaangażowany w sprawy gminy Karczmiska i jej mieszkańców, społecznik, który swoją pracą i obecnością pozostawił trwałe ślady w naszej lokalnej społeczności – napisali w pożegnaniu urzędnicy z Karczmisk.

Elżbieta Fliszkiewicz, 60 l.
Przedmieście Bliższe
Irena Śmiałowska, 89 l.
Poniatowa
Eugenia Misztal, 83 l.
Kazimierzów
Lidia Juda, 64 l.
Chruślanki Józefowskie
Stanisława Moroz, 96 l.
Poniatowa
Janusz Binięda, 68 l.
Niedźwiada Duża
Zofia Szlachetka, 81 l.
Poniatowa
Antoni Godek, 62 l.
Kowala Pierwsza
Leszek Jędrej, 59 l.
Maszki
Anna Siłakowicz, 80 l.
Poniatowa
Wiesława Kołacz, 70 l.
Poniatowa



Wspominamy tych, którzy odeszli



Janusz Rybaczek

– lekarz i samorządowiec, „Zasłużony dla Poniatowej”. Przez kilkadziesiąt lat leczył mieszkańców, a przez 20 lat działał w samorządzie. W latach 1994–2014 był radnym Rady Miejskiej w Poniatowej, pełniąc mandat przez pięć kadencji. W latach 1994–2002 pracował też jako nieetatowy członek Zarządu Miejskiego. Wielu mieszkańców pamięta go z Przychodni Przyzakładowej przy Zakładach EDA, gdzie przez dziesięciolecia przyjmował pacjentów. Za zaangażowanie w życie miasta i gminy otrzymał tytuł „Zasłużony dla Poniatowej” – najwyższe honorowe wyróżnienie przyznawane przez lokalny samorząd. Zapisał się w pamięci mieszkańców jako lekarz i człowiek zaangażowany w sprawy lokalnej społeczności.

Krzysztof Dębicki, 73 l.
Opole Lubelskie

Piotr Kędziora, 72 l.
Lublin

Krystyna Strach, 82 l.
Wąwolnica Kolonia

Justyna Radkowiak, 95 l.
Cuple

Krzysztof Zegarski, 62 l.
Opole Lubelskie

Józef Pietras, 83 l.
Chruślina

Irena Zarzycka, 65 l.
Chodel

Małgorzata Szewczyk, 57 l.
Wrzelowiec

Michał Kamieniarz, 31 l.
Wola Rudzka

Kazimiera Borowska, 95 l.
Poniatowa

Alina Mazur, 74 l.
Siewalka

Katarzyna Bartuzi, 55 l.
Wola Rudzka

Stanisław Gazda, 87 l.
Brzozowa

Krzysztof Piekarczyk, 60 l.
Ruda Maciejowska

Ryszarda Gąsior, 95 l.
Józefów nad Wisłą

Kamil Chlebicki, 25 l.
Opole Lubelskie

Andrzej Adamowicz, 79 l.
Chodel

Helena Cieślak, 84 l.
Wilków

Marian Cybulak, 88 l.
Kopanina Kaliszańska

Marek Wesołowski, 65 l.
Opole Lubelskie

Janina Piłat, 97 l.
Rogów

Ryszard Chołody, 83 l.
Stasin

Józef Witt, 83 l.
Poniatowa

PAŹDZIERNIK

Waldemar Małecki, 70 l.
Słotwiny

Kpt. Wiesław Mazurkiewicz, ps. „Bystry”

(zm. 20 sierpnia, miał 91 lat) – jeden z ostatnich świadków historii oddziału majora Hieronima Dekutowskiego „Zapory”. Jako młody chłopiec był łącznikiem i pomagał partyzantom. Jego rodzinny dom i młyn w Kolonii Borów służyły za schronienie żołnierzom podziemia niepodległościowego. W lutym 1947 r. w domu Mazurkiewiczów przebywał „Zapora” wraz z podkomendnymi. Przez kolejne lata Wiesław Mazurkiewicz pielęgnował pamięć o „Zaporczykach”, uczestniczył w uroczystościach patriotycznych i dzielił się wspomnieniami. Opowiadał m.in. o bitwie w lesie krężnickim z 24 września 1946 r. Za młodością działalność niepodległościową został awansowany do stopnia kapitana Wojska Polskiego w stanie spoczynku. Angażował się też w upamiętnianie żołnierzy podziemia, m.in. podporucznika Jerzego Stefańskiego, ps. „Ce-dur”. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 24 sierpnia. Msza święta żałobna została odprawiona w kościele parafialnym w Chodlu.

Tadeusz Piech, 91 l.
Łubki

Tadeusz Rosiński, 85 l.
Poniatowa Kolonia

Czesława Walicka, 92 l.
Poniatowa

Helena Hałas, 65 l.
Poniatowa

Marek Żelechowski, 64 l.
Skoków

Dariusz Michalec, 57 l.
Zemborzyn Pierwszy

Stanisław Żelazko, 72 l.
Górna Owczarnia

Piotr Kucharczyk, 46 l.
Chruślanki Mazanowskie

Piotr Piłat, 40 l.
Karczmiska Drugie

Stanisław Wojtysiak, 89 l.
Mareczki

Renata Kręcisz, 56 l.
Płock

Alicja Pałka, 72 l.
Ratoszyn Drugi

Zofia Gołofit, 79 l.
Poniatowa

Adam Podsiadły, 64 l.
Wrzelów

Michalina Kowalska, 92 l.
Wólka Komasycka

Andrzej Selmaj, 68 l.
Poniatowa

Adam Janecki, 34 l.
Kazimierzów

Leszek Smagieł, 70 l.
Zemborzyn Pierwszy

Waldemar Gnaś, 62 l.
Rybitwy

Tomasz Czuryżkiewicz, 36 l.
Huta Borowska

Ks. kan. Ryszard Sowa

(zm. 6 sierpnia, miał 81 lat) – przez 30 lat był proboszczem parafii pw. Trójcy Świętej i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chodlu. Ur. się 4 sierpnia 1945 r. w Wierchowiskach koło Janowa Lubelskiego. Świecenia kapłańskie przyjął w 1969 r. Po pracy w kilku parafiach w 1985 r. objął probostwo w Chodlu, gdzie posługiwał do przejścia na emeryturę w 2015 r. Za czasów jego probostwa odnowiono chodelską świątynię i cmentarz parafialny. Pełnił także funkcje w Archidiecezjalnej Komisji Inicjatyw Ekonomicznych, posiadał godność kanonika honorowego Kapituły Lubelskiej i Zamojskiej. Mieszkańcy zapamiętali go jako pracownika i życzliwego duszpasterza, zaangażowanego w życie lokalnej społeczności. – Ksiądz Ryszard Sowa, wieloletni proboszcz Parafii pw. Trójcy Świętej i Narodzenia NMP w Chodlu, przez trzy dekady pisał historię naszych serc i chodelskiej ziemi, której był ambasadorem – przekazali przedstawiciele samorządu. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 10 sierpnia. Po mszy żałobnej w Chodlu odprawiono mszę pogrzebową w Wierchowiskach, gdzie kapłan spoczął na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Marian Zuba, 70 l.

Góry Kluczkowickie

Bronisław Bolesław

Naborczyk, 85 l.

Rybitwy

Ryszard Binięda, 69 l.

Poniatowa

Andrzej Kuś, 76 l.

Opole Lubelskie

Maciej Solis, 89 l.

Chruślanki Mazanowskie

Ryszard Sitarski, 77 l.

Opole Lubelskie

Kazimierz Brzozowski, 87 l.

Lublin

Danuta Wójcik, 82 l.

Poniatowa Kolonia

Stanisława Gruda, 93 l.

Lublin

Zdzisław Niedźwiadek, 80 l.

Karczmiska

Barbara Mroczkowska, 93 l.

Opole Lubelskie

Marek Soniak, 64 l.

Sahryń

Adela Wartas, 86 l.

Kraczewice

Regina Ciosek, 89 l.

Skoków

Jan Węclawski, 86 l.

Ratoszyn Drugi

Tomasz Sobczak, 73 l.

Nałęczów

Adam Popiołek, 103 l.

Poniatowa

Stanisław Statek, 79 l.

Kraczewice

Helena Watras, 85 l.

Kowala

Jerzy Mogielnicki, 73 l.

Poniatowa

Zbigniew Nowak, 56 l.

Kłodnica

Kazimierz Ganiec, 87 l.

Karczmiska

Marian Śliwa, 69 l.

Majdany

Janina Madejek, 87 l.

Głusko Duże

Jerzy Nowak, 81 l.

Głusko Duże Kolonia

Helena Kosmała, 88 l.

Wólka Kolczyńska

Janina Gnetner, 88 l.

Kluczkowice Osiedle

Zofia Wojnicka, 72 l.

Rozalin

Zofia

Kotarska-Majewska, 92 l.

Ratoszyn/Lublin

Teresa Małgorzata

Szymańska, 68 l.

Józefów nad Wisłą

Kazimiera Jędrych, 89 l.

Karczmiska Drugie

Stanisław Śmich, 72 l.

Polanówka

Antoni Chmura, 91 l.

Grądy

Adam Zakaszewski, 65 l.

Niezdów

Aneta Piątek, 47 l.

Łopoczno

Wincenty Gajowiak, 75 l.

Trzciniec

Teresa Czapla, 84 l.

Ożarów Pierwszy

Zdzisław Hemperek, 87 l.

Poniatowa Kolonia

Krzysztof Sobka, 32 l.

Basonia

Anna Barbara Woś, 74 l.

Opole Lubelskie

Franciszka Janina

Chorbińska, 92 l.

Solec nas Wisłą

Roman Świerkosz, 78 l.

Kopanina Kamieńska

Mirosław Czopek, 53 l.

Zagajdzie

Marta Wojda, 74 l.

Zaborze Kolonia

SIERPIEŃ

Waldemar Pyć, 68 l.

Dębiny

Halina Kiszka, 70 l.

Opole Lubelskie

Marianna Gołofit, 92 l.

Opole Lubelskie

Adam Leszek Oroń, 70 l.

Karczmiska Pierwsze

Janusz Kazimierz

Rybaczek, 79 l.

Poniatowa

Helena Wójtowicz, 78 l.

Ludwików

Jan Goliszek, 86 l.

Karczmiska Pierwsze

Artur Frączek, 47 l.

Chodlik

Czesław Opoka 77 l.

Kawęczyn

Jan Adamczyk, 85 l.

Ratoszyn Pierwszy

Wojciech Witczak, 50 l.

Głodno

Kazimierz Kwietniewski, 83 l.

Radlin

Barbara Dacka, 82 l.

Kłodnica

Jadwiga Kosik, 82 l.

Dobre

Anna Łakoma 76 l.

Opole Lubelskie

Danuta Piłat, 92 l.

Opole Lubelskie

Irena Jadwiga Piłat, 72 l.

Karczmiska

Teresa Piłat, 73 l.

Wolica

Edmund Piłat, 85 l.

Opole Lubelskie

Czesław Ostański, 92 l.

Kraczewice Prywatne

Tadeusz Szuba, 102 l.

Opole Lubelskie

Jan Edward Pietras, 77 l.

Dobre

Zofia Mironńska, 88 l.

Opole Lubelskie

Henryk Bukowski, 72 l.

Wąwolnica

Zdzisław Kołodziejczyk 84 l.

Braciejowice

Andrzej Jurak 68 l.

Kolczyn

Kapitan Wiesław

Mazurkiewicz

ps. „Bystry”, 91 l.

Borów Kolonia

Marianna Krystyna

Szafran, 83 l.

Opole Lubelskie

Bogusław Stochmal 73 l.

Wandalin-Widły

Stanisław Tarkowski, 78 l.

Rogalów

Janina Resztak, 84 l.

Niezdów

Krzysztof Knop, 70 l.

Polanówka

Łukasz Rejowski, 42 l.

Boiska

Kazimierz Dębiński, 68 l.

Opole Lubelskie

Tomasz Wolski, 51 l.

Wilków

Teodozja Dłużniewska, 96 l.

Lublin

Małgorzata Grażyna

Wiczuk, 58 l.

Poniatowa

Jacek Bałaszek, 37 l.

Opole Lubelskie

Andrzej Zygmunt

Kołodziejczyk, 68 l.

Poniatowa

Tomasz Koma, 52 l.

Kowala Druga

Jan Gorecki, 74 l.

Kraczewice

Tadeusz Barton, 92 l.

Poniatowa

Halina

Chaber-Grabowska, 81 l.

Poniatowa

Halina Nagajek, 72 l.

Plizin

Kazimierz Sobota, 92 l.

Poniatowa

Stanisław Ryguła, 81 l.

Dąbrowa Wronowska

Grzegorz Musiatowicz, 43 l.

Łopatki

Anna Wałaszkiwicz, 84 l.

Poniatowa

Marek Pastwa, 63 l.

Kamień

Mirosław Dacka, 67 l.

Opole Lubelskie

Wiesław Pietroń, 78 l.

Leonin

Katarzyna Szkarłat, 56 l.

Zalesie

Rafał Śliwa, 34 l.

Podgórz

Krystyna Barszcz, 78 l.

Góry Kluczkowickie

Teresa Siudem, 78 l.

Świdno

Teresa Jaszczynska, 95 l.

Granice

Krzysztof Józef

Wilczyński, 66 l.

Poniatowa

Henryka Rukasz, 92 l.

Lublin

Marlena Kosyl, 39 l.

Poniatowa

Ryszard Rosiński, 8

**Zarzuty dla byłych urzędniczek ZUS-u.
Za podtrzymywanie współpracownicy.
Wiadomo, co jej dodawano**

LUBLIN: Prokurator postawił zarzuty byłym już pracowniczkom Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie. Kobiety są podejrzane o to, że dodawały do napojów swojej współpracownicze substancje, które negatywnie wpływały na stan zdrowia pokrzywdzonej.

O tej bulwersującej sprawie zrobiło się głośno we wrześniu ub.r. Z doniesień medialnych wynikało, że w siedzibie ZUS-u przy ul. Zana doszło do niecodziennych zdarzeń - kilka pracowniczek tej instytu-

cji miało „podtruwać” swoją współpracowniczkę poprzez dodawanie do jej napojów substancji, które powodują u niej niepokojące dolegliwości, m.in. bóle żołądka i bóle głowy.

- Na początku września pracownica Oddziału ZUS w Lublinie poinformowała policję i przełożonych o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wobec niej przez cztery koleżanki z wydziału. Pracodawca tego samego dnia polecił przeprowadzenie wewnętrznej kontroli, żeby wyjaśnić sprawę, a panią, która zgłosiła incydent, objął opieką. Kontrola wykazała, że zawiadomienie

jest zasadne, dlatego wobec kobiet, które działały na szkodę pokrzywdzonej, dyrektor Oddziału wszczął postępowanie dyscyplinarne. Podjął decyzję o zwolnieniu dyscyplinarnym trzech pracowników, z czwartą, która przechodzi na emeryturę, też rozwiązujemy umowę. 25 września Oddział ZUS w Lublinie złożył również do organów ścigania zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 160 par. 1 Kodeksu karnego (narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolno-

ści - przyp. red.) przez cztery
pracownice - przekazała nam
we wrześniu ub.r. Małgorzata
Korba, rzecznik prasowy ZUS.

Według nieoficjalnych doniesień medialnych podłożem zdarzenia miał być konflikt pomiędzy pracowniczkami z dłuższym stażem, a mniej doświadczoną urzędniczką, pokrzywdzoną w tej sprawie.

Prokuratura wszczęła śledztwo w tej sprawie jeszcze we wrześniu ub.r. Cztery kobiety w wieku 32, 39, 58 i 62 lat (Paula L., Ewa K., Monika Ch. oraz Teresa J.) usłyszały zarzuty, choć nie ze wskazanego przez rzeczniczkę prasową ZUS artykułu, a z artykułu 157, pa-

ragraf drugi Kodeksu karnego, mówiącego o spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwającego nie dłużej niż siedem dni. Grozi za to grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do lat dwóch.

- Pewnego, ustalonego dnia dołąły pokrzywdzonej środki zawierające laktulozę (środki zawierające laktulozę to popularne preparaty o działaniu przeczyszczającym - przyp. red.) w ilości przekraczającej maksymalną dawkę terapeutyczną, czym spowodowały rozstrój jej zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni - powiedział porta-

lowi RadioZET.pl prokurator Marcin Stelmach, szef Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie.

Prokuratura Okręgowa w Lublinie precyzuje, że do objętych zarzutami zachowań dochodziło w okresie od 23 czerwca 2025 roku do 27 sierpnia ub.r. Co więcej, kobiety miały działać w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Kobiety nie przyznały się do popełnienia zarzucanych im czynów, odmówiły składania wyjaśnień. Śledztwo nie zostało jeszcze zakończone. Podejrzane przebywają na wolności.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl



IADES
Makrymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Tragiczny pożar domu. Znaleziono dwa ciała



O pożarze służby zostały powiadomione we wczesnych godzinach porannych. Foto: KPP Łęczna

ŁĘCZNA: Tragiczne zdarzenie w gminie Milejów. W pożarze domu zginęły dwie osoby. Okoliczności zdarzenia wyjaśniają policjanci pod nadzorem prokuratora.

Do tragicznego pożaru domu mieszkalnego doszło we wtorek,

20 października, po godzinie 6.00 w miejscowości Łysołaje w gminie Milejów, w powiecie łęczyńskim. Podczas akcji gaśniczej strażacy odnaleźli wewnątrz budynku dwa zwęglone ciała.

O pożarze służby zostały powiadomione we wczesnych godzinach porannych. Na miejsce skierowano policjantów z Łęcz-

nej, którzy rozpoczęli czynności mające na celu ustalenie okoliczności tragedii.

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, posesję zamieszkiwały dwie osoby – kobieta i jej syn.

Policjanci prowadzą czynności procesowe pod nadzorem prokuratora. W wyjaśnianiu przyczyn

pożaru ma również uczestniczyć
biegły z zakresu pożarnictwa.

Postępowanie ma pozwolić na ustalenie, co doprowadziło do wybuchu pożaru, a także potwierdzenie tożsamości ofiar. Na obecnym etapie szczegółowe okoliczności zdarzenia pozostają nieznane.

Magdalena Kołcon

Egzekucja Rosjanina w Białej Podlaskiej

Zatrzymali obywatela Gruzji, który miał pomagać zabójcy

Nowy etap w śledztwie dotyczącym zbrodni, która zyskała międzynarodowy rozgłos. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała drugą osobę, która - zdaniem śledczych - jest zamieszana w głośne zabójstwo rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej - Roberta Kuzowkova.

Głośna zbrodnia na cichym dotąd blokowisku

Robert Kuzowkow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzowkova doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku. O zbrodni szybko zrobiło się głośno nie tylko w Polsce, ale

i za granicą. Od razu bowiem po tym, jak wyszło na jaw, kto jest ofiarą, wskazywano, że to była egzekucja o podłożu politycznym.

Zatrzymali go po trzech dobach. Elnur A. podejrzany o oddanie śmiertelnych strzałów

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji.

- Jesteśmy pewni, po pracy kryminalnych, że zatrzymaliśmy osobę, która faktycznie odpowiada za zabójstwo 44-letniego obywatela Rosji. Od początku wiedzieliśmy, że strzelec był jeden. Że to był mężczyzna, który podszedł do 44-letniego obywatela Rosji, oddał kilka strzałów i oddalił się pieszo w nieznanym kierunku - mówił w czwartku podinsp. Andrzej Fijołek, oficer prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Elnur A. usłyszał zarzut zabójstwa. Nie przyznał się do popełnienia tego czynu. Mężczyzna jest tymczasowo aresztowany.



Elnur A. został złapany przez służby około trzy doby po egzekucji Roberta Kuzowkova w Białej Podlaskiej. 36-letni obywatel Gruzji przebywa w areszcie, śledztwo trwa. Teraz zatrzymano i aresztowano innego obywatela Gruzji, który - zdaniem śledczych - pomagał sprawcy w zastrzeleniu rosyjskiego artysty

Drugie zatrzymanie. I drugi obywatel Gruzji

Po kilku miesiącach pracy śledczy zatrzymali drugą osobę, która - ich zdaniem - brała udział w zbrodni w Białej Podlaskiej.

- 18 października 2026 r. 22-letni Makhmud A. przyleciał do Polski z Gruzji. Następnego dnia funkcjonariusze ABW zatrzymali go na parkingu przy autostradzie A2. Podróżował wraz z dwoma innymi obywatelami Gruzji. W toku wykonanych czynności potwierdzono ustalenia dotyczące jego udziału w zabójstwie Roberta Kuzovkova - informuje ABW w czwartkowym komunikacie.

Według zebranych dowodów Makhmud A. miał pomagać Elnurowi A. w egzekucji Roberta Kuzowkova.

Prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: pomocnictwa do zabójstwa przez podejmowanie w okresie od 1 do 11 czerwca br. szeregu działań, które ułatwiły Elnurowi A. dokonanie zabójstwa 15 czerwca br. oraz posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia.

- Po przedstawieniu zarzutów prokurator przesłuchał Makhmuda A. w charakterze podejrzanego. Nie przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia - wyjaśnia prok. Przemysław

Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej.

- Dwaj pozostali obywatele Gruzji zatrzymani wraz z Makhmudem A. zostali przekazani Straży Granicznej. Wszczęto wobec nich procedurę wydalenia z Polski wraz z dziesięcioletnim zakazem ponownego wjazdu - informuje z kolei ABW.

Lubelski sąd zdecydował o aresztowaniu Makhmuda A.

Jednocześnie prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie o tymczasowe aresztowanie Makhmuda A. na trzy miesiące.

- Wniosek uzasadniono obawą ucieczki lub ukrywania się podejrzanego, obawą bezprawnego utrudniania postępowania, a także grożącą podejrzanemu surową karą - zaznacza prok. Przemysław Nowak.

Sąd 21 października zgodził się na takie rozwiązanie.

- Wniosek został uwzględniony, zastosowano tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące, do 17 stycznia 2027 roku. Podejrzanego stoi pod zarzutem ułatwienia popełnienia zbrodni zabójstwa w ten sposób, że dostarczył narzędzie przestępstwa sprawcy, czyli broń palną, dostarczył środek transportu oraz telefon komórkowy umożliwiający monitorowanie lokalizacji

pojazdu pokrzywdzonego. Do tego udzielał informacji dotyczących miejsca pobytu pokrzywdzonego. Jako podstawę zastosowania tymczasowego aresztowania sąd w pierwszej kolejności wskazał, że materiał dowodowy wskazuje na wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez sprawcę tego czynu, kolejną przesłanką to zagrożenie surową karą pozbawienia wolności - mówi sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Za pomocnictwo w zabójstwie grozi taka sama kara jak za zabójstwo - od dziesięciu lat pozbawienia wolności do nawet dożywocia.

Służby nie powiedziały ostatniego słowa. Śledztwo ma charakter rozwojowy

Postępowanie prowadzone jest przez Delegaturę ABW w Lublinie wspólnie z Wydziałem Kryminalnym Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie i Komendą Miejską Policji w Białej Podlaskiej, pod nadzorem Lubelskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej.

Jak zastrzegają służby: śledztwo ma charakter rozwojowy.

Dominik Smagała

Nie tylko zarzuty dla szpitalnej kierowniczk z Lublina. Prokuratura ujawnia drugi wątek śledztwa

Najpierw pojawiły się informacje o zarzutach dla kierowniczk zakładu zajmującego się medycyną laboratoryjną w jednym z lubelskich szpitali. Później Prokuratura Okręgowa w Lublinie ujawniła nowe informacje w sprawie śledztwa, wskazując na wątek nieprawidłowości przy realizacji badań laboratoryjnych.

Prokuratura w 1. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SPZOZ w Lublinie

Na naszych internetowych portalach pisaliśmy we wtorek, 20 października, że sprawa dotyczy kierowniczk

zakładu zajmującego się medycyną laboratoryjną w jednym z lubelskich szpitali. W opublikowanym komunikacie Prokuratura Okręgowa w Lublinie wskazuje wprost, że chodzi o Ilonę P., kierowniczkę Zakładu Analityki Lekarskiej w 1. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką SP-ZOZ w Lublinie.

- Działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a także działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne osoby, jedenastokrotnie doprowadziła Skarb Państwa do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że wprowadziła w błąd pracownika działu finansowo-księgowego tego szpitala, poprzez potwierdzenie w elektronicznym roz-

kładzie pracy pracowników laboratorium obecności na dyżurach trzech osób w sytuacji, gdy osoby te nie pełniły tych dyżurów i nie miały uprawnień do ich pełnienia - mówi nam prokurator Damian Petruk, szef Prokuratury Rejonowej w Lublinie (śledztwo prowadzi Dział do Spraw Wojskowych Prokuratury Rejonowej w Lublinie).

Chodzi o okres od lutego do grudnia 2025 roku. Według śledczych w wyniku czynów Ilony P. szpital wypłacił nie należące wynagrodzenie w wysokości ponad 7 tys. zł.

Zarzut oszustwa dla kierownik ze szpitala w Lublinie. Ilona P. się nie przyznaje

Prokurator ogłosił Ilonie P.

zarzut 16 października br. Kobieta jest podejrzana o popełnienie oszustwa.

- Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu - brzmi artykuł Kodeksu karnego, o którym mowa w tym przypadku.

- Podejrzana nie przyznała się do stawianych zarzutów i złożyła wyjaśnienia kwestionujące jej winę - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Dozór policji, zakaz kontaktu i zawieszenie

Prokurator zastosował wobec kierowniczk Zakładu Analityki Lekarskiej kilka środków zapobiegawczych. Medyczkę objęto dozorem policji, zakazem kontaktowania się ze świadkami występującymi w sprawie oraz zawieszono ją w czynnościach służbowych związanych z pełnieniem funkcji.

Drugi wątek: oszustwa przy bezpłatnych badaniach laboratoryjnych

Jest także jeszcze inny wątek tego śledztwa. Prokuratura Okręgowa w Lublinie ujawnia, że sprawdza temat bezpłatnych badań laboratoryjnych.

Śledczy określają ten wątek jako „szeroki”.

- Postanowieniem z dnia 8 października 2026 roku z akt głównego postępowania wyłączono do odrębnego prowadzenia materiały dotyczące oszustwa popełnionego w okresie od stycznia 2019 roku do kwietnia 2026 roku - podaje prok. Marcin Kozak.

Według tych informacji, szkody wyrządzone w związku z tymi czynami miały wynieść ponad 119 tys. zł.

- Postępowanie w obu wątkach ma charakter rozwojowy - zaznacza prok. Marcin Kozak.

Dominik Smagała
REG

Pożar zniszczył rodzinne gospodarstwo w Sobieszynie. Rolnicy proszą o pomoc. Potrzebne 200 tys. zł

Spłonął ciągnik rolniczy, zniszczenia objęły również halę, w której przechowywano sprzęt i paszę. Dla rodziny z Sobieszyna w gminie Ułęż pożar oznacza nie tylko poważne straty materialne, ale także zagrożenie dla dalszego funkcjonowania gospodarstwa i utrzymania produkcji mleka. Gospodarze uruchomili zbiórkę internetową. Chcą zebrać 200 tys. zł na zakup maszyny i naprawę zniszczonych obiektów.



Ogień objął nie tylko maszynę. W hali znajdowała się również słoma oraz zboże przechowywane w dużym worku typu big-bag

Ogień pojawił się nad ranem

Do pożaru doszło 19 października w Sobieszynie w gminie Ułęż. Zgłoszenie wpłynęło do służb tuż po godzinie 6. Na miejsce skierowano strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach oraz okolicznych jednostek ochotniczych straży pożarnych.

Po przybyciu dwóch zastępów z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Rykach strażacy zastali ciągnik rolniczy marki Pronar, który znajdował się wewnątrz hali łukowej i był całkowicie objęty ogniem. Jeszcze przed przyjazdem służb właściciele gospodarstwa próbowali samodzielnie opanować pożar. Działania gaśnicze prowadziła już wówczas Ochotnicza Straż Pożarna w Ułężu.

Ogień objął nie tylko maszynę. W hali znajdowała się również słoma oraz zboże przechowywane w dużym worku typu big-bag. Strażacy musieli ugasić palący się balot słomy i dogasić tłoczone ziarno, aby wyeliminować pozostałe zarzewia ognia.

- Nasze działania polegały przede wszystkim na podaniu wody na palący się balot słomy oraz tłoczone ziarno, które było przechowywane w big-bagu - informował Jarosław Lasek, rzecznik prasowy Komendy

Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rykach.

W działaniach uczestniczyło łącznie sześć zastępów: dwa z JRG Ryki oraz jednostki OSP z Ułęża, Sobieszyna, Zosina i Lenda Ruskiego. Strażacy z kolejnych jednostek wspierali akcję między innymi poprzez zapewnienie zaopatrzenia wodnego. Dzięki przeprowadzonym działaniom udało się całkowicie ugasić pożar. Na miejscu pracowała również policja, która prowadziła czynności mające na celu ustalenie przyczyny zdarzenia.

Spłonął podstawowy ciągnik

Po zakończeniu akcji gaśniczej rodzina musiała zmierzyć się ze skutkami pożaru. Największą stratą jest ciągnik rolniczy marki Pronar, który stanowił podstawowe narzędzie codziennej pracy. Poważnie ucierpiała również hala łukowa, w której przechowywano sprzęt gospodarczy i paszę.

Dla osób niezwiązanych z rolnictwem utrata ciągnika może oznaczać przede wszystkim kosztowną konieczność zakupu nowej maszyny. W gospodarstwie prowadzącym jednocześnie produkcję roślinną i zwierzęcą konsekwencje są jednak znacznie szersze. Ciągnik

jest potrzebny do wykonywania prac polowych, transportowania materiałów, przygotowywania paszy i realizowania wielu obowiązków związanych z codzienną obsługą zwierząt. Jego brak może utrudnić organizację pracy, zwiększyć koszty i wymusić korzystanie z pomocy innych gospodarstw lub odpłatnych usług.

Problem jest szczególnie poważny w przypadku rodziny zajmującej się produkcją mleka. Zwierzęta wymagają regularnego karmienia, opieki i dojenia, a obowiązków tych nie można odłożyć do czasu zakończenia remontu czy zakupu nowego sprzętu. Gospodarstwo musi funkcjonować mimo strat, a rodzina jednocześnie próbuje znaleźć środki na przywrócenie sprawności swojej bazy technicznej.

Dorobek kilku pokoleń stanął przed poważną próbą

Gospodarze z Sobieszyna od lat rozwijają rodzinne gospodarstwo, łącząc produkcję roślinną z hodowlą zwierząt. Jak podkreślają, jest to dorobek kilku pokoleń, budowany dzięki ciężkiej pracy, oszczędnościom i codziennemu zaangażowaniu.

JAK POMÓC RODZINIE Z SOBIESZYNA?

Osoby, które chcą wesprzeć poszkodowanych gospodarzy, mogą dołączyć do internetowej zbiórki prowadzonej na portalu.

Więcej informacji na stronie

www.zrzutka.pl/xchjwm



Wobec skali strat gospodarze zdecydowali się poprosić o wsparcie osoby, które mogą pomóc im wrócić do normalnego funkcjonowania. Uruchomili internetową zbiórkę na portalu Zrzutka.pl. Jej cel wynosi 200 tys. zł



Zebrane pieniądze mają pomóc w zakupie ciągnika rolniczego, naprawie zniszczonej hali i przywróceniu gospodarstwu warunków do dalszego funkcjonowania

wrócić do normalnego funkcjonowania. Uruchomili internetową zbiórkę na portalu Zrzutka.pl. Jej cel wynosi 200 tys. zł. Zgromadzone środki mają zostać przeznaczone przede wszystkim na zakup ciągnika rolniczego, naprawę i odbudowę uszkodzonej części hali oraz pokrycie najpilniejszych kosztów związanych ze skutkami pożaru.

To duże wyzwanie finansowe, szczególnie że gospodarstwo nie może zawiesić działalności na czas odbudowy. Rodzina musi równocześnie dbać o zwierzęta, zapewniać im paszę i kontynuować produkcję mleka, która stanowi jeden z filarów jej utrzymania. Ostateczny bilans strat oraz możliwości uzyskania odszkodowania mogą mieć istotne znaczenie dla dalszych działań. Tymczasem najpilniejsze potrzeby pozostają aktualne: gospodarstwo musi odzyskać podstawowe wyposażenie i zapewnić warunki do dalszej pracy. Zbiórka

ma pomóc rodzinie przejść przez najtrudniejszy okres i stopniowo odbudować zaplecze niezbędne do prowadzenia działalności rolniczej.

Każda wpłata może pomóc

Gospodarze zwracają się do osób, które chciałyby wesprzeć ich w odbudowie gospodarstwa. W przypadku zbiórek internetowych duże znaczenie ma ilość pojedynczych wpłat. Dla gospodarzy wsparcie oznacza szansę na odzyskanie narzędzia codziennej pracy, naprawę zniszczonej infrastruktury i utrzymanie produkcji. To również możliwość dalszego rozwijania gospodarstwa, które od pokoleń stanowi część historii ich rodziny.

- Chcemy stanąć na nogi, odbudować to, co zostało zniszczone, i dalej prowadzić gospodarstwo, które jest częścią historii naszej rodziny - podkreślają rolnicy.

mp

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne
KORNEX
z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
OBSŁUGA FIRM
 * odbiór makulatury
 * odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

Dwór Osmolice
 zaprasza na
SPŁYWY KAJAKOWE RZEKĄ WIEPRZ

- DWIE TRASY (sześć i dwugodzinna)
 - kajaki jedno i dwuosobowe
 - miejsce na ognisko/grilla
 - pyszne posiłki w dworskiej restauracji

tel. 500 755 700 • www.dworosmolice.pl

Białki Dolne 127, ok. 60 km od Lublina (30 min - kier. Warszawa S17)

Odpocznij poza miastem

Starosta łęczyński został strażakiem ratownikiem



Szkolenie podstawowe strażaka ratownika ochotniczych straży pożarnych, zorganizowane przez Komendę Powiatową PSP w Łęcznej ukończyło ponad 40 osób

Ponad 40 druhen i druhow ukończyło szkolenie podstawowe strażaka ratownika. Wśród nich był także starosta łęczyński, który został pełnoprawnym strażakiem ratownikiem.

- Ponad 40 Druhen i Druhow ukończyło szkolenie podstawowe strażaka ratownika Ochotniczych Straży Pożar-

nych, zorganizowane przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej – czytamy w komunikacie.

Jak się okazuje, zdobyta wiedza uprawnia do uczestnictwa w akcjach ratowniczych Ochotniczych Straży Pożarnych.

- Drogie Druhny i Drodzy Druhowie, życzymy Wam bezpiecznej służby i zawsze szczęśliwych powrotów z akcji. Dziękujemy za Waszą odwagę i gotowość do niesienia pomocy innym – informuje starostwo.

Wśród nich jest również

starosta łęczyński – Łukasz Reszka.

- Dzisiaj wspólnie z 43 druhami i druhami ukończyłem szkolenie podstawowe strażaka ratownika ochotniczych straży pożarnych, zorganizowane przez Komendę Powiatową PSP w Łęcznej. Za nami tygodnie nauki, ćwiczeń i egzaminów. Dużo wysiłku, ogrom wiedzy i wspólna motywacja: umieć pomóc, kiedy ktoś będzie nas potrzebował – informuje starosta w mediach społecznościowych.

KS



Łukasz Reszka (z prawej) został strażakiem

Prezes Amatora stanął na ślubnym kobiercu!

Zamiast tradycyjnego przejazdu przez Rososz - piłkarska bramka, strzał i wyjątkowa oprawa przygotowana przez kolegów z boiska. Zawodnicy oraz sympatycy Amatora Leopoldów-Rososz postanowili w niecodzienny sposób uczcić jeden z najważniejszych dni w życiu swojego prezesa Michała Biłosa, który dziś zawiera związek małżeński z Ewelina Gąską.

Ślub to wyjątkowe wydarzenie nie tylko dla Młodej Pary, ale również dla jej najbliższych. Przekonali się o tym Michał Biłos, prezes Amatora Leopoldów-Rososz oraz jego wybranka Ewelina Gąska, którzy w dniu swojego ślubu mogli liczyć na szczególny gest ze strony klubowej społeczności. Piłkarze i sympatycy Amatora przygotowali dla przyszłego pana młodego niespodziankę,



Michałowi i Ewelinie życzymy wszystkiego, co najlepsze na nowej drodze życia! Niech miłość będzie Waszą największą siłą, wzajemne wsparcie nie opuszcza Was w żadnej sytuacji, a wspólny mecz trwa przez długie, szczęśliwe lata. Sto lat dla Młodej Pary!

w której nie mogło zabraknąć futbolowych akcentów.

Na głównym skrzyżowaniu w Rososzy, tuż obok stadionu, stanęła piłkarska bramka. Przejazd tą trasą nie mógł odbyć się na zwykłych zasadach. Zanim

pan młody ruszył dalej, musiał wykazać się umiejętnościami, z którymi na co dzień kojarzą go zawodnicy i kibice i zdobyć bramkę. W ten sposób klubowi koledzy zadbali o to, by nawet w tak uroczystym dniu piłka no-

na pozostała ważną częścią jego życia.

Nie zabrakło efektownej oprawy, rac, wspólnych fotografii, uśmiechów i serdecznych życzeń. Michałowi gratulowali zarówno młodzi, jak i starsi zawodnicy,

pokazując, że klubowe więzi wykraczają daleko poza boisko. Na kilka minut wstrzymano nawet ruch drogowy, a cała akcja stała się wyjątkowym wydarzeniem dla uczestników i świadków tej niecodziennej sceny.

Piłkarze przygotowali również pamiątkowy upominek dla prezesa. Michał Biłos otrzymał oprawioną w ramkę koszulkę z numerem 70 oraz napisem „Michał + Ewelina”. To symboliczny prezent, który będzie przypominał o dniu ślubu i niespodziance przygotowanej przez piłkarską rodzinę Amatora Leopoldów-Rososz.

Uroczystość zaślubin Michała Biłosa i Eweliny Gąski odbył się w kościele w Sobolewie. Dla prezesa Amatora to początek nowego etapu życia, w którym najważniejsze będą miłość, wzajemne wsparcie i wspólne pokonywanie codziennych wyzwań.

Zawodnicy i sympatycy klubu skierowali do Młodej Pary najserdeczniejsze życzenia, podkreślając, że przed Michałem rozpoczyna się najważniejszy mecz - tym razem rozgrywany we dwoje. Pozostaje życzyć nowożeńcom, by wspólna droga była pełna szczęścia, zrozumienia i pięknych chwil, a każdy kolejny dzień przynosił im powody do radości.

Spór zbiorowy w Grupie Azoty Puławy. Minister wyznaczy mediatora

Ruszyła procedura mediacyjna w ramach sporu zbiorowego w Grupie Azoty Puławy. Jak informuje Organizacja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność”, pracodawca skierował do ministra wniosek o wyznaczenie mediatora. Związkowcy czekają teraz na decyzję i nazwisko osoby, która ma pomóc stronom w osiągnięciu porozumienia.

Już od kilku miesięcy trwają negocjacje pomiędzy stroną społeczną a władzami Grupy Azoty Puławy. Latem związkowcy, nie tylko z Puław, postawili zarządowi twarde żądania. Oczekują od pracodawcy podwyżki wynagrodzeń zasadniczych o 1500 zł netto dla każdego pracownika, walczą także o przywrócenie wszystkich zawieszonych zapisów Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Domagają się również większego udziału strony społecznej w podejmowaniu

waniu decyzji dotyczących zmian organizacyjnych. Ich zdaniem wszelkie modyfikacje struktury spółek powinny być wcześniej konsultowane ze związkami zawodowymi, a już wdrożone jednostronnie zmiany – wstrzymane do czasu zakończenia rozmów. Kolejny postulat dotyczy większej transparentności działań pracodawców, w tym terminowego przekazywania informacji dotyczących sytuacji finansowej przedsiębiorstw oraz polityki płacowej.

Ponadto związkowcy z Puław już w lipcu mocno zaakcentowali, że oczekują m.in. wypłaty nagrody jubileuszowej z okazji 65-lecia zakładu, zaprzestania szykanowania przedstawicieli związków, rozpoczęcia prac nad Taryfikatorem Stanowisk Pracy oraz Tabelą Płac, wprowadzenia dodatku stażowego, a także zawnioskowali o przekazanie pełnej kwoty uzyskanej ze sprzedaży DW Jawor na konto Funduszu Socjalnego oraz wypłacenie jej pracownikom



Kolejne spotkanie przedstawicieli strony społecznej i władz spółki wyznaczono na 4 listopada

w równych częściach.

Prowadzone do tej pory rozmowy nie przyniosły porozumienia. Dodatkowo związkowców rozsierdziła wypowiedź prezesa Grupy Azoty Marcina Celejewskiego, który podczas wrześniowej konferencji miał stwierdzić, że spełnienie postulatów płacowych pracowników „wyróciłoby firmę” i że

spółki na takie rozwiązania nie stać.

Na przełomie września i października strony podpisały protokół rozbieżności. Teraz spór przechodzi do kolejnego etapu - związkowcy i władze Grupy Azoty Puławy czekają na wyznaczenie mediatora.

„Solidarność” ocenia uruchomienie procedury jako krok

w dobrym kierunku, jednocześnie podkreślając, że samo wyznaczenie mediatora nie gwarantuje zakończenia sporu. Kluczowe znaczenie będzie miała jego bezstronność oraz zaufanie, jakim obdarzą go obie strony.

Związkowcy zapowiadają, że po ogłoszeniu nazwiska mediatora przyjrzą się jego do-

świadczeniu, dotychczasowej działalności i niezależności. Jeśli nie pojawią się uzasadnione zastrzeżenia, zaakceptują kandydaturę i przystąpią do rozmów.

- Jeżeli jednak powstaną wątpliwości co do bezstronności tej osoby, zwrócimy się o jej zmianę i wskazanie kolejnego kandydata. Mediacja może mieć sens tylko wtedy, gdy obie strony ufają osobie prowadzącej rozmowy. W przeciwnym razie stanie się jedynie pustą formalnością, która nie przybliży nas do rozwiązania problemu - podnoszą związkowcy.

Zapowiadają również, że zwrócą się do pracodawcy o pokrycie całości wynagrodzenia mediatora. Jak argumentują, byłby to gest dobrej woli i wyraz odpowiedzialności za właściwy przebieg negocjacji.

Na razie strony czekają na decyzję ministra. „Solidarność” liczy, że rozpoczęcie procedury będzie początkiem rzeczywistych działań prowadzących do zakończenia sporu zbiorowego.

Marta Pietroni

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Pomoc dla pszczelarzy razы siedem

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma w swojej ofercie programów wsparcia również te adresowane do pszczelarzy. 23 października 2026 r. ruszy kolejny nabór wniosków w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Pomoc będzie można otrzymać w siedmiu obszarach.

- Wsparcie pszczelarstwa to tak naprawdę wsparcie całego rolnictwa. Pszczoły są potrzebne do zapylania wielu upraw, dlatego ich kondycja i liczebność mają wpływ również na sadowników oraz producentów owoców, warzyw, nasion i innych roślin. Na dobrej kondycji pszczelarstwa korzystają więc nie tylko sami pszczelarze, lecz cały sektor rolniczy - mówią Renata Rudolf i Paweł Ejneberg, prowadzący Księżycową Pasiekę położoną w mazowieckiej Wólce Dworskiej. Małżeństwo, by rozwijać swoją pasiekę, korzysta z dofinansowania dostępnego w ARiMR dla branży pszczelarskiej.

Niebawem ruszy piąta edycja programu wsparcia dla tego sektora, który finansowany jest z europejskich środków. Co istotne, w odpowiedzi także na postulaty samych pszczelarzy w tym naborze wniosków zostały wprowadzone pewne zmiany w dostępnych siedmiu instrumentach pomocy.

Wspieranie podnoszenia poziomu wiedzy pszczelarskiej

To dofinansowanie skierowane jest do zrzeszeń pszczelarskich oraz jednostek doradztwa rolniczego, które organizują szkolenia dotyczące m.in. prowadzenia gospodarki pasiecznej czy chorób pszczoł. W tym naborze wniosków zwiększono m.in. stawkę na wyżywienie uczestników szkoleń do 65 zł/osobodzień, a także dopuszczono, by osoby planujące rejestrację pasieki mogły szkolić się w kilku organizacjach jednocześnie.

Inwestycje, wspieranie modernizacji gospodarstw pasiecznych

Wnioski o przyznanie pomocy mogą w tym przypadku składać indywidualni pszczelarze oraz - w ich imieniu - organizacje pszczelarskie. W tej edycji programu poszerzony został katalog sprzętu pszczelarskiego, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby gospodarki pasiecznej, podlegający refundacji. Po zmianie pomocą będą objęte m.in. koszty zakupu pras i wirówek do wosku, sterylizatorów i myjek, urządzeń do pozyskiwania propolisu czy linii do wirowania miodu.

Wspieranie walki z warrozą produktami leczniczymi

O to wsparcie na rzecz hodowców pszczoł może się starać indywidualny pszczelarz oraz organizacja pszczelarska, wnioskująca o pomoc w imieniu pszczelarzy. Dzięki nowelizacji zasad w tym naborze będzie można ubiegać się o pomoc na zakup m.in. weterynaryjnych produktów leczniczych przeznaczonych do zwalczania warrozy o kategorii dostępności „OTC” (wydawanych bez recepty) oraz preparatów dla pasiek ekologicznych.

Ułatwienie prowadzenia gospodarki wędrowniej

Wnioski w ramach tej interwencji mogą składać wyłącznie indywidualni pszczelarze. Pomoc przyznawana jest na zakup nowego sprzętu, maszyn i urządzeń wykorzystywanych na potrzeby prowadzenia gospodarki wędrowniej.



foto: ARiMR

Pomoc na odbudowę i poprawę wartości użytkowej pszczoł

O dofinansowanie mogą się ubiegać indywidualni pszczelarze oraz organizacje pszczelarskie wnioskujące o pomoc w imieniu pszczelarzy. Wsparciem objęty jest zakup: matek pszczoł z linii hodowlanych, dla których prowadzone są księgi lub rejestry; odkładów lub pakietów pszczoł z matkami pochodzącymi z linii hodowlanych; odkładów lub pakietów pszczoł od producentów, którzy uzyskali rekomendację związków lub zrzeszeń pszczelarzy.

Wsparcie naukowo-badawcze

W tym przypadku adresatem pomocy są jednostki naukowo-badawcze, zajmujące się tematyką pszczelarską. Dofinansowanie obejmuje prace poświęcone zdrowiu pszczoł, jakości produktów pszczoł i innowacjom w gospodarce pasiecznej.

Wspieranie badania oraz identyfikacja odmian miodu

Beneficjentami tej pomocy mogą być wyłącznie indywidualni pszczelarze, a wsparcie przeznaczone jest na zakup analiz fizyko-chemicznych oraz pyłkowej miodu.

Wnioski o wsparcie w tych siedmiu obszarach pomocy można składać w terminie od 23 października do 27 listopada 2026 r. wyłącznie przez internet poprzez Platformę Usług Elektronicznych ARiMR (PUE).



Dofinansowane przez Unię Europejską



Materiał opracowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027.

„Prawda nas jeszcze zadziwi”.

Niezwykły pochówek łodziowy odkryty w Chodliku

Grób przypominający łódź wydrążoną z jednego pnia drzewa odkryli archeolodzy w Chodliku, w gminie Karczmiska. Obiekt ma około 4,5 metra długości. Według badaczy to pierwsze tego rodzaju znalezisko na terenie dawnej Małopolski.

Informację o niezwykłym znalezisku przekazali badacze z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, którzy od lat prowadzą wykopiska w rejonie Chodlika. Tegoroczne prace przyniosły odkrycie grobu o nietypowym kształcie. Naukowcy przypuszczają, że może on nawiązywać do wczesnośredniowiecznej łodzi wydrążonej z jednego pnia drzewa, nazywanej dłu-banką.

Pochówek znany na Pomorzu odkryty pod Chodlem

O zwyczajach związanych z pochówkami opowiadał Radiu Lublin dr Łukasz Miechowicz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, kierujący badaniami w Chodliku.

- Między VIII a X wiekiem są to pochówki ciałopalne. Są niezwykle, ponieważ mamy tu bardzo nietypowe formy grobów, które są bardzo rzadko spotykane na terenach Słowiańszczyzny Zachodniej. Między innymi domy zmarłych. Takie półziemianki wysypane w środku przepalonymi kośćmi, w literaturze archeologicznej tzw. groby typu Alt Käbelich - mówił archeolog w rozmowie z rozgłośnią.

Jak wyjaśniał, tegoroczne badania miały pomóc w rozpoznaniu przestrzeni pomiędzy dwoma grobami przypominającymi kształtem domy. W pobliżu znajduje się również jeden z bogatszych kurhanów badanych na tym stanowisku. To właśnie w tej części cmentarzyska naukowcy natrafili na obiekt, który może okazać się wyjątkowy w skali regionu.

- Trafiliśmy na niezwykle obiekt. Uchwyciliśmy obiekt w kształcie łodzi, który ma 4,5 metra długości, niecałe 1,5 metra szerokości i z kształtu wygląda jak wczesnośredniowieczna dłu-banka, co jest do-
syć niezwykłą formą grobów

na tych terenach - relacjonował dr Miechowicz dla Radia Lublin.

Jak przekazuje rozgłośnia, pochówki łodziowe są wśród Słowian bardzo rzadkie. Podobne znaleziska znane są przede wszystkim z Pomorza, Meklemburgii i Wolina. Odkrycie w Chodliku jest więc szczególnie interesujące dla badaczy zajmujących się wczesnośredniowiecznymi obrzędami pogrzebowymi.

- Tutaj na terenie dawnej Małopolski jest to absolutnie pierwsze odkrycie tego typu - podkreślił archeolog w rozmowie z Radiem Lublin.

Wypełnisko grobu kryło liczne ślady przeszłości. Już w jego górnej części archeolodzy znaleźli srebrną zausznicę kabłąkową z pustymi w środku paciorkami zdobionymi techniką granulacji. Wewnątrz obiektu znajdowały się także fragmenty srebrnej biżuterii nadtopionej w ogniu, kawałki glinianych naczyń, przepalone kości ludzkie i zwierzęce oraz węgle drzewne.

Szczególne znaczenie mogą mieć zachowane fragmenty zębów, które dają nadzieję na przeprowadzenie analiz izotopowych. Badacze zwrócili również uwagę na ząb konia. Szczątki tych zwierząt pojawiały się w niemal wszystkich analizowanych dotychczas grobach ciałopalnych w Chodliku. To kolejny element, który może pomóc w odtworzeniu dawnych praktyk pogrzebowych.

Na razie nie wiadomo jednak, czy obiekt rzeczywiście był łodzią wykorzystaną podczas pochówku, ani kim była osoba, której szczątki złożono w tym miejscu. Kształt grobu jest ważną wskazówką, ale ostateczna interpretacja wymaga dalszych analiz. Naukowcy muszą ustalić m.in. chronologię znaleziska, dokładniej zbadać szczątki oraz sprawdzić, jakie informacje kryją się w pozostałościach organicznych.

Materiał wydobyty z obiektu zostanie poddany flotacji. To metoda pozwalająca oddzielić od ziemi drobne szczątki roślin, węgiel drzewny i inne pozostałości, które często są niewidoczne podczas zwykłej eksploracji wykopu. Przewidziano również analizy antropologiczne, archeozoologiczne i dendrologiczne oraz badania radiowęglowe C14.

Archeolodzy przygotowują dokumentację cyfrową, która



Prace wykopaliskowe na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Chodliku, gdzie odkryty został pochówek przypominający kształtem łódź

pozwoli odtworzyć rozmieszczenie zabytków i układ kolejnych warstw w grobie. Po zakończeniu tego etapu planowana jest rekonstrukcja 3D obiektu. Dzięki niej będzie można dokładnie przyjrzeć się jego kształtowi i sprawdzić, jak poszczególne znaleziska były rozmieszczone względem siebie.

Z kim kontaktowali się dawni Słowianie

Odkrycie może mieć znaczenie nie tylko dla poznania obrzędów pogrzebowych, ale również kontaktów dawnych mieszkańców Chodlika z innymi regionami. W rozmowie z Radiem Lublin dr Miechowicz zwracał uwagę na nietypowy charakter stanowiska i ślady związków z odległymi obszarami. Jak przekazuje rozgłośnia, znajdowane w Chodliku zabytki wskazują m.in. na kontakty z Rusią, terenami nad Renem oraz obszarem Wielkich Moraw.

Okolica mogła leżeć na skrzyżowaniu szlaków komunikacyjnych, a istotną rolę odgrywały przeprawy przez Wisłę. Kontakty z odległymi społecznościami mogły sprzyjać przenikaniu różnych wzorców kulturowych. Nie oznacza to jednak, że już teraz można jednoznacznie wyjaśnić, skąd wziął się pomysł na tak nietypową formę pochówku. To jedna z zagadek, które naukowcy będą próbować rozwiązać w kolejnych etapach badań.

Wykopiska w Chodliku

prowadzone są od lat przez Instytut Archeologii i Etnologii PAN. W 2026 roku odbył się dwunasty sezon badań kompleksu osadniczego. Naukowcy rozpoznawali nie tylko cmentarzyska ciałopalne, kurhany i wał podłużny, ale również otoczenie grodziska, szukając śladów osady poza jego obrębami.

W tym sezonie odkryto także niewielki, zniwelowany nasyp z grubej warstwy polepy. Badacze rozważają, czy mógł stanowić pozostałość nieznanego wcześniej zewnętrznego umocnienia grodu, czy też relikwitu wczesnośredniowiecznej grobli. Wyjaśnienie jego funkcji będzie wymagało kolejnych prac terenowych.

Chodlik od dawna jest jednym z ważnych stanowisk badań nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem na Lubelszczyźnie. Mimo wielu sezonów wykopalisk wciąż pojawiają się tu znaleziska, które stawiają nowe pytania o życie, wierzenia i kontakty dawnych mieszkańców Kotliny Chodelskiej.

Archeolodzy przywołują przy tej okazji słowa widniejące na pomniku UFO w pobliskim Emilcinie: „Prawda nas jeszcze zadziwi”. To zdanie pasuje również do pracy badaczy w Chodliku. Na pełne wyjaśnienie znaczenia niezwykłego grobu trzeba jeszcze poczekać, ale już teraz odkrycie zwraca uwagę na wyjątkowość tego miejsca i pokazuje, jak wiele tajemnic wciąż kryje przeszłość regionu.

Agnieszka Gołębiowska



Łukasz Miechowicz

- Dziś (7 października - dop. red.) udało się skończyć eksplorację grobu „łodziowego”, ale jeszcze zejdzie się z: flotacją (zabrane całe wypełnisko), analizami bioarcheologicznymi (szczątki kostne, dendrologia), C14, konserwacją zabytków, złożeniem łącznie kilkuset modeli 3D. Zobaczymy, co da się wycisnąć z analiz fragmentów naczyń glinianych (pod kątem obecności kwasów tłuszczowych) itp., itd. Do końca zastanawialiśmy się, czy na pewno interpretacja „łodzi” jest właściwa, ale wiele na to wskazuje (...). A to jeszcze nie koniec tegorocznych badań... eksplorujemy jeszcze jedno dość intrygujące (i bogate) miejsce, ale to osobna historia.

Pochówek łodziowy to forma obrzędu pogrzebowego, w której łódź lub obiekt przypominający łódź pełni funkcję grobu albo jego elementu. W różnych kulturach łódzie wykorzystywano jako miejsce złożenia zmarłego lub symboliczny środek podróży w zaświaty. Sam kształt znaleziska nie przesądza jednak, jakie znaczenie miał taki pochówek w Chodliku.

CHODLIK: CMENTARZYSKO PEŁNE ZAGADEK

Na wydmy ukrytej w Lesie Chodelskim, nazywanej Barstosiową Górą lub Zjawną Górą, archeolodzy od lat odkrywają ślady dawnych Słowian. Cmentarzysko datowane na VIII-X wiek kryje różne formy pochówków: kurhany, groby jamowe i tzw. „domy zmarłych”, czyli groby nawiązujące kształtem do domostw. Najnowszym niezwykłym znaleziskiem jest obiekt przypominający łódź wydrążoną z jednego pnia drzewa.

To jednak niejedyna osobiwość tego miejsca. W jednym z wcześniej przebadanych kurhanów znaleziono ponad 3,5 tysiaca przepalonych kości konia oraz nieliczne fragmenty kości ludzkich. Podczas tegorocznych prac archeolodzy natrafili na setki przepalonych szczątków kostnych, fragmenty glinianych naczyń, grudki srebra stopionego w ogniu oraz srebrną zausznicę z pustymi w środku paciorkami. Takie znaleziska pomagają odtwarzać dawne obrzędy pogrzebowe, choć wiele pytań wciąż pozostaje bez odpowiedzi.

Cmentarzysko odkryto w 2007 roku, a wykopaliska rozpoczęto trzy lata później. Badania prowadzi Instytut Archeologii i Etnologii PAN. Chodlik był w VIII-X wieku ważnym ośrodkiem osadniczym. Znajdowało się tu rozległe grodzisko otoczone trzema wałami, a w jego sąsiedztwie funkcjonowały osady. Kolejne sezony wykopalisk przynoszą nowe informacje o życiu i wierzeniach dawnych mieszkańców Kotliny Chodelskiej.

Pochówek łodziowy może okazać się szczególnie ważny, ponieważ podobne groby należą do rzadkości na ziemiach słowiańskich. Według archeologów jest to pierwsze takie odkrycie na terenie dawnej Małopolski. Na razie nie wiadomo jednak, kim była pochowana osoba ani dlaczego wykorzystano tak nietypową formę grobu. Odpowiedzi mają przynieść dalsze analizy, m.in. szczątków kostnych i pozostałości organicznych.

Ćwierć wieku naszej „Wspólnoty”!

Razem świętujemy ten wyjątkowy jubileusz

Grupa Wydawnicza „Wspólnota”, założona i prowadzona przez Mateusza Orzechowskiego, oficjalnie rozpoczyna świętowanie jubileuszu 25-lecia swojego istnienia. Razem z nami wybierzcie najbardziej zasłużone osoby, najważniejsze wydarzenia i najbardziej wpływowe firmy ostatniego ćwierćwiecza.

Przed nami jubileusz ćwierćwiecza „Wspólnoty”. Chcemy świętować go razem z Wami! Jednym z elementów jubileuszu będą plebiscyty.

Dobrze znacie nasze coroczne wybory „Człowieka Roku”. Tym razem podnosimy poprzeczkę i szukamy tych, którzy budowali naszą lokalną tożsamość przez ostatnie 25 lat.

Jako Wydawnictwo „Wspólnota”, która jest aktywnym uczestnikiem lokalnego życia w naszym regionie, chcemy docenić tych, którzy napędzają i kreują rzeczywistość na naszych terenach.

Liczymy na Wasze zaangażowanie, drodzy Czytelnicy. Zgłaszajcie swoich kandydatów we wszystkich trzech kategoriach naszych plebiscytów. Do zgłaszania nominacji zachęcamy również samorządy, stowarzyszenia i inne organizacje.

Po utworzeniu list nominowanych także Wy będziecie decydować o tym, kto trafi do zaszczytnego grona Ludzi 25-lecia. O ostatecznej liście laureatów zadecydują głosy Czytelników i Kapituły (w przypadku Ludzi 25-lecia) oraz Kapituły w przypadku Wydarzeń i Firm.



ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW

Zgłoszenie zawierające: imię i nazwisko kandydata/ zawód, funkcja społeczna/ powiat/ krótkie uzasadnienie zgłoszenia/ kontakt do kandydata nr. telefonu lub e-mail (jeśli posiadasz - nieobowiązkowe)/ dane osoby zgłaszającej (nieobowiązkowe).

Zgłoszenie prześlij na plebiscyt@24wspolnota.pl. Formularz znajdziesz też na naszych stronach internetowych. Na zgłoszenia czekamy do 10 listopada.

Plebiscyty zwieńczymy uroczystą galą na początku 2027 roku.

Dominik Smagała

KATEGORIE PLEBISCYTOWE

Ludzie 25-lecia

uhonorujemy osoby, które swoją postawą, pracą i zaangażowaniem wywarły największy wpływ na kształtowanie naszych Małych Ojczyzn.

Wydarzenia 25-lecia

wyberzemy przedsięwzięcia, inicjatywy, zdarzenia mające największe znaczenie dla Waszych lokalnych społeczności

Firmy 25-lecia

przedsiębiorstwa, które przez lata swojej działalności nie tylko rozwinęły swój biznesowy potencjał, ale w istotny sposób wpłynęły na funkcjonowanie regionu.

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 30 Października

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Okrasa łamie przepisy (431) 9.00 Ranczo (44) 10.00 Komisarz Alex (40) 11.00 Ojciec Mateusz (305): Matura 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.50 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (5) 13.10 David Attenborough i tajemniczy świat dźwięków (3) 14.05 Splątane losy (78)	5.30 M jak miłość (1871) 6.20 Anna Dymna – spotkajmy się (453) 6.55 Barwy szczęścia (3430) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Operacja zdrowie (90) 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (236) – serial obycz. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (946): Żądło – serial obyczaj. Polska 2026	5.25 Teleszakupy TV Okazje – program reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Na ratunek 112 (938): Mąż i żona – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 12.20 Gliniarze Śląsk (42) – serial kryminalny Polska 2026 13.20 Gliniarze (1028, 1029) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024	5.15 Nic straconego 5.40 Uwaga! (8119) – magazyn interwencyjny 5.55 Ukryta prawda (1521) 6.50 Kuchenne rewolucje: Magnuszew – Stara Kuźnia 7.45 Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicyst. 11.25 Kuchenne rewolucje: „Jani Sushi”, Tamów / Elbląg, Restauracja „Czwórka” 13.40 Ukryta prawda (1684, 1685) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025	6.50 Szkoła (553, 554) 8.45 Ukryta prawda (1419, 1605, 1606) 11.50 W-11 Wydział Sledczy (782-784) 13.55 Detektywi (209) 15.00 Szpital św. Anny (164) 16.00 Ukryta prawda (1215) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (588) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (39) 19.00 Ukryta prawda (1793) 20.00 *** Na twoim miejscu – komedia Polska 2023, reż. Antonio Galdamez, wyk. Paulina Gałązka 22.15 *** Król życia – komedia Polska 2015 0.20 *** Oszukać przeznaczenie IV – horror USA 2009 2.05 Hotel Paradise (38) 3.00 Wrota piekieł (8)	7.55 Bogaty dom – biedny dom (115) 8.55 Policjanci i policjanci (714-716) 11.55 Na ratunek 112 (1042, 1043) 12.55 Trudne sprawy (838-840, 1396) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (472) 18.00 Policjanci i policjanci (1479, 1480) 20.05 A na obiad... (8) 20.10 **** Czas wojny – dramat wojenny USA/Indie 2011 23.20 Gwiazdy kabaretu (190, 189) 1.30 Opowiem ci o zbrodni (1-4): Katarzyna Puzyńska – Nie ma sprawy / Małgorzata i Michał Kuźmiński: Szczegółne potępienie / Max Czornyj – Gdy pisana nam śmierć / Joanna Opiat-Bojarska – Linia obrony
TVP Kultura	TV Trwam				
9.30 Blisko, coraz bliżej (11) 11.00 *** Strach – dramat Wł./Monaco/Niemcy 1954 12.35 Van Gogh. Prawdziwa historia (2): Odkrycie kolorów 13.55 „Zapamiętani w siebie” – piosenki Marka Grechuty 14.55 **** Spokój – dramat Polska 1976 16.30 Blisko, coraz bliżej (12) 18.00 Tygodnik kulturalny 18.50 Pamiętniki Sherlocka Holmesa (2) 20.05 **** Milczenie owiec – thriller USA 1991 22.15 Pitbull (8) 23.25 *** Na ostrzu szpady – film przygod. Fr./Wł./Niemcy 1997 1.40 Do raju – film krótki. Polska 2023	11.35 Natura et Homo 12.20 Głos serca (125) 13.05 Leczący ludzi dobrej woli jest więcej 13.30 Msza św. na Jasnej Górze 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Post Scriptum 17.05 W sądeckiej krainie 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu 19.30 Historie Starego Testamentu 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec				
TVP Sport	TV Puls				
8.20 Piłka nożna: Polonia Warszawa – Korona Kielce; Odra Opole – Śląsk Wrocław 12.30 Losowanie STS Pucharu Polski 13.05 Boks: K. Kuździeń – A.M. Palacio 13.55 Boks: Gala w Zakopanem: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Diaz 14.50 Piłka nożna: Liga Mistrzyń UEFA: HB Køge – FC Barcelona Femení 17.00 (L) Boks: Concordia Knurów – Pomorzanie Boxing Team Toruń 20.00 Studio 20.25 (L) Piłka nożna: Pogoń Grodzisk Mazowiecki – RKS Stal Mielec 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Boks: Fiodor Czerkaszyn – Óscar Diaz	8.00 Kobra – oddział specjalny (3, 4) 10.00 Zaklinaczka duchów (63) 11.00 Kotka (63) 12.00 Nie igraj z aniołem (194) 13.00 Wspaniałe stulecie (36) 14.00 Rodzinny interes (29) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (628, 629) 17.00 Rodzinny interes (30) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (1053, 1054) 20.00 *** Czas zemsty – film sens. USA/Aruba 2003 21.50 *** Transporter 3 – film sens. Fr./USA/Wł. Bryt. 2008 23.50 **** Bez twarzą – film sens. USA 1997 2.25 Lombard. Życie pod zastaw (1049)				

SOBOTA 31 Października

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra (462) **8.20** Pełnosprawni (676) **8.50** Ranczo (45): Wymiana międzypokoleniowa **9.45** Felicita (20-22) **11.15** Ojciec Mateusz (306): Na własną rękę **12.00** Domowe patenty (17) **12.10** Dobre strony (17) **12.30** Sabrina – komedia romantyczna USA 1954 **14.25** Okrasa łamie przepisy (432)

15.00 Rolnik szuka żony (8) – reality show Polska 2026 **16.00** Zaraz wracam (166, 167) – serial obycz. Polska 2026 **17.00** Teleexpress **17.30** Ojciec Mateusz (458): Crisi fidei – serial kryminalny Polska 2026 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.00** Orędzie na uroczystość Wszystkich Świętych – przemówienie Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego Zbigniewa Zielińskiego **20.25** Komisarz Alex (329): Toksyczna matka – serial kryminalny Polska 2026 **21.25** John Q – film sensacyjny ******** USA 2002 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Denzel Washington, Robert Duvall, James Woods **23.30** Zaklinacz deszczu ******** – dramat obycz. USA 1997 Reż. Francis Ford Coppola, wyk. Matt Damon, Danny DeVito, Claire Danes **1.50** Mój biegun ******** – film obyczaj. Polska 2011 **3.25** Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3427, 3428) **6.25** M jak miłość (1951) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Super Gary. Gotuj z Bosacką! (12) **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu (55) **12.40** Informacje kulturalne (4189) **13.05** Panna młoda (237) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Andrzej Dąbrowski **16.15** Na dobre i na złe (1003-odc. powtórkowy) – serial obyczaj. Polska 2026 **17.10** Święto Reformacji – transmisja z parafii protestanckiej w Goleśzowie na Śląsku Cieszyńskim **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej, prowadz. Krzysztof Czeszot **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (324, 325): Pchli targ / Ramen – serial komediowy Polska 2026 **20.30** The Voice of Poland (12): Bitwa – prog. rozrywkowy **23.00** Program rozrywkowy **23.30** Postaw na milion – teleturniej, prowadzenie Łukasz Nowicki **0.30** Ugotowany – komediodr. ******** USA/Wielka Brytania 2015 Reż. John Wells, wyk. Bradley Cooper, Sienna Miller, Daniel Brühl **2.15** Obwiniony – thriller ******** W. Bryt. 2023 Reż. Philip Barantini, wyk. Frances Tomelty, Nila Aalia, Chaneil Kular

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.55** SuperMarket Chef (5) **12.30** Nasz nowy dom (380) **14.55** Jak rozpętałem II wojnę światową – komedia Polska 1970, reż. Tadeusz Chmielewski, wyk. Marian Kociniak, Wirgiliusz Gryń, Joanna Jędryka, Małgorzata Pritulak

16.30 Awantura o kasę – teleturniej wiedzy ogólnej, prowadzenie Krzysztof Ibisz **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (9) – program muzyczny Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy – program publicystyczny **19.55** Kabaret na Żywo. Póki My Żyjemy (181) – program rozrywkowy, prowadzenie Robert Górski z „Kabaretu Moralnego Niepokoju” oraz Robert Korólczyk z „Kabaretu Młodych Panów” **22.05** Przymierze – film sensac. ******** USA/Wielka Brytania 2023 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jake Gyllenhaal, Dar Salim, Sean Sagar **0.50** Ben Hur – film przygodowy ******** USA 2016 Reż. Timur Bekmambetov, wyk. Jack Huston, Toby Kebbell, Nazanin Boniadi **3.20** Świat według Kiepskich (423, 424): Easy rajder / Warszawa – serial komediodramatowy Polska 2013 **4.40** Disco gramy! (7070) – program muzyczny

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (18) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (8120) – magazyn interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1522) **6.50** Kuchenne rewolucje: Turek – Pivnica Smaku **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Bez kompleksów (5) **12.35** Na Wspólnej (4300-4303) – serial obyczajowy Polska 2026 **14.10** MasterChef (8) – show kulinarny Polska 2026

15.50 Podróż do wnętrza Ziemi ******** – film przygod. USA 2008 Reż. Eric Brevig, wyk. Brendan Fraser, Josh Hutcherson, Anita Briem **17.55** Taskmaster (9) – program rozrywkowy, prow. Adam Woronowicz, Cezary Sikora **19.00** Fakty **19.45** Azja Express (9) – reality show Polska 2026 **21.30** Bridget Jones III ******** – komedia obyczajowa W. Bryt./Francja/USA 2016 Reż. Sharon Maguire, wyk. Renée Zellweger, Colin Firth, Patrick Dempsey **23.55** Oszukać przeznaczenie V ******** – horror USA/Kanada 2011 Reż. Steven Quale, wyk. Nicholas D'Agosto, Emma Bell, Miles Fisher **1.45** Uwaga! (7753) – magazyn **2.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (4, 5): Burmistrz i pokojówka / CSI w ogniu – serial kryminalny USA/Kanada 2011 **4.00** Nauka jazdy (19) – program rozrywkowy Polska 2022 **4.35** Zamieszkać na plaży (10) – serial dok. USA 2020

TVN 7

6.45 Bugs Bunny Builders (8) **7.00** Richie milioner – komedia USA 1994 **9.05** Unboxing – Wielkie otwarcie (1) **9.40** The Floor (5, 6) **10.50** Ukryta prawda (1689) **11.25** Mówię Wam (11) **12.50** Ukryta prawda (1597) **13.55** Szpital św. Anny (86, 87) **15.55** Detektywi (155) **16.55** Aquaman – film przyg. USA/Australia 2018 **20.00** Transformers: Ostatni Rycerz – film sf USA/Chiny/Kan. 2017 **23.15** Wygrać ze śmiercią – film sens. USA 1990, reż. Bruce Malmuth, wyk. Steven Seagal **1.25** Zbliżenie. Mówię Wam podcast (6)

TVP Kultura

10.50 Wydarzenie aktualne **11.20** Jamie Wyeth: artysta bezkompromisowy **12.30** Zabawka – kom. Fr. 1976, reż. Francis Veber, wyk. Pierre Richard **14.15** Dzień z życia artysty **14.50** O psie, który jeździł koleją – film przygod. Polska 2023 **16.40** Czerdziestolatek (7) **17.45** Tamte lata, tamte dni (95) **18.25** Strach – dramat Wł./Niemcy 1954 **20.00** Wściekły byk – dram. USA 1980 **22.20** Polskie znaki – Rzeczy ostatnie – koncert **23.40** Milczenie owiec – thriller USA 1991

TVP Sport

10.40 Polska w korcie: Wrocław **11.10** Podsumowanie STS Pucharu Polski: 1/16 finału **12.40** Piłka nożna: ORLEN Ekstraliga kobiet: Czarni Antrans Sosnowiec – Pogoń Szczecin **14.55** Piłka nożna: GKS Tychy – Lechia Zielona Góra **17.05** Studio **17.25** Piłka nożna: Lech Poznań – Wisła Kraków **20.10** Pierwsza dama – film dokumentalny Polska 2017 **21.15** Sportowy wieczór **21.45** Igrzyska Olimpijskie Młodzieży Dakar 2026: Ceremonia otwarcia **23.55** Boks: Concordia Knurów – Pomorzanie Boxing Team Toruń

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (225) **7.00** Galileo (1167, 1220) **9.05** Jesteśmy Dla Dzieci (351) **9.30** A na obiad... (8) **9.35** Galileo (1221) **10.45** Mini Galileo (104, 177) **11.15** Pan i władca: Na końcu świata – film przyg. USA 2003 **14.25** SuperMarket Chef (5): Zdrowo i pysznie **14.55** Policjantki i policjanci (1466-1470) **20.05** A na deser... (18) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1072-1075) **0.20** Gwiazdy kabaretu (188, 187) **2.25** STOP Drogówka (383) **3.25** Lubie Disco! (291) **4.25** Top 10 lista przebojów (2955)

TV Trwam

12.20 Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.20** Ocalić od zapomnienia **13.30** Msza Święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **16.30** Uwielbienie ze Strach – film sens. USA 2012, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec

TV Puls

5.00 Dyżur (32, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (15, 1-2) **9.00** Taki jest świat (43, 83) **9.25** Boso przez świat (83) **10.00** Lom-bard. Życie pod zastaw (621, 623, 625, 627, 629, 1050-1054) **20.00** Lodowy szlak – film sens. USA/Kan. 2021, reż. Jonathan Hensleigh, wyk. Liam Neeson, Laurence Fishburne **22.10** Zabójca – film sens. USA/Kan. 2007, reż. Philip G. Atwell, wyk. Jet Li, Jason Statham **0.35** Jestem zęmszą – film sens. USA 2016 **2.15** Dyżur (34, 35) **3.20** Taki jest świat (43)

**** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 1 Listopada

TVP 1

7.00 Msza św. z Pałacu Arcybiskupów Krakowskich **8.00** Tydzień **8.30** Wszyscy Święci **8.40** U Pana Boga w ogródku (8) **9.25** Wszyscy Święci **9.40** Ojciec Mateusz (307): Sprawa na gorąco **10.30** Wszyscy Święci **10.45** Wzwanzy z kamieniolomu **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.55** Wszyscy Święci **13.05** Lalka (9) **14.35** Po prostu przyjaźń – komedia Polska 2016

17.00 Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Wojciech Młynarski **18.35** Program rozrywkowy **19.30** **19.30** **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (22) Po strzelaninie na ulicach Łodzi ginie Bosak, a kontrolę nad przestępczym półświatkiem przejmuje Kosek. Helena, działając pod przybranym nazwiskiem, rozpoczyna misję u boku Tomasza. **21.25** Rolnik szuka żony (9) **22.20** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (9) **22.50** Mama – dramat obyczaj. ******** Francja/Hiszpania 2015 Reż. Julio Medem, wyk. Penélope Cruz, Luis Tosar, Asier Etxeandia **0.50** John Q – film sensacyjny ******** USA 2002 Reż. Nick Cassavetes, wyk. Denzel Washington, Robert Duvall, James Woods **2.50** Zaklinacz deszczu ******** – dramat obycz. USA 1997 Reż. Francis Ford Coppola, wyk. Matt Damon, Danny DeVito, Claire Danes

TVP 2

5.20 Barwy szczęścia (3430, 3431) **6.30** M jak miłość (1952) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Domowe patenty (17) **11.05** Jak to się skończy? – film dokumentalny Polska 2026 **11.40** The Voice of Poland (12): Bitwa **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Utwory Violetty Villas **16.15** Świat w obłokach – muzyczni spadkobiercy Marka Grechuty – koncert **17.15** Mistrzowie sceny – Wspomnienia tych, co odeszli – reportaż **18.15** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **19.10** Paryż może poczekać ******** – komedia romantyczna USA/Japonia/W. Bryt. 2016 Reż. Eleanor Coppola, wyk. Diane Lane, Arnaud Viard, Alec Baldwin **20.50** Mój syn Ezra ******** – komediodr. USA 2023 Reż. Tony Goldwyn, wyk. Bobby Cannavale, William A. Fitzgerald, Robert De Niro **Życie** Maxa to chaos i improvisacja. Mieszka z ojcem, próbuje przebić się jako komik, ma za sobą nieudane małżeństwo i autystycznego syna, którego kocha nad życie. **22.40** Dla ciebie wszystko ******** – melodramat USA 2014 **0.40** Matylda (3) – serial histor. **1.35** Porzucony według Harlana Cobena (5, 6)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Ewa gotuje (584) – magazyn kulinarny **11.40** Pani Doubtfire – komedia USA 1993, reż. Chris Columbus, wyk. Robin Williams, Sally Field, Pierce Brosnan **14.15** Twoja twarz brzmi znajomo – program rozrywkowy Polska 2026

16.30 Awantura o kasę – teleturniej **17.40** Hitster. Muzyczna gra przebojów (10) – program muzyczny Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.30** Być gwiazdą – cykl reportaży **19.55** Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy **22.40** Ogniem i mieczem ******** – dramat hist. Polska 1999 Reż. Michał Żebrowski, wyk. Michał Żebrowski, Aleksandr Domogarov, Izabella Scorupco **Jest** rok 1647. Ukrainę ogarnia wrzenie, bunt Kozaków wisi na włosku. Jan Skrzetuski, wysłannik księcia Wiśniowieckiego, wracając z misji na Krymie, ratuje życie kozackiemu pułkownikowi Bohdanowi Chmielnickiemu. **2.40** Gęsia Skórka 2 ******** – komedia W. Bryt./USA 2018 Reż. Ari Sandel, wyk. Jeremy Ray Taylor, Madison Iseman, Caleel Harris **4.40** Disco gramy! (7071) – program muzyczny

TVN

5.05 Jak to jest zrobione? (19) **5.35** Nic straconego **5.40** Uwaga! (7753) – magazyn interw. **5.55** Ukryta prawda (1523) **6.50** Kuchenne rewolucje: Cieszyn – EkoTradycja **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Unboxing – Wielkie otwarcie (2) **12.10** Azja Express (9) **14.00** Kuchenne rewolucje: Zawiercie – Plackarnia Papa-luca – reality show Polska 2026

15.10 Władca Pierścieni: Wojna Rohirrimów – film anim. USA/Jap./N. Zelandia 2024 Reż. Kenji Kamiyama, dub. Szymon Kuśmider, Julia Chajtys, Agnieszka Matysiak **Nagły** atak Wulfa, przebiegłego lorda Dunlendingów, szukającego zemsty za śmierć ojca, zmusza Helma i jego ludzi do obrony starożytnej twierdzy Hornburg. **17.55** Nowa Szelągowska (6) – reality show Polska 2026 **19.00** Fakty **19.45** MasterChef (9) – show **21.20** Sami swoi. Początek ******** – komedia Polska 2024 Reż. Artur Żmijewski, wyk. Adam Bobik, Karol Dziuba, Weronika Humaj **23.45** Wonder Woman – film fant. ******** USA/Chiny/Hong. 2017 Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Connie Nielsen **2.45** Superwizjer **3.25** Uwaga! – magazyn **3.45** Down the road (2) – serial dokumentalny Polska 2026 **4.45** Nauka jazdy (20) – program rozr. Polska 2022

TVN 7

6.40 New Looney Tunes (1) **6.55** Bez kompleksów (5) **7.55** Duma: podróż do domu – film przygod. USA 2005 **10.05** The Floor (7, 8) **11.30** Top Model (9) **12.55** Ukryta prawda (1598, 1599) **14.55** Szpital św. Anny (88, 89) **16.55** Detektywi (156) **17.55** Clifford. Wielki czerwony pies – film familijny USA/Kan./W. Bryt. 2021 **20.00** Aquaman i Zaginione Królestwo – film sf USA 2023, reż. James Wan, wyk. Jason Momoa **22.45** Egzekutor – film sens. USA 1996 **1.00** Wszystko wszędzie naraz – komedia sf USA 2022

TVP Kultura

10.00 Pamiętniki Sherlocka Holmesa (2) **11.00** Kosmos 1999 (44) **12.00** Teatr TV: Dziady – Polska 1959 **12.55** Myślny już byli. Bohaterowie Starych Powązek **13.45** „...bo to życie to bal jest nad bale...” **14.30** Wożąc panią Daisy – komediodr. USA 1989 **16.15** Czerdziestolatek (8) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Ostoja – dramat Irl./Polska 2012 **20.00** Niezwykła wędrówka Harolda Fry – dramat W. Bryt. 2023 **21.55** Porozmawiajmy szczerze **22.30** Hopper i Vermeer: dialog o samotności

TVP Sport

11.45 Niezwykłe historie Białe-Czerwonych **12.10** Montreal 1976: Siatkówka – finał mężczyzn: Polska – ZSRR **14.05** Mateusz Bąk, legenda Lechii Gdańsk **14.40** Lekkoatletyka: Memoriał Kamili Skolimowskiej na Śląsku **17.00** Ryszard Szurkowski – wysiść przez życie **18.00** Wspomnienie Jacka Magiery **18.35** Podsumowanie STS Pucharu Polski: 1/16 finału **20.00** Wydanie specjalne – odeszli w 2026 roku **21.05** Sportowy wieczór **21.30** Koszykówka: NBA: Orlando Magic – Boston Celtics

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Mistrzowie budownictwa. Zamki templariuszy **7.05** Zamki krzyżowców: budowie nie do zdobycia **8.10** Galileo (1222) **9.10** A na deser... (18) **9.25** Galileo (1223) **10.30** Faceci w czerni 3 – film sf USA 2012, reż. Barry Sonnenfeld, wyk. Will Smith, Tommy Lee Jones **12.40** Czas wojny – dramat USA/Indie 2011, reż. Steven Spielberg **15.45** Kabaret na żywo. Młodzi i moralni (181) **17.55** Uroczysko (223-226) **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (189-192) **0.00** STOP Drogówka (377) **1.00** Alpinista – film dok. USA 2021

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Ostatnie rodeo – dramat USA 2025 **14.55** Władysław hr. Zamoycki. Pan z Wielkopolski. Władca Tatr **16.10** Koncert zyczeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasno-górski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa

TV Puls

5.45 Taki jest świat (43) **6.10** Hrabia Monte Christo – film przyg. USA/W. Bryt./Irl./Szwajc. 2002 **8.50** Willow – film fantasy USA 1988 **11.20** Wybrany przez Boga – film przygod. USA 2014 **14.30** Trzydziestu trzech – dramat USA/Chile/Kolumbia/Hiszp. 2015 **17.00** Forrest Gump – komediodr. USA 1994 **20.00** Pompeje – film kat. USA/Niemcy 2014 **22.05** Joanna d'Arc – film hist. Francja 1999 **1.25** Dzień zagłady – film kat. USA 1998

**** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D) stacje dostępne w nazimennej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 2 Listopada

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. z krypty św. Leonarda na Wawelu 7.40 Wezwany z kamieniołomu – Kapłaństwo – film dokum. Polska 2026 8.00 Serwis Info 8.20 Film dokumentalny 9.00 Ranczo (46) 10.00 Komisarz Alex (269) 11.00 Ojciec Mateusz (308) 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Rok w ogrodzie extra (462) 12.50 Historia leniwa – film dokumentalny Austria 2025 14.00 Splątane losy (79) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1062) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4767) 18.40 Akacja 38 (990) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (23) Karol kupia się na nauce włoskiego i mniej uwagi poświęca Oliwce. Zośka spotyka się z Jagodą. Rozmowa z matką dodaje jej otuchy. Giulia rozważa wyjazd z Nico. 20.55 Teatr TV: Kochany, najukochańszy... – spektakl Polska 2026 Reż. Magda Umer, wyk. Grażyna Barszczewska, Andrzej Seweryn 22.05 Postscriptum: Kochany, najukochańszy... 22.35 Maryja. Matka Papieża – film dok. Polska 2026 0.05 Balans bieli 0.45 Sabrina – komedia ★★★★ romantyczna USA 1954 2.45 Zabić Sekala – dram. woj. ★★★★ Cze./Słow./Fr./Polska 1998	5.30 M jak miłość (1872) 6.25 Rodzina (nie od) święta (58) 6.55 Barwy szczęścia (3431) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Okrasa łamie przepisy (432): Zupy na wę-dzonce – magazyn kulinarny 12.25 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Program roz-rywkowy 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (946): Żądło – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (511) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (238) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3431-odc. powt.) – serial Polska 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1953) – serial Polska 2026 21.50 Na sygnale (947, 948) 22.55 Ojciec – dramat obyczaj. ★★★★ W. Bryt./Francja/USA 2020 Reż. Florian Zeller, wyk. Anthony Hopkins, Olivia Colman, Mark Gatiss Anthony ma 80 lat i uważa, że nie potrzebuje opieunki oraz potrafi sam o siebie zadbać. Jego córka Anne widzi jednak pogłębiającą się demencję u swojego ojca. 0.45 Davos. Wojna szpiegów (3) – serial kryminalny Niemcy/Szwajcaria 2023 1.40 Dla ciebie wszystko ★★★ – melodramat USA 2014

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

Polsat	TVN
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promoc.-reklamowy 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicyst. 8.20 Trudne sprawy (1129): 24-letnia Dorota zatrudnia się... 9.20 Dlaczego ja? (879, 878, 880): Ta przekłeta kreska / W wirze kłamstw / Śmierć kochanka 12.20 Gli-niarze Śląsk (43) – serial kryminalny Pol-ska 2026 13.25 Gliniarze (1030, 1031): Na własność / Pod drzewem 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1259) 16.55 Gliniarze Śląsk (44) – serial krym. Polska 2026 18.00 Pierwsza miłość (4277) – serial Polska 2026 18.45 Wydarzenia 19.10 Wieczór Rymanowskiego 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Urowadzona – thriller ★★★★ USA/Francja 2008 Reż. Pierre Morel, wyk. Liam Neeson, Maggie Grace, Famke Janssen 17-letnia Kim, córka eme-rytowanego agenta amery-kańskich służb specjalnych, wybiera się z przyjaciółką do Paryża. Po przybyciu, do ich wynajętego mieszkania wła-wią się kilku mężczyzn. 22.35 Bad Boys II – film ★★★ sensacyjny USA 2003 Reż. Michael Bay, wyk. Will Smith, Martin Lawrence, Jordī Mollà 1.45 7 sekund – film akcji ★★ USA/Szwajcaria/Rumunia/ Niemcy/Szwajcaria 2005 3.50 Ewa gotuje 4.40 Disco gramy!	5.15 Zamieszkać na plaży (11) 5.40 Uwaga! (7754) 5.55 Ukryta prawda (1524) 6.50 Kuchenne rewolucje: Zie-lona Góra – Hot Italian Pizza 7.45 Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystyczny 11.20 Doradca smaku (37) 11.30 Ku-chenne rewolucje: Zawiercie – Plackar-nia Papaluca / Płock – „Sho Sho” 13.40 Ukryta prawda (1686, 1687) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025 15.45 Młode gliny (71) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (175) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (376) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4304) – serial Polska 2026 20.50 The Floor (13) – teleturniej 21.30 Taskmaster (10) – program rozrywkowy 22.40 Wonder Woman 1984 ★★★ – film fantasy USA 2020 Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Kristen Wiig Diana wiedzie spokojne życie w latach 80. XX wieku. Cho-ciaż dysponuje już pełnią mo-cy, nadal pozostaje w cieniu, opiekując się starożytnymi artefaktami. Pewnego dnia zostaje jednak zmuszona do wyjścia z ukrycia. 1.50 Vinci II – komedia ★★★ kryminalna Polska 2025 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Robert Więckiewicz, Borys Szyc, Kamilla Baar 4.20 Uwaga! – magazyn 4.40 Nauka jazdy

TVN 7	TV 4
6.45 Szkoła (556, 557) 8.40 Ukryta prawda (1420, 1607, 1608) 11.45 W-11 Wydział Śledczy (785-787) 13.50 Detektywi (210) 14.55 Szpital św. Anny (165) 15.55 Ukryta prawda (1216) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (589) 18.00 Rozwód. Walka o wszystko (40) 19.00 Ukryta prawda (1464) 20.00 Hotel Paradise (39) 21.00 ★★ Coś w wodzie – thriller W. Bryt. 2024, reż. Hay-ley Easton Street, wyk. Hiftu Quasem 22.50 ★★★★★ Ocean's 8 – kom. sens. USA 2018, reż. Gary Ross, wyk. Sandra Bullock 1.00 Mówię Wam (11) 2.20 Prawdziwy horror (2) 15.45 Młode gliny (71) – serial krym. Polska 2026 16.50 Szpital św. Anny (175) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (376) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4304) – serial Polska 2026 20.50 The Floor (13) – teleturniej 21.30 Taskmaster (10) – program rozrywkowy 22.40 Wonder Woman 1984 ★★★ – film fantasy USA 2020 Reż. Patty Jenkins, wyk. Gal Gadot, Chris Pine, Kristen Wiig Diana wiedzie spokojne życie w latach 80. XX wieku. Cho-ciaż dysponuje już pełnią mo-cy, nadal pozostaje w cieniu, opiekując się starożytnymi artefaktami. Pewnego dnia zostaje jednak zmuszona do wyjścia z ukrycia. 1.50 Vinci II – komedia ★★★ kryminalna Polska 2025 Reż. Juliusz Machulski, wyk. Robert Więckiewicz, Borys Szyc, Kamilla Baar 4.20 Uwaga! – magazyn 4.40 Nauka jazdy	6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (116) 8.55 Policjantki i policjanci (717-719) 11.55 Na ratunek 112 (1044, 1045) 12.55 Trudne sprawy (841-843, 1397) 17.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (473) 18.00 Policjantki i policjanci (1480, 1481) 20.00 Uroczysko (297) 20.35 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1076) 21.35 Sprawiedliwi. Trójmiasto (193) 22.40 Opowiem ci o zbrodni (5): Igor Brejdygant – Może 23.05 ★★ Snajper: Jednostka spe-cjalna G.R.I.T. – film sens. USA 2023 1.00 Love Island. Wyspa miłości (40) 11.45 Muzyczne chwile 12.20 Rok Jubi-leuszowy Diecezji Legnickiej – Pielgrzymi nadziei 13.00 Splyw zawierzenia 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Wykłady z kongresu „Katolicy a cielosność” 15.00 Za kołem podbiegunowym –reportaż o pracy misjonarzy Świętej Rodziny w Norwegii 16.10 Sanktuaria polskie 16.30 Porady medyczne bonifratrów 17.00 Świadkowie 17.30 Moja parafia 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Poznajemy Polskę 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.20 Różaniec

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

WTOREK 3 Listopada

TVP 1	TVP 2
7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Kościół z bliska 8.00 Serwis Info 8.20 Film dokumentalny 9.00 Ranczo (47): W samo południe 10.00 Komisarz Alex (270): Zamach 11.00 Ojciec Mateusz (309): Pielgrzymka 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.35 Magazyn rolni-czy 12.50 Abruzja – klejnot Włoch. Dzika Natura (1) – film dokumentalny Austria 2025 14.00 Splątane losy (80) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.00 Dziedzictwo (1063) Poyraz mówi Pelin, że łączy ich tylko przyjaźń. Kobieta nie zamierza rezygnować z walki o jego uczucia i przygotowuje kolejną intrygę. Atakan utrud-nia Poyrazowi znalezienie pracy. Sinan odnajduje narzę-dzie zbrodni w pokoju Aynur. 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.05 Klan (4768) 18.40 Akacja 38 (991) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Felicita (24) – serial obycz. Polska/Włochy 2026 21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.10 Teoria spisku – film ★★★ sensacyjny USA 1997 Reż. Richard Donner, wyk. Mel Gibson, Julia Roberts, Patrick Stewart 0.30 Mama – dramat obyczaj. ★★★★ Francja/Hiszpania 2015 2.30 Po prostu przyjaźń ★★★ – komedia Polska 2016 4.55 Wykrywacz kłamstw	5.35 M jak miłość (1873) 6.25 Tajemni-ca zamknięta w ołtarzu – reportaż 6.55 Barwy szczęścia (3432) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.45 Rosół polski (45) 12.25 Koło fortuny 13.15 Panna młoda (238) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (947): W złych rękach – serial obyczajowy Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (512) 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (239) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3432-odc. powt.) – serial Polska 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3433) – serial Polska 2026 20.40 Kulisy „M jak miłość” 20.50 M jak miłość (1954) 21.50 SOR (3) – serial lekarski Polska 2026 22.30 Na sygnale (949) Anna z Karoliną, w porozumie-niu z inspektor Krzaklewską, próbują wyciągnąć od Oliwii informacje o jej córce. Gdy po-licja chce aresztować bandytę, który dziecko „odkupił”, ten traktuje małą jak żywą tarczę. 23.05 Śługi boże ★★★ – thriller Polska 2016 Reż. Mariusz Gawryś, wyk. Bartłomiej Topa 0.55 Ojciec – dramat obyczaj. ★★★★ W. Bryt./Francja/USA 2020 2.40 Rozbite marzenia. 1918-1939 (5) – serial histor.

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

Polsat	TVN
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publi-cystycz. 8.20 Trudne sprawy (1130): Zakochani, zaręczeni, sfrustrowani 9.20 Dlaczego ja? (881-883): Wszystko na pokaz / Czego nie widać / Widzę to czego ty nie widzisz 12.20 Gliniarze Śląsk (44) – serial kryminal. Polska 2026 13.25 Gliniarze (1032, 1033): Senior / Winny 15.30 Wydarzenia 15.50 Pogoda 15.55 Gliniarze (1260) – serial fabul.-dokum. Polska 2026 16.55 Gliniarze Śląsk (45) 18.00 Pierwsza miłość (4278) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.35 Szklana pułapka 4.0 ★★★★ – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2007 Reż. Len Wiseman, wyk. Bruce Willis, Timothy Olyphant, Justin Long John McClane stawia czoła cyberterrorystom. Musi chro-nić hakera, który jako jedyny może powstrzymać prze-stępców. Ale ich przywódca porwa córkę Johna. 23.15 Korpus weteranów ★★★ – thriller USA/Wielka Brytania/Niemcy 2006 Reż. Sheldon Lettich, wyk. Jean-Claude Van Damme, Vivica A. Fox, Razaaq Adoti 1.45 Niewidzialny człowiek ★★★★ – horror Australia/USA 2020 4.25 Kabaretowa Ekstraklasa 4.40 Disco gramy!	5.10 Jak to jest zrobione? (10) 5.40 Uwaga! (8121) – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1525) 6.50 Kuchenne rewolu-cje: Wójtowo – bistro „Mateczka” 7.45 Dzień Dobry TVN – program informa-cyjno-publicyst. 11.20 Doradca smaku (38) 11.30 Kuchenne rewolucje: Łódź – Burger i Spółka / Spaghetteria. Biały-stok 13.40 Ukryta prawda (1688, 1689) – serial fabular.-dokument. Polska 2025 15.45 Młode gliny (72) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (176) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (377) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4305) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuba Wojewódzki 22.45 Człowiek na krawędzi ★★★ – thriller USA 2012 Reż. Asger Leth, wyk. Sam Worthington, Elizabeth Banks, Jamie Bell Na 21. piętrze hotelu w oknie pojawia się mężczyzna. Na miejsce przybywa policja. W sąsiedztwie, w budynku Nowojorskiej Giełdy Diamen-tów dwójka włamywaczy zmierza po cenne kamienie. 0.50 Superwizjer 1.30 Uwaga! – magazyn 1.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6): Dziwolaگی i kujony – serial kryminalny USA/Kanada 2011 2.55 Młode gliny (45) 3.55 Kto was tak urządził? 4.30 Nauka jazdy

TVN 7	TV 4
6.45 Szkoła (559, 560) 8.40 Ukryta prawda (1421, 1609, 1610) 11.45 W-11 Wydział Śledczy (788-790) 13.50 Detektywi (211) 14.55 Szpital św. Anny (166) 15.55 Ukryta prawda (1217) 17.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (590) 18.00 Tajemnice miłości (1) 19.00 Ukryta prawda (1465) 20.00 Hotel Paradise (40) 21.00 ★★★★★ Egzekutor – film sens. USA 1996, reż. Chuck Russell, wyk. Ar-nold Schwarzenegger 23.20 ★★★★★ Zakonni-ca – horror USA 2018, reż. Corin Hardy, wyk. Demián Bichir 1.30 Hotel Paradise (39) 2.25 Prawdziwy horror (3) 3.20 Fachowcy (13) 15.45 Młode gliny (72) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (176) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (377) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4305) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuba Wojewódzki 22.45 Człowiek na krawędzi ★★★ – thriller USA 2012 Reż. Asger Leth, wyk. Sam Worthington, Elizabeth Banks, Jamie Bell Na 21. piętrze hotelu w oknie pojawia się mężczyzna. Na miejsce przybywa policja. W sąsiedztwie, w budynku Nowojorskiej Giełdy Diamen-tów dwójka włamywaczy zmierza po cenne kamienie. 0.50 Superwizjer 1.30 Uwaga! – magazyn 1.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (6): Dziwolaگی i kujony – serial kryminalny USA/Kanada 2011 2.55 Młode gliny (45) 3.55 Kto was tak urządził? 4.30 Nauka jazdy	5.30 Telezakupy TV Okazje 6.00 Strażnik Teksasu (21, 22) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (117) 8.55 Policjantki i policjanci (720-722) 11.55 Na ratunek 112 (1046, 1047) 12.55 Trudne sprawy (844-846, 1398) 17.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (474) 18.00 Policjantki i policjanci (1481, 1482) 20.00 Uroczysko (298) 20.35 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1077) 21.35 Spra-wiedliwi. Trójmiasto (194) 22.40 Opowiem ci o zbrodni (6): Wojciech Chmielarz – Łow-ca 23.05 ★★★★★ Bez snu – film sens. USA 2017 1.05 Love Island. Wyspa miłości (41) 11.40 Ma się rozumieć 11.50 Święty na każdy dzień 12.20 Głos serca (127) 13.05 Canillitas 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.20 Muzyczne chwile 14.30 Post Scrip-tum 15.00 Prawo do Polski – Śląsk Cieszyń-ski 15.50 Ma się rozumieć 16.10 Jestem mamą 16.25 Przyroda w obiektywie 16.40 Zdrowie z Bożej apteki 17.00 Wierzę w Boga 17.30 Burza w okręgu krakowskim 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Każdy ma-luch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków
 - Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków
- Wojcieszków**
 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5
- Trzebieszów**
 - Sklep Agrotop Jerzy Piłudowski, Trzebieszów Drugi 45
- Serokomla**
 - Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT RADZYŃSKI**
Radzyń:
 - Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17
- Wohyń**
 - Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew
 - Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochlik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
 - Lewiatan ul. Szkolna 20
- Sosnowica**
 - Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87
- POWIAT LUBARTOWSKI**
Lubartów
 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33
- Kamionka**
 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12
- Ostrów Lubelski**
 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2
- Ostrówek**
 - Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12
- Kock**
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)
- Jeziorzany**
 - Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24
- Michów**
 - Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna
 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14
- Cyców**
 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska
- POWIAT BIAŁSKI**
Biała Podl.
 - Punkt Oplat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12
- Międzyrzec**
 - Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4
- POWIAT OPOLSKI**
Opole Lubelskie
 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)
- Poniatowa**
 - MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)
- POWIAT PUŁAWSKI**
Kurów
 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- POWIAT BIŁGORAJSKI**
Biłgoraj
 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Zainicjujesz działanie, które od dawna odkładałeś. Energia tygodnia sprzyja przełamaniu rutyny i podejmowaniu nowych wyzwań. W uczuciach warto zostawić miejsce na kompromis.

BLIŹNIĘTA

Przekonasz kogoś do swojego pomysłu dzięki komunikacji i elastyczności. Tydzień sprzyja spotkaniom, wymianie informacji i nowym kontaktom. W miłości nie ukrywaj tego, co naprawdę czujesz.

LEW

Wyróżnisz się w sytuacji, która wymaga odwagi i pewności siebie. Twoje działania zostaną zauważone przez osoby mające wpływ na przyszłość. W relacjach unikaj dominacji – partnerstwo przyniesie więcej korzyści.

WAGA

Zbudujesz porozumienie tam, gdzie wcześniej brakowało jasności. Twoja umiejętność łagodzenia napięć pomoże rozwiązać trudną sytuację. W uczuciach pojawi się więcej ciepła.

STRZELEC

Przygotujesz się do zmiany, która przyniesie więcej swobody. Nowe informacje pomogą Ci obrać właściwy kierunek. W relacjach możliwa jest niespodziewana wiadomość od kogoś ważnego.

WODNIK

Przeobrazisz zwykłą sytuację w ciekawą możliwość. Nietypowe podejście okaże się Twoim największym atutem. Warto wykorzystać czas na rozwój i nowe doświadczenia.

BYK

Ocenisz sytuację z większym dystansem i zauważysz rozwiązanie, którego wcześniej nie brałeś pod uwagę. Sprawy zawodowe zaczną się stabilizować, a relacje z bliskimi nabiorą spokojniejszego charakteru.

RAK

Odkryjesz nowe źródło motywacji, gdy skupisz się na własnych potrzebach. Ktoś z otoczenia okaże Ci wsparcie w ważnej sprawie. W domu warto stworzyć więcej przestrzeni na odpoczynek.

PANNA

Zweryfikujesz swoje plany i pozbedziesz się tego, co nie przynosi efektów. To dobry moment na reorganizację pracy oraz uporządkowanie finansów. Spokojne decyzje okażą się najlepsze.

SKORPION

Zdecydujesz się na krok, który wymagał odwagi. Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązanie, szczególnie w sprawach zawodowych. Nie wracaj do dawnych obaw – przed Tobą nowy etap.

KOZIOROŻEC

Rozplanujesz swoje działania tak, aby osiągnąć więcej bez przeciążenia. Twoja systematyczność przyniesie efekty. W sprawach rodzinnych potrzebna będzie większa otwartość.

RYBY

Wysłuchasz kogoś, kto potrzebuje Twojej obecności. Empatia pomoże Ci pogłębić ważną relację. Tydzień sprzyja twórczości, spokojnym decyzjom i odzyskaniu wewnętrznej harmonii.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
11	6	10	4	11	3	12	4	11	3	12	2	11	2
15 km/h		12 km/h		10 km/h		8 km/h		10 km/h		8 km/h		12 km/h	
1012 hPa		1015 hPa		1022 hPa		1024 hPa		1020 hPa		1018 hPa		1016 hPa	

godz. 06:14

godz. 16:13

godz. 6:24

WTOREK 27 PAŹDZIERNIKA

godz. 16:02

PONIEDZIAŁEK 2 LISTOPADA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. **Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależnie od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 09 . 11. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

POSESJA szer.50m ,1,2h, okolica cicha spokojna . Na posesji drewniany dom do zamieszkania oraz budynki gospodarcze. Kownatki 58 Tel. 509 194 366

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Baranówka gm. Lubartów, pow. 20 arów Tel. 730-783-938

SPRZEDAM grunt rolny 1,49 ha we wsi Brzostówka Tel. 501715339

SPRZEDAM LAS, pow. 8ha, Grabowce Dolne koło Ryk Tel. 500-134-693

SPRZEDAM DZIAŁKĘ nr 473/1 w Nowodworze koło Ryk, pow. 0,5 ha, w drodze (asfaltowa): en.ele., woda, światłowod Tel. 500-134-693

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM łąki pole i las ogółem 3,21h Ostrówki Gmina Wołyni Tel. 516898743

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 14 ARY, BIŁGORAJ Tel. 607 220 782

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM czynny tartak i halę magazynową w Wołynie (baza SKR) Tel. 604 202 081

» SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 688 060, 661 522 882

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie 71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokalizacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy.cena do negocjacji.Tel. 515616546

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM 3 pokojowe mieszkanie 63m2 na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 61 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546 Biłgoraj

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500. Tel. 609 162 612

WYNAJMĘ mieszkanie kawalerka dla 2 osób całkowicie wyposażone cena 700zł do uzgodnienia Parczew-Tel. 604779576

WYNAJMĘ Halę około 300 m2, pomieszczeni magazynowe w wiacie A15, ul. 11 Listopada 72, Parczew tel. 604-499-750Tel. 604499750

WYNAJMĘ na ul. Bulwary dwustronne mieszkanie 39m2, 2 pokoje, kuchnia, balkon na stronę zachodnią, piwnica. 800 zł/czynsz ok.550 zł/prąd. Najem okazjonalny, kaucja 2500.Tel. 609 162 612

DO WYDZIERŻAWIENIA ROZPOCZĘTA BUDOWA FARMY FOTOWOLTAICZNEJ Tel. 600888510

WYNAJMĘ mieszkanie na parterze o pow. 52 m2 Radzyń Podl. ul Kocka. Bliższe informacje pod numerem Tel. 501396931

» NIERUCHOMOŚCI

ZAMIENIĘ kawalerkę w Puławach, wszystkie media, na inne do remontu, działkę zabudowaną w powiecie i okolicy-notarialnie. Tel. 514178533



MOTORYZACJA

» PRZYCZEPKI

SPRZEDAM przyczepa lekka jednoosiowa na amortyzatorach, marki ZUBRONOK, ładowność 375kg , zarejestrowana, ważne OC , garażowana, stan bardzo dobry. Krzywda powiat łukowski. Tel. 505182444

PRZYCZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» CITROEN

SPRZEDAM CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» DAEWOO

SPRZEDAM Daewoo Lanos SX 1998r poj. 1.6 benzyna, 106KM, pierwszy właściciel, 2 komplety kół. Cena do uzgodnienia Tel. 608 438 486

» FIAT

AUTO FIAT 126P; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZłTel. 602571846

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

JAWA 1962r. Wersja szwedzka militarna. Tel. 789244885

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789244885

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM vw GOLF II, rok 1992, benzyna+ gaz, powiat radzyński, Tel. 668436476

» SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacji-Tel. 607615176

» OPEL

OPEL Frontera Sport 1994 r Benzyna + Gaz 2.0, hak, stan dobry. Cena do uzgodnienia. Bliższe informacje pod numerem Tel. 608438486

» CZĘŚCI

SPRZEDAM nową nagrzewnicę na olej napędowy „MASTER WB70 CED” 20kW do ogrzewania hal produkcyjnych i samochodów ciężarowych Łuków Tel. 600 035 040

OBCIĄŻNIKI do ursusa c360Tel. 502398044

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna łoża do mercedesa 124 oraz przedni zderzak do mercedesa c klasa cena 150 zł Tel. 604 544 479

» INNE

SPRZEDAM opony zimowe BRIDGESTONE 235X45X18, 4szt. w dobrym stanie cena za kpl. 200 zł. do negocjacji. Okolice Krzywdy. Tel. 604891618

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789244885

SPRZEDAM skuter, 696258225



ROLNICZE

» KUPIĘ

SKUPUJĘ świeże kasztany. Kozłówka. 1,20zł/kg. Tel. 693064406

ZAKUPIĆ ciągnik Władimir T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

OG

(wyciąg z ogłoszenia)

Wójt Gminy Dębowa Kłoda ogłasza (I) pierwsze publiczne nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Dębowa Kłoda położonych na terenie wsi (obręb) BIAŁKA

przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy lotniskowej, oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

- Działka nr 1268 o pow. 0,0662 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 67.700,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 10.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1269 o pow. 0,0708 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 72.400,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 11.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1288 o pow. 0,0748 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 76.400,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 11.30 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).
- Działka nr 1289 o pow. 0,0731 ha** Księga wieczysta Nr LU1R/00041773/4.
Cena wywoławcza – 74.700,00 zł (bez podatku Vat). **Wadium - 7.000,00 zł**
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23 %
Przetarg odbędzie się w dniu 04 grudnia 2026 r. o godz. 12.00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Dębowej Kłodzie (Dębowa Kłoda 116A).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:

– **wpłacenie wadium, w pieniądzu do dnia 30.11.2026 r.** Wadium należy wpłacić na konto: Urząd Gminy Dębowa Kłoda nr 86 8042 0006 0260 1658 2000 0060 Bank Spółdzielczy Parczew (w tytule przelewu należy wpisać: **wadium na zakup działki nr oraz imię i nazwisko (nazwa) uczestnika przetargu.**

Data wniesienia wadium jest data wpływu środków pieniężnych na rachunek urzędu.

– złożenie (bezpośrednio przed przetargiem) oświadczenia o akceptacji warunków przetargu i o zapoznaniu się z klauzulą informacyjną dla osób uczestniczących w przetargach na sprzedaż nieruchomości zgodnie z art. 13 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) – załączniki do ogłoszenia.

Ogłoszenie o przetargach wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Dębowa Kłoda, Dębowa Kłoda 116A i sołectwie (wsi) Białka oraz zamieszczono na stronach internetowych urzędu: www.ugdebowlkoda.bip.lubelskie.pl (w zakładce: mienie gminy / ogłoszenia o przetargach) i www.debowlkoda.pl Wyciąg z ogłoszenia został opublikowany w Tygodniku Wspólnota Regionalna.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów można uzyskać w Urzędzie Gminy Dębowa Kłoda (pokój nr 20) – tel. 83/355-75-90, 83/355-70-08, e-mail: sekretariat@debowlkoda.pl

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i paszowe żółte i białe. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez. Ramka warszawska zwykła i poszerzana. Cena 400 zł. Kowala DrugaTel. 693042808

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60 sztuk. Cena 100 zł/ szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM tujki w doniczkach, cena do uzgodnienia. KurówTel. 698687294

SPRZEDAM siano w belach.Tel. 508028553

» SPRZĘT

SPRZEDAM Ciągnik Ursus C330, pługi dwójki i kultywator, cena do ustalenia, okolice Parczewa 501-417-269Tel. 501417269

PŁUG 4 skibowy Akpil 4x40 mieszalnik pasz ze śrutownikiemTel. 500027799

SPRZEDAM ŁUPARKĘ ŚWIDROWĄ STOŁOWĄ DO DRZEWA NA SILNIK 4KW 1700ZłTel. 881385275

SPRZEDAM tryjer do zboża. Cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. Cena 350 zł do lekkiej negocjacji.Tel. 603717460

BRONY TRÓJKI 650Zł; KULTYWATOR 2.10 LUB 2.70M; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500”; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE 300Zł; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI); KOPACZKA KONNA; KOSIARKA BIJAKOWA „NOWA”; SIANO; SŁOMATEL. 502243030

SPRZEDAM silnik PERKINS 4, silnik do C330, silniki elektryczne różne, tokarnia do metalu, obrotnica do przyczepy, silowniki wywrotu, oś z kołami do przyczepy. Tel. 607388176

SPRZEDAM 2 koła do ciągnika Massey Ferguson 650x65r 38 bierznik 30% felgi ładne bez obcych spawów transport do 100 km gratis okolice Parczewa cena 2500 złTel. 514297038

SPRZEDAM siewnik zbożowy, kosiarkę rotacyjną polską, agregat uprawowy, kultywator z wałkiem kruszącym, przetrząsacz do siana karuzelowy, przetrząsacz- zgrabiarka gwiazdowa, siewnik do nawozów lejowy. Okolice kockaTel. 530065300

SPRZEDAM prasę rolującą Simpą 1221 + walcowo łańcuchowa rok prod. 2019, centralne smarowanie łańcuchów, punktowe smarowanie łożysk. Sprzedam drzewo opałowa suche rąbane.Tel. 669031013

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiątki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM glebogryzarka 1,65m, rozrutnik jednoosiowy, Władymirec T25, opryskiwacz 400L, krajzega, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509832339

GLEBOGRYZARKA spaliniowa Honda 5,5 KM noże kute regulowane z Niemiec stan bdb solidna. Cena 1000 zł Tel. 791510087

SPRZEDAM ciągnik Ursus C355, cena do uzgodnienia, 787779996 Tel. 787779996

SPRZEDAM Ciągnik T-25 1985r, 3470 mtg ; pługi 2; kultywator 14; brony 4; opielacz ciągnikowy - zestaw, przyczepa 2,5 t c. 20.000 Ostrów Lubelski Tel. 792173140

SPRZEDAM sprzęt rolniczy: opryskiwacz pilmet 400 l, waga 1000 kg, siewnik nawozowy kos, stół wi-bracyjny z formą (kratka), pług 2 skibowy. taśmociąg 10 m Tel. 608438486

SPRZEDAM pługi gruziadczy dwójki, rozsiewacz do nawozu lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM PRZYCZEPĘ samo zbierającą w cenie złomu użytkowego, do negocjacji . Cyców Tel. 507690115

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy gruziadczy. Cena 999,00 . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM sortownik do ziemniaków, opryskiwacz, rozsiewacz motyl, glebogryzarka, talerzówka 16, kosiarkę rotacyjną, przyczepa wywrotka, kombajn Anna. Likwidacja gospodarstwa Tel. 516496134

SPRZEDAM ziemniaki jadalne i paszowe, śrutownik bijakowy z silnikiem 11 kw, pługi 2ki Gruziadczy, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, wialnia do czyszczenia zboża Tel. 517 642 344

SPRZEDAM pług vogel czteroskibowy obrotowy w bardzo dobrym stanie Tel. 5128933527

SPRZEDAM agregat talarzowy 3 metrowy z wałem w bardzo dobrym stanie Tel. 512893527

BRONY ciągnikowe trzy przęsła, śrutownik na kamień, sprzedam piec na pelet używany Ekogreń 2,5 kw Tel. 516898743

ROZRUTNIK obornika jednoosiowy, malowany. Więcej informacji pod nr Tel. 698001820

SPRZEDAM siewnik do zboża, maszyna do produkcji kaszy gryczanej, przyczepa sztywna, pługi pięcio i dwuskbowe, głębosz, dmuchawa do zboża Tel. 602 467 753

OPAL SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKI; KOMBAJN „BIZON”; KOMBAJN „SAMPO” 500 Tel. 502243030

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 576 922 246

SPRZEDAM 5m drzewa debowego suchego. Tel. 698 451 130

PRZEDAM Zetora 12045 79 rok wraz z plugami 5 skibowymi stan dobry przyspieszacz dział. 39.900zł do neg. Powiat Parczew Tel. 506 336 508

**ZWIERZĘTA**

RZEŹNIA kupi bydło porażowe do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

SPRZEDAM daniela do dalszej hodowli lub na ubój. Samce, samice, młodzież do 6 miesięcy, Uściśmów Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kaczki, króliki, gęsi i gołębie, cena do uzgodnienia, ok. Lubartowa Tel. 505861164

SPRZEDAM owczarka niemieckiego (pies) długowłosego z rodowodem. Wiek 3l. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

**HOBBY**

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**USŁUGI**

» BUDOWA, REMONT UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

BALUSTRADY ze stali nierdzewnej, ogrodzenia nowoczesne aluminiowe Tel. 504345000

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605660777

**DOM**

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM okna drewniane 2 szt. 150x145 oraz 2 szt. 180x145. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698687294

SPRZEDAM deski dębowe 2 cale i 1,5 cala Tel. 690662399

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

SPRZEDAM DRZWI ZEWNĘTRZNE PRAWO 90 Tel. 697611976

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki” ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM meble ogrodowe, z technorattan, używane różne rodzaje Tel. 510 336 170

DREWNO opałowe suche olcha, brzoza. Więcej informacji pod Tel. 698001820

SPRZEDAM drewno opałowe, sosnowe w wałkach i łupane. Biłgoraj. Tel. 504096450

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm-6 żeberka. Lubartów. Tel. 534474985

Znajdź pracę ze Wspólnotą

SZUKAM murarzy, tynkarzy, sprzedawcę-magazynier materiałów budowlanych części maszyn rolniczych może być osoba niepełnosprawna, zapewniam mieszkanie, znajomość obsługi komputera Tel. 501 244 365

*To jest
miejsce
na Twoją
ofertę*

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38



tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

SPRZEDAM OPRYSKIWACZ SPALINOWY PLECAKOWY, UŻYWANY JEDEN RAZ. CENA 650ZŁ DO NEGOCJACJI. Tel. 785222043

SPRZEDAM spawarkę transformatorową do dużych robót spawalniczych oraz nowy migomat, Lubartów Tel. 691 264 538

PIEC CO na drzewo i węgiel 120m. Cena 5000zł. Tel. 694 966 771

ŁUPARKE, RĘBAK, WIDLAK CIĄGNIKOWY, BIŁGORAJ. Tel. 607220782

SPRZEDAM dom drewniany oszalowany 9x5 k/Parcowa. Tel. 452484689



WYRÓWNARKA z piłą tarczową rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw. Cena 1000 zł. Tel. 791510087



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dobrodrew.pl Kontakt FB [dobrodrew](https://www.facebook.com/dobrodrew)

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesuję mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapewniam własny odbiór i transport. Tel. 607329393

SADZONKI truskawek hanoje i elsanety wolne od chorób pięknie ukorzenione Zosin 0 40gr. Tel. 604 193 425

WYWÓZ ZŁOMU sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

WYRÓWNARKA z piłą tarczową rzemieślnicza solidnie wykonana silnik 4 kw. Cena 1000 zł. Tel. 791510087

SPRZEDAM nagrobek z granitu strzegomskiego z czarnym krzyżem umieszczonym poziomo na płycie

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla
od **1250** zł/t

Brykiet drzewny RUF
od **2000** zł/t

Pellet od **2000** zł/t

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

nagrobnej przy ul. Lipowej. Cena 1600 zł Lublin Tel. 605585313

SPRZEDAM akordeon 80 bas, cena 950 zł, krajowego bez silnika, cena 400 zł, spawarkę 1 faz, cena 250 zł, ok. Lubartowa. Tel. 505861164

MATRYMONIALNE

ZAPOZNAM Panią 60 + nie do związku do spotkań dyskretnie okolice Biłgoraj i Zamość. Tel. 607386922

WOLNY, samotny bez zobowiązań 60l. Poznam panią do związku. Mieszkam na wsi sam. Tel. 663797578

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirosław Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

A U T O P R O M O C J A

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. **wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz**
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Szpital w Lublinie czeka rozbudowa. Będzie leczył na co dzień, a w razie konfliktu da schronienie ok. 800 osobom

Podpisano umowę na rozbudowę szpitala przy al. Kraśnickiej. Nowy Blok „S” posłuży pacjentom na co dzień, a w razie sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego da schronienie około 800 osobom. Inwestycja warta ponad pół miliarda złotych ma być gotowa na przełomie lat 2028 i 2029.

Umowę pt. „Budowa i wyposażenie infrastruktury szpitalnej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie na wypadek sytuacji kryzysowej lub konfliktu zbrojnego” podpisali marszałek woj. lubelskiego Jarosław Stawiarski, wicemarszałek Piotr Breś oraz dyrektor Szpitala Piotr Matej. Samorząd Województwa Lubelskiego jest podmiotem tworzącym dla tej placówki.

Inwestycja będzie realizowana przez 24 miesiące. Jej zakończenie przewiduje się na przełom roku 2028/2029. Podpisana umowa to efekt zmian w programie, jakie 25 lutego zaakceptowała Komisja Europejska. Blisko 250 mln euro, czyli ponad 1 mld zł (powyżej 10 proc. alokacji), zostało przeznaczonych na działania w zakresie bezpieczeństwa i obronności. Połowa tych środków, czyli 125 mln euro (ponad pół miliarda złotych) została przeznaczona na wsparcie systemu ochrony zdrowia w województwie lubelskim.

Nowoczesny budynek

Projekt zakłada rozbudowę szpitala o Blok „S” – Wschodnio-Europejskie Centrum Leczenia Naczyń, Serca i Transplantologii.

- Jako Zarząd Województwa odpowiadamy na aktualne wyzwania, jakie stoją przed naszym



Sześciokondygnacyjny budynek o powierzchni ponad 14 tys. m2 będzie miał dwie kondygnacje podziemne oraz cztery kondygnacje naziemne funkcjonalnie połączone z istniejącym kompleksem szpitala

regionem i krajem. Mówimy o inwestycji powstającej przy szpitalu przy Alei Kraśnickiej, która zapewni profesjonalne leczenie i przeprowadzanie zabiegów w czasie pokoju i na czas ewentualnego konfliktu zbrojnego. Realizacja tego projektu jest konieczna do uruchomienia pełnego zakresu świadczeń planowanych w Bloku „S”, zwiększenia dostępności wyspecjalizowanej diagnostyki i leczenia chorób sercowo-naczyniowych oraz zapewnienia całodobowego wykonywania procedur ratujących życie. Cieszę się, że Fundusze Europejskie pomogą nam w tych planowanych działaniach - podsumował Jarosław Stawiarski.

Inwestycja łączy rozwój infrastruktury szpitalnej z rozwiązaniami zapewniającymi zdolność działania w warunkach zakłóceń, zagrożeń masowych lub konfliktu zbrojnego.

- Szpital będzie w pełni przy-

gotowany do świadczenia wyspecjalizowanych usług medycznych w czasie pokoju oraz do zachowania ciągłości funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych, katastrofach, zdarzeniach masowych i konfliktach zbrojnym

- informuje Urząd Marszałkowski WL.

I tak - sześciokondygnacyjny budynek o powierzchni ponad 14 tys. m2 będzie miał dwie kondygnacje podziemne oraz cztery kondygnacje naziemne funkcjonalnie połączone z istniejącym kompleksem szpitala.

Co więcej na poziomie -2 zostanie przygotowane miejsce ukrycia dla ok. 800 osób, podzielone na trzy strefy pożarowe, z niezależnymi wyjściami ewakuacyjnymi, sanitariatami, pomieszczeniami magazynowymi, komunikacją oraz odrębnymi systemami wentylacji. Z kolei na poziomie -1 pojawi się zaplecze techniczne, magazynowe i logistyczne, w tym pomieszczenia dla agregatu prądowłóczego, UPS, rozdzielni głównej, wentylatorni, wymiennikowni, stacji uzdatniania wody, instalacji gazów medycznych, strefy dostaw i magazynu odpadów medycznych.

Na kolejnych piętrach znajdują się pomieszczenia dla Zakładu Patomorfologii, Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej, Pracowni Mikrobiologii, Pracowni Serologii i Banku Krwi, Oddziału Kardiologii, Oddziału Chirurgii

Naczyniowej, Zakładu Radiologii Zabiegowej oraz bloku operacyjnego z dwiema salami kardiokirurgicznymi, salą chirurgii naczyniowej i salą hybrydową.

Dla jakich pacjentów?

- Bezpośrednimi odbiorcami projektu będą pacjenci wymagający diagnostyki i leczenia chorób układu sercowo-naczyniowego, w szczególności osoby z chorobą wieńcową, niewydolnością serca, wadami serca, chorobami aorty czy naczyń obwodowych. Grupę docelową stanowić będą również pacjenci spoza województwa, kierowani do ośrodka o wysokim stopniu referencyjności, w szczególności z obszaru Polski wschodniej. Ponadregionalne oddziaływanie wynika z planowanego zakresu kardiokirurgii, chirurgii naczyniowej, radiologii zabiegowej, sali hybrydowej i transplantologii - dodaje UMWL.

Szacuje się, że dzięki projektowi każdego roku ponad 209 tys. osób skorzysta z nowej i zmodernizowanej infrastruktury szpitala.

Joanna Niecko

Dwa szpitale – jeden dyrektor? W Lublinie to coraz częstszy scenariusz. A kolejny konkurs już w toku

Roszący na stanowiskach szefów lubelskich szpitali wkraczają w kolejny etap. Po rozstrzygnięciu konkursów przez Uniwersytet Medyczny, nowego dyrektora szuka teraz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny przy al. Kraśnickiej.



Piotr Matej

Z początkiem października Uniwersytet Medyczny w Lublinie ogłosił wyniki konkursów na dyrektorów dwóch lubelskich szpitali. Tym samym Beata Gawelska została ponownie dyrektorem (na drugą kadencję z rzędu) Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 przy ul. Staszica. Natomiast Kamila Ćwik została dyrektorem Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 przy ul. Jaczewskiego. Ćwik, która jednocześnie kieruje Uniwersyteckim Szpitalem Dziecięcym przy ul. Gębali, wiosną objęła stanowisko - jako p.o. dyrektora - w USK nr 4 po nagłym odwołaniu Michała Szabelskiego. Podmiotem tworzącym wszystkie te placówki jest uczelnia.

Niedawno został ogłoszony konkurs na dyrektora kolejnej placówki w Lublinie – Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy al. Kraśnickiej. Podmiotem tworzącym dla placówki jest Samorząd Województwa Lubelskiego z marszałkiem Jarosławem Stawiarskim na czele.

Według ogłoszenia do konkursu na stanowisko może przystąpić osoba posiadająca wykształcenie wyższe, wiedzę i doświadczenie dające rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika,

co najmniej pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończone studia podyplomowe na kierunku zarządzanie i co najmniej trzyletni staż pracy. Nie może być to osoba, która została prawomocnie skazana za przestępstwo popełnione umyślnie.

Kandydaci mają czas na składanie dokumentów do 26 października. Przewidywany termin rozpatrzenia zgłoszonych kandydatur to 6 listopada. Wyłonieniem nowego dyrektora zajmie się powołana przez Zarząd Województwa Lubelskiego komisja konkursowa.

Od 2020 roku dyrektorem szpitala przy al. Kraśnickiej był Piotr Matej. W lipcu jego kadencja wygasła, więc teraz formalnie jest p.o. dyrektora. Równocześnie zarządza Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, które również podlega Samorządowi WL.

Czy obecny szef placówki startuje w konkursie?

- Zamierzam kandydować – powiedział we wrześniu Piotr Matej portalowi Jawny Lublin, który podkreśla, że Matej „nadal ma zamiar kierować dwoma dużymi szpitalami”. - Jeśli taka będzie wola komisji konkursowej i zarządu województwa – uzupełnia cytowany przez J.L. Matej.

Joanna Niecko

Dopiero co byli na czwartym miejscu, dziś są numerem jeden. Lubelska uczelnia na szczycie po najważniejszym egzaminie medycznym

Z czwartego miejsca na sam szczyt ogólnopolskiego podium! Uniwersytet Medyczny w Lublinie triumfuje w jesiennej sesji Lekarskiego Egzaminu Końcowego 2026, osiągając najwyższy średni wynik w Polsce.

Do jesiennej sesji Lekarskiego Egzaminu Końcowego 2026 przystąpiło 651 studentów i studentek Uniwersytetu

Medycznego w Lublinie. Zgłoszonych było 723 osób. Zdało 642 osoby, a 9 osób uzyskało wynik poniżej obowiązującego progu zdawalności.

Lubelska uczelnia na 1. miejscu

Jak informuje uczelnia - najwyższy wynik wśród zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 186 punktów, a najniższy – 87 punktów. Średni rezultat 161,45 punktu zapewnił UM pierwsze miejsce w zestawieniu średnich wyników uzyskanych przez zdają-

cych z poszczególnych uniwersytetów medycznych. Z kolei drugie miejsce pod względem średniego wyniku zajęli zdający z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Osiągnęli średnio 161,35 punktu. Do egzaminu przystąpiły 624 osoby, z których 606 zdało egzamin, a 18 nie osiągnęło wymaganego progu. Zaś najwyższy wynik wyniósł 187 punktów, a najniższy - 76 punktów. Na trzecim miejscu uplasował się Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu ze średnią 161,34 punktu. Egzamin pisało 811

osób, zdało go 801. Najlepszy rezultat wyniósł 186 punktów, najniższy - 77 punktów.

- Jesienna sesja LEK 2026 przyniosła Uniwersytetowi Medycznemu w Lublinie awans na pierwsze miejsce w zestawieniu uczelni pod względem średniego wyniku. To szczególnie dobry rezultat w kontekście wyników osiągniętych przez lubelskich zdających podczas wiosennej sesji egzaminu. Wiosną br. Uniwersytet Medyczny w Lublinie zajął czwarte miejsce, osiągając średni wynik 161,54 punktu. Do egzaminu przystąpiły

wówczas 672 osoby, z których 662 zdały LEK, a 10 uzyskało wynik poniżej obowiązującego progu zdawalności. W wiosennej sesji LEK 2026 najwyższy wynik wśród zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 189 punktów, natomiast najniższy – 67 punktów - informuje Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Uczelnia dodaje, że w skali całego kraju do wiosennej sesji przystąpiło 11 030 osób. Średni wynik wyniósł wówczas 157,1 punktu. Wynik poniżej progu zdawalności, wynoszącego 56 proc., uzyskały 353

osoby, czyli 3,2 proc. zdających.

Jesienią średni wynik zdających z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie wyniósł 161,45 punktu. To pozwoliło uczelni znaleźć się na pierwszym miejscu w zestawieniu. W ten sposób lubelska uczelnia po raz kolejny jest w ścisłej czołówce wyników tego egzaminu. W porównaniu z wiosenną sesją przesunął się z czwartej na pierwszą pozycję.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CCXI

Łosoś ostatniej szansy – kwadrans na osiągnięcie sukcesu...

Owszem, mamy dużo radości, kiedy uda nam się zadziwić biesiadników jakimś skomplikowanym, wymagającym pewnych umiejętności i doświadczenia daniem. Ale jeszcze większą chyba frajdę mam, kiedy widzę, jak ludziska pałaszują z animuszem i aprobatą coś, co zrobiłem w trzy minuty. Mam taki przepis, który wiele razy sytuację uratował... A na deser – jak co roku – zaczynamy robić piernik. Bo on z kolei wymaga czasu.

Trochę w tym oczywiście faryzeuszostwa, ale najczęściej jadam tak w piątki. Bo przecież co to za post, skoro na talerzu kawał łososia. Ale niech tam...

W gruncie rzeczy potrzebujemy tylko trzech rzeczy. Oczywiście **dobrej jakości filetu z łososia** – tu nie może być żadnych kompromisów. Wybieramy, w miarę możliwości, **stosunkowo gruby** kawałek. Ryba ma być idealnie różowa i... nie pachnieć rybą. Nie wierzcie też żadnym obniżkom cen w marketach – nikt nigdy nie przecenia mięsa bez powodu. Druga rzecz to **syrop klonowy**. Połączenie może trochę zaskakujące, bo w naszej polskiej kuchni rybę dość rzadko podajemy ze słodkimi przyprawami, ale do łososia akurat pasuje idealnie. No i garstka **grubej morskiej soli**.

Roboty praktycznie nie ma. Skóry odci-

nać nie trzeba – będzie nam trzymać mięso w jednym kawałku. Całej porcji kroić na mniejsze nie trzeba – możemy to zrobić po upieczeniu. Wystarczy po prostu rybę starannie osuszyć ręcznikiem papierowym i **natrzeć równomiernie syropem klonowym**. Odstawiamy na 5 minut.

Cała sztuczka polega na upieczeniu. Ileż to razy jadłem – bez zachwytu – ryby haniebnie przesuszone w piekarniku. A robi się to naprawdę prosto i ekspresowo. U mnie wygląda to tak: **piec rozgrzewam do 230 stopni** i wkładam łososia. **Po trzech minutach wyłączam grzanie**. Zostawiam, aż temperaturaspadnie do 180.

R a -

zem 10 minut. Koniec. Wystarczy. Basta! Świeże, pachnące soczyste. I wtedy już tylko **posypuję grubą solą**.

W międzyczasie zaś można wyczarować jakiś fajny garnir, czyli jakieś zioła czy kawałki warzyw dla ozdoby. Oczywiście zawsze musi znaleźć się parę kawałków cytryny. Ponieważ nie mieliśmy czasu, to podajemy **z bagietką i kieliszkiem białego wina**. I już wygraliśmy tę kolację. Obie-

Państwo pytają, co zrobić, **jak nie mamy akurat syropu klonowego?** To mieszamy sos sojowy z miodem lipowym. Tylko już wtedy nie solimy na koniec.

Zbigniew Smółko



1 kg filetu z łososia
50 ml syropu klonowego
sól

Ach, oczywiście, Święta idą, praktycznie już za pasem... Więc zgodnie z coroczną tradycją przypominam Łaskawym Państwu, że piernik już najwyższa pora zagnieść. Ciasto może leżeć kilka miesięcy, jak mawiała Babcia: nic mu będzie, nawet dobrze.

PROPORCJA:

1 kg przesianej mąki tortowej
3 płaskie łyżeczki sody oczyszczonej rozproszanej w pół szklanki kefiru
łyżeczka soli
100 gramów mieszanki przypraw: cynamonu, kardamonu, mielonych goździków, gałki muszkatołowej, imbiru, skórek cytrusowych
kilogram miodu (najlepiej wielokwiat od zaprzyjaźnionego pszczelarza)
250 gramów masła (albo 200 masła i 50 smalcu)
3 jajka

WYKONANIE:

Wszystko razem mieszamy i odkładamy do glinianej albo szklanej miski, owijamy od góry folią spożywczą i odstawiamy w chłodne miejsce. Wyciągamy 10 dni przed Świętami. Stoliczki lekko podsypujemy mąką i wykładamy na nią ciasto. Formujemy z niego kulę i rozwałkowujemy na placek grubości palca u ręki. Wycinamy pożądane kształty. Piernik pieczemy w temperaturze ok. 180 stopni z funkcją „góra - dół” około 20 minut. Ale ponieważ ciasto ciastu i piekarnik piekarnikowi nie równe, zróbmy pierwszą porcję kontrolną. Piernik po upieczeniu stwardnieje. Owijamy nasze wypieki lnianą ściereczką i odstawiamy do spiżarni na pięć dni. Potem nadajemy im ostateczny kształt: przekładamy powidłami śliwkowymi, mniejsze ciastka ozdabiamy lukrem i owocami kandyzowanymi, można też użyć najprostszej polewy czekoladowej: 300 gramów czekolady, 200 gramów masła.



KRZYŻÓWKA

Szyb- szy od k³usa	▼	Nie ma żony	Worek z inletu	▼	Pustorożec z Tybetu	▼	Pawe³ Nastula	▼	G³oœeno sapie w kuŸni	Bat do ch³osty	▼	Bywa wi¹zana	▼
Grz¹dka astrów							Ziarenko na drożdżówce		Na tronie w koronie				
W nim neonki i skalary	▶		7				Pieczys- te na stole króla	▶		19	11		14
Miara wanilii	▶		21		Łazanki na obiad	▶				Inaczej sep- puku	Gall, reżyser	Kocha³ j¹ Kali	17
▶			10	Bry³a cha³wy	▶		13	Roz³am religijny	8	6			
... Dwór Mazo- wiecki	▶				Awers monety		Autor "Pigmali- ona"	▶			Diabe³ z lud. legend		Sk³onny do drwin
Ci¹gle mówi				Wagabunda	▶			▼	Na haczyku				▼
Góral z dzwonkiem	▼			Pawie oczko	Kilka wsi	12			Wyspa króla, który się tu³a³				
Gat. muzyki	▶	3				Lasek w mieciecie	Opera z Rada- mesem	▶		23	Chwali się nim paw	Cięty na deski	
▶					... to zdrowie	1			Wysia- daj¹ po spieciu	16			
Rzmys- ki rynek		S³ynna w³oska potrawa	15		9	22	Cesarz rzymski, despota	▶		18			
▶	5				Ni¿szy jest od drzewa				4	Wirnik silnika		2	
Łoœni na gor- secie		D³uga, w¹ska ³ódka				20	Rodzaj mięœenia	▶					

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23